

**Mieszkańcy SM przy Łąkowej mogą liczyć na zwrot zaliczek za ogrzewanie. str. 3**

**Nowy prezes spółdzielni Wspólny Dom bierze się ostro za porządki. str. 5**

**Dlaczego odebrano im dzieci – sąd uzasadnia decyzję. str. 2**

CZWARTEK 28 lutego 2019 | NR 9 (1339) | Rok XXIX

ISSN 1231-479x

Łowicz | Odszedł człowiek, któremu wszyscy wiele zawdzięczamy

## Nie żyje biskup Alojzy Orszulik

Gdy przyjeżdżał do Łowicza przed wieczorem, w środę, 25 marca 1992 roku, nie znał tu nikogo. Był Ślązakiem, człowiekiem z zupełnie innym niż księżacki bagażem doświadczeń i o innej mentalności. Gdy w ubiegły czwartek umarł, mieliśmy chyba wszyscy świadomość, że odszedł jeden z nas.

Był pierwszym biskupem ordynariuszem utworzonej tamtego dnia Diecezji Łowickiej. Od lat powtarzał, że tu go papież skierował, więc on wszystkie swoje siły i umiejętności poświęcił temu miejscu, tej diecezji – i tu też będzie chciał dożyć swych lat, tu umrzeć i tu zostać pochowanym. Tak rozumiał swoją służbę: tu go posłano, więc ma w to miejsce wrosnąć, dla tej diecezji, a także dla tego miasta oddać swoje siły.

Była w tym oddaniu pokora – i tę Jego cechę wymieniałbym jako najbardziej dla biskupa Orszulika charakterystyczną. Był po prostu pokorny. Mając wiele władzy – fakt, że tylko duchownej – a także wiele znajomości z czasów, gdy pracował w sekretariacie Episkopatu Polski i w jego Biurze Prasowym, potrafił spokojnie, grzecznie, z uwagą rozmawiać z każdym, słuchać, wykazywać zrozumienie. A gdy po osiągnięciu wieku emerytalnego złożył urząd, potrafił – od roku 2004 – pokornie przyjąć nową rolę, biskupa seniora, który mógł już tylko przyglądać się temu, jak się sprawy w diecezji mają.



Biskup Alojzy Orszulik.

– Zawsze był pogodny, spokojny, zrównoważony, potrafiący wyszukać dobro w tym, z kim rozmawiał lub o kim mówił – wspomina go siostra Fidenca ze zgrupowania

s. Służebniczek NMP (gałęzi śląskiej), która niemal od początku, bo od maja 1992 roku, prowadziła, w towarzystwie innej siostry (od lat dwudziestu była to s.



Był po prostu pokorny. Potrafił spokojnie, grzecznie, z uwagą rozmawiać z każdym, słuchać, wykazywać zrozumienie.

Regina) biskupi dom. – Nie był gwałtownikiem. Zawsze miał czas dla innych. Gdy się z kimś spotykał, to rozmówca mógł mieć zawsze wrażenie, że ma czas tylko dla niego.

Siostry Fidenca i Regina towarzyszyły biskupowi w chwili śmierci – w czwartek, 21 lutego, około godziny 11.30, w jego domu przy ul. Długiej w Łowiczu. Trzecią obecną była lekarka, dr Marzena Babińska. Ksiądz biskup miał już 90 lat, od dziesięcioleci cierpiał na różne schorzenia, z których arytmia serca była jednym z najbardziej dotkliwych.

Niedługo przed śmiercią był jeden dzień w klinice kardiologicznej w Aninie na kontroli stymulatora serca. – Serce miał już słabutkie, ale w poprzednim tygodniu jeszcze chodził po domu – wspomina s. Fidenca.

str. 10

## Żychlin | Cmentarz parafialny Wiązanki na grobie Karola Fabiana, a w sobotę uroczystości

We wtorek 26 lutego przedstawiciele Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży

„Blisko dziecka”, Ochotniczej Straży Pożarnej, dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 zaangażowani we wspólny projekt, złożyli wieńce i zapalili lampki na grobie jednego z najwybitniejszych obywateli miasta Żychlina – Karola Fabiana.

Karol Fabian to inżynier architekt, żychliński przemysłowiec, właściciel Zakładów Przemysło-

wych Fabianówka, wieloletni prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Żychlinie, zasłużony działacz społeczny i kulturalny.

– Kontynuował zawód budowlany po przodkach. Godził funkcje projektanta i budowniczego – mówi Urszula Weber-Król, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Blisko dziecka”. – Na początku kariery zawodowej budował szkołę w Braclawiu dla 40 uczniów. W Żychlinie uruchomił cegielnię, która szybko przekształciła się w Zakłady Przemysłowe Fabianówka. Znalazło tam zatrudnienie kilkaset mieszkańców, co sprzyjało rozwojowi miasta i bogaceniu się mieszkańców. str. 3

## RZUT OKIEM | PORZĄDKI NA STRYCHACH



„Wspólny Dom” robi porządki także na blokowych strychach – co nawet widać na zewnątrz. Więcej na str. 5.



Stanisława Trzaskowska pokazuje jubileuszową patelnię. Obok Roman Baranowski.

## Żychlin | Jubileusz 25-lecia Klubu Seniora „Radość”

### Wspomnień czar...

W piątek 22 lutego w Żychlińskim Domu Kultury świętowano jubileusz 25 lat Klubu Seniora Radość i zespołu Melodia. Były życzenia, wspomnienia minionych lat, kwiaty i gratulacje, które składano na ręce przewodniczącej Stanisławy Trzaskowskiej i Krystyny Wójcik.

Jubileuszu by nie było, gdyby nie ówczesna dyrektor domu kultury Teresa Ziółkowska i instruktor muzyki Roman Baranowski, który z małą przerwą prowadził zespół Melodia, od początku.

Klub Seniora Radość działa przy Żychlińskim Domu Kultury. Powstał w 1994 roku, gdy w Żychlinie był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, funkcjonujący wówczas

w budynku kina Lech, przy ulicy Barlickiego 4. Wówczas szefową placówki była Teresa Ziółkowska. Ponieważ seniorzy wykazywali talenty wokalne, szybko powstał przy klubie zespół Melodia.

Obecna dyrektor ZDK Magdalena Rzeźnicka na jubileusz zaprosiła pomysłodawców klubu: Teresę Ziółkowską i Romana Baranowskiego.

Na dobry początek goście obejrzelni pokaz zdjęć z licznych wyjazdów, biwaków, grillów i występów, których było bardzo dużo,

a zespół Melodia zajmował znaczące miejsca w wielu prestiżowych konkursach, nawet szczebla ogólnopolskiego. Powróciły wspomnienia, czas wspólnie spędzonych chwil i zabawy. str. 7

## INDEKS

Punkt zapalny &gt;9

Ogłoszenia &gt;24

Sport &gt;28

Pogoda &gt;30

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowiczjanin.info**

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

**DK 70** | Kierowcy, uważajcie: coraz więcej dzikich zwierząt

## Nie przeżył zderzenia z łosiem

Do śmiertelnego wypadku doszło 24 lutego, około godz. 20 na drodze krajowej nr 70, około 1 km od węzła autostradowego Skierniewice w stronę Łowicza. Seat Toledo, którym jechało młodych 4 mężczyzn z Łowicza i Skierniewic zderzył się z łosiem.

Doświadczony, 32-letni kierowca, mieszkaniec łowickich Górek, Robert G. nie przeżył, pozostali trzej mężczyźni, którzy jechali Seatem doznali mniejszych obrażeń. Łoś nagle wtargnął na jezdnię, uderzenie było na tyle silne, że zwierzę dosłownie „skosiło” znaczną część dachu samochodu. Połamany też był fotel kierowcy. Poważnych obrażeń głowy doznał też pasażer, który siedział za kierowcą.

Nie był to pierwszy wypadek z łosiem i innymi zwierzętami w tym rejonie. W ciągu ostatnich lat pisaliśmy na łamach NŁ o kilku takich zdarzeniach. Niektóre z nich okazały się kolizjami, inne były poważne, również śmiertelne. I nie do wszystkich dochodziło po zmroku. Zdarzały się również i zderzenia z motocyklami, np.

w maju 2016 pod Strykowem zginęła pasażerka motocykla Suzuki po zderzeniu z sarną. W 2014 roku na DK 14 w Wysokach w wyniku zderzenia z łosiem zginął 30-letni mieszkaniec Główna kierujący Oplem Signum. 22 lutego ubiegłego roku nieustalony samochód potrącił jelenia właśnie na DK 70 na wysokości Michałowska, dwa dni później prawie w tym samym miejscu doszło do kolizji Opla Astry z jeleniem, samochód wpadł do rowu. Mniej szczęścia miał kierowca Alfa Romeo, który zderzył się z łosiem w tym rejonie w sierpniu 2016 roku. W Alfie zerwany został dach, a kierowca odniósł obrażenia głowy.



**Martwy łoś**, który był przyczyną śmiertelnego wypadku, leżał kilkanaście metrów od zniszczonego samochodu.



**Podczas nocnego, niedzielnego wypadku na DK 70 interweniowały wszystkie służby**, a najbardziej poszkodowanego próbował reanimować najpierw przypadkowy kierowca. Niestety 32-latką nie udało się uratować.

Nie zawsze jedną z przyczyn jest nadmierna prędkość. Nawet jadąc z dopuszczalną prędkością można nie zauważyć zwierzęcia, bo auta z naprzeciwka oslepią. – Łoś to „wielkie bydlę”, które waży kilkaset kilogramów, a do tego potrafi nagle wejść na drogę nie zważając na jadące samochody – powiedział nam doświadczony strażak, który nie pierwszy już raz interweniował przy podobnych przypadkach. – Łośie wchodzi lub wbiegają na drogę i po prostu idą dalej, nie zatrzy-

mują się, nawet wprost pod koła – mówi.

Zdaniem jednego z policjantów z „drogówki”, z którym rozmawialiśmy na miejscu zdarzenia, w przypadku dorosłego łosia trzeba wziąć pod uwagę wielkość, ciężar oraz budowę zwierzęcia. – Są wysokie na ponad dwa metry, a w trakcie wypadku otrzymują uderzenie w długie nogi – mówił obrazowo – po czym podcięte siłą uderzenia opadają z impetem na szybę oraz zrywają bądź zgniatają dach samochodu. **mak**

## Echo naszych publikacji | „Wziął zaliczki od ludzi i zniknął” Zgłaszają się kolejni poszkodowani

Dwa tygodnie temu na łamach NŁ pisaliśmy o nieuczciwym przedsiębiorcy z Żychlina, który wziął od ludzi zaliczki za wymianę okien i zniknął. Do redakcji zgłaszają się kolejne oszukane osoby.

Przedsiębiorca z Żychlina, który prowadził trzy punkty sprzedaży okien i drzwi w: Żychlinie, Kutnie i Łowiczu, zbankrutował. Wziął od wielu osób zaliczki i ich nie oddał.

– Ponieważ my w Kutnie prowadzimy nadal salon okien i drzwi w tym samym miejscu, wzięliśmy na swoje barki koszty zaliczek, ja-

kie pobrał przedsiębiorca z Żychlina od klientów – mówi pan Maciej, były pracownik poprzedniej firmy. – Chodziło nam, by zła sława nie przykleiła się do naszej firmy. Dlatego w Kutnie roszczenia wszystkich klientów zostały zaspokojone, kosztem naszych zysków.

Do redakcji zgłosił się pan Dariusz z Żychlina, który przyznaje, że został oszukany na 30.000 zł za wykonane na rzecz firmy z Żychlina usługi.

– Cały czas byłem mamiony, że to przejściowe kłopoty finansowe, że wszystko wypłaci, ale skończyło się na obietnicach. Teraz już nawet nie dzwoni, nie odbiera telefonów. Zgłaszam sprawę na policję.

Chętnie przyłączyłbym się do pozwu zbiorowego.

Na mniejszą kwotę został oszukany również pan Jerzy z gminy Pacyna. – Ja wpłaciłem 2.500 zł zaliczki na wymianę okien – opowiada mężczyzna. – Cały czas miałem obiecanie, że dostanę zwrot zaliczki. Teraz kontakt całkowicie się urwał, a ja nie odzyskałem pieniędzy. Składam zawiadomienie na policję.

Dysponujemy numerami telefonów osób poszkodowanych, które zgłosiły się do redakcji i są gotowe dołączyć się do pozwu zbiorowego, gdy ktoś chciał taki złożyć. Kontakt z redakcją 796-455-333.

**Dorothea Grabczewska**

## Gmina Bedno Aby kupić nowy samochód gaśniczy

Sprawa włączenia OSP Wola Kałkowa do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego została na razie zawieszona, bowiem komendant powiatowy PSP w Kutnie, Marek Myszkowski zaproponował, by najpierw jednostkę doposażyć w nowy średni samochód gaśniczy, a dopiero później podjąć starania o jej włączenie do systemu. – Teraz okazuje się, że do KSRG chcą być też włączone inne jednostki z terenu gminy Bedno. Ma być zebranie ze wszystkimi strażami w gminie i będziemy dyskutować – mówi komendant Myszkowski.

Po latach zastoju coś się zmienia w gminie Bedno, by poprawić bezpieczeństwo. My jako PSP w Kutnie możemy aplikować o wsparcie w zakupie nowych samochodów gaśniczych dla 2 jednostek z terenu powiatu kutnowskiego: jednej włączonej do KSRG i drugiej będącej poza systemem. Wnioskowaliśmy do komendanta wojewódzkiego PSP w Łodzi o wsparcie finansowe dla OSP Krośnice na zakup ciężkiego wozu bojowego i dla OSP Wola Kałkowa na zakup średniego samochodu gaśniczego.

Propozycje PSP Kutno zostały uwzględnione przez KW PSP i przekazane do Komendy Głównej w Warszawie, która w uzgodnieniu z ministerstwami podejmie ostateczną decyzję o ewentualnym wsparciu finansowym jednostek. Decyzja w tej sprawie ma zapaść do czerwca. **dag**

## Żychlin | Sąd wyjaśnia przyczyny odebrania 8 dzieci rodzicom Rodzice nadużywali alkoholu

Wiceprezes Sądu Rejonowego w Kutnie Roman Ćwikliński w odpowiedzi na nasze pismo wyjaśnia przyczyny odebrania 8 dzieci rodzinie z Żychlina.

Postanowienie wydane przez sąd 13 lutego o natychmiastowym trybie umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej zostało wydane na wniosek kuratora sądowego z 12 lutego 2019 roku.

Wynika z niego, że rodzice małoletnich nadużywają alkoholu, ojciec małoletnich zażywa środki

psychoaktywne i zachowuje się wobec domowników agresywnie.

Jak informuje wiceprezes sądu 10 lutego w miejscu zamieszkania rodziny była interwencja policji, podczas której poddano matkę badaniu alkomatem. W organizmie kobiety było 0,7mg/l czyli 1,4 promila alkoholu. Opiekę nad dziećmi przejęła osoba z rodziny.

– Rodzina objęta jest nadzorem kuratora od listopada 2011 roku – mówi sędzia Ćwikliński. – Obecnie toczy się postępowanie w przedmiocie zmiany postanowienia o władzy rodzicielskiej rodziców dzieci. To oznacza, że

w rodzinie zaczęło się dziać źle od 8 lat, gdy na świecie było już pięcioro dzieci. Nadzór kuratora nie zdyscyplinował rodziców, choć wielokrotnie byli uświadamiani, że jeśli nie zmienią swoich zachowań, to dzieci zostaną im odebrane. Teraz stracili i dzieci, i pieniądze, jakie na nie dostawali.

– Reakcja służb była spóźniona. Powinna nastąpić wcześniej. Pracownicy MGOPS i kurator powinni dokładniej przyjrzeć się innym rodzinom w Żychlinie, gdzie jest podobnie; rodzice piją alkohol, a dzieci wychowuje ulica – komentuje to jedna z mieszkanki Żychlina. **dag**

## Żychlin, Pniewo | Strażackie interwencje Trzy niegroźne zagrożenia

Trzykrotnie w minionym tygodniu strażacy wyjeżdżali na interwencje. Na szczęście za każdym razem okazało się, że nic poważnego się nie dzieje.

W środę 20 lutego o godz. 17.15 strażacy zostali zaalarmowani, że w budynku wielorodzinnym przy ul. Konopnickiej 5 na klatce schodowej czuć gaz. Zadysponowano JRG Kutno i OSP Żychlin. Jak mówi nam dyżurny PSP Kutno okazało się, że zapach gazu pojawił się po wymianie butli w jednym z mieszkań. Gaz wydobywał się z uszkodzonego palnika. Pomieszczenie przewietrzono. Akcja trwała 2 godziny.

W sobotę 23 lutego o godz. 10.01 strażacy odebrali alarm z systemu monitoringu pożarowe-

go, który załączył się w markecie TESCO przy ul. Żeromskiego w Żychlinie. Przyczyną uruchomienia alarmu była nieszczelność instalacji chłodniczej, którą odłączono. Nie było zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi. Na miejscu był zastęp OSP Żychlin, zaś jednostkę JRG Kutno zawrócono z drogi.

W niedzielę 24 lutego o godz. 16.14 strażacy z Kutna zostali zaalarmowani, że z poddasza jednego z budynków mieszkalnych w Pniewie wydobywa się dym. Zadysponowano JRG Kutno, OSP Żychlin i OSP Pniewo. – Na miejscu okazało się, że mieszkaniec nieruchomości rozpałił na poddaszu piec i stąd było duże zadymienie – mówi dyżurny PSP Kutno. – Strażacy sprawdzili pomieszczenia na zawartość tlenu węgla, ale mierniki nic nie wykazały. Akcja trwała godzinę i 10 minut. **dag**

## Żychlin | Droga wojewódzka koło mostu Ostre hamowanie motocyklisty

W poniedziałek rano 25 lutego ok. godz. 8.00 motocyklista jadący drogą wojewódzką, tuż przed przejściem przez pasy, za mostem musiał ostro hamować, by uniknąć potrącenia pieszej, która przechodziła przez jezdnię.

Nawierzchnia po nocy była śliska i kierujący na skutek hamowania przewrócił się. – Piesza tylko się obejrzała. Zobaczyła, że motocyklista się przewrócił i poszła dalej, jakby nic się nie stało – mówi świadek zdarzenia. – Szczęście, że kierujący nie jechał szybko, a jadący za nim samochód zdążył wyhamować. Motocykliście w średnim wieku nic się nie sta-

ło. Wstał, wsiadł na motor i pojechał dalej.

Przejście dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej, z ulicy Narutowicza w ul. Traugutta, jest usytuowane bardzo niefortunnie, tuż za ostrym łukiem drogi. Nie raz bywało, że piesi nie zachowując należytej ostrożności wchodził na pasy tuż przed pojazdami.

– Ludzie niech trochę myślą. Teoretycznie kobieta na pasach była „na prawie”, tylko coś by jej było po prawie, jakby motocyklista nie zdążył wyhamować i w nią uderzył? Połamanych kości i bólu prawo nie zwróci – mówi mieszkaniec Żychlina. – Sam jestem kierowcą i nie raz widziałem, jak piesi w kapturach na głowie wchodzi na jezdnię nawet nie spojrzawszy czy jedzie samochód. **dag**

## Żychlin, Oporów | Na drogach Pijany kierowca, drugi z zakazem

W poniedziałek 25 lutego policjanci zatrzymali w Żychlinie na ulicy 1 Maja o godz. 16.00 kierowcę samochodu osobowego, który miał zakaz poruszania się wszelkimi pojazdami. Teraz 56-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego odpowie przed sądem za złamanie zakazu sądowego.

Tego samego dnia w Oporowie, o godz. 20.35 został zatrzymany nietrzeźwy kierowca samochodu osobowego. Po zbadaniu okazało się, że 45-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego miał 1,44 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Odpowie za jazdę pod wpływem alkoholu. **dag**

## Dobrzelin | Ulica Jabłonkowa

### Spłonął samochód

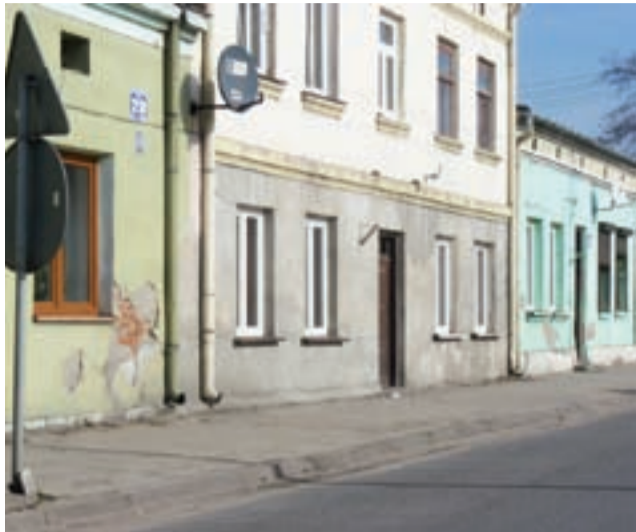
W piątek 22 lutego, o godz. 20.01 strażacy w Kutnie otrzymali informację, że na ulicy Jabłonkowej w Dobrzelinie płonie samochód osobowy marki Peugeot 3008. Na miejsce pożaru zadysponowano JRG Kutno, OSP Żychlin i OSP Pniewo. Pożar ugaszono,

ale samochód spalił się niemal w całości.

Ze wstępnych ustaleń najprawdopodobniej przyczyną pożaru była utrata izolacyjności przewodów elektrycznych. Straty oszacowano na 23.000 zł. Akcja trwała półtorej godziny. **dag**

**Na co sołectwa z gminy Żychlin przeznaczają swój Fundusz Sołecki. str. 6**

# Aktualności



Elewacje budynków komunalnych wzdłuż ul. 1 Maja, ulicy wjazdowej do miasta, wymagają remontu.

**Żychlin** | Kamienice komunalne

## Wjazdowa ulica do miasta złą wizytówką

Elewacje budynków komunalnych przy ulicy 1 Maja wyglądają fatalnie. Odpadający tynk z elewacji lub łaty po ich częściowej naprawie, to widok wszystkich komunalnych kamienic stojących przy ulicy 1 Maja. A przecież to główna ulica wjazdowa do Żychlina od strony Kutna. Wprawdzie część mieszkańców Żychlina już przywykło do tego fatalnego widoku, ale goście przybywający do miasta są nim zszokowani.

– Dużo jeżdżę po Polsce, ale takich obokobocznych kamienic wzdłuż ulic wjazdowych do miast i miasteczek już nie ma – mówi Marian Kozłowski z Poznania. – To wstyd dla włodarzy. Według zasady – jak cię widzą, tak cię piszą!

Kamienice komunalne wzdłuż ulicy 1 Maja miały poprawianą elewację na początku lat 2000. Minęło już ponad 16 lat i czas zrobił swoje. Tymczasem Samorządowy Zakład Budżetowy, który zarządza komunalnymi kamienicami,

od kilku lat ma tylko 40.000 zł na gospodarkę mieszkaniową, tj. na bieżące remonty, wymianę okien, naprawę przeciekających dachów i kominów, gdyż w większości w tych kamienicach jest ogrzewanie piecowe. Inne zadania są realizowane w formie dotacji celowych.

– Z doświadczenia wiemy, że tradycyjne układanie tynku nie przynosi oczekiwanych efektów, gdyż po krótkim czasie zaczyna on pękać i odpadać, farba się łuszczy – przyznaje Marek Jabłoński, dyrektor SZB. – Bardziej zasadne jest zrobienie nowej elewacji wraz z warstwą styropianu, która dłużej wygląda estetycznie.

W ten sposób zrobiono elewację kilku budynków przy ul. 29 Listopada. Nie dość, że jest estetycznej, to i w mieszkaniach jest cieplej.

Niestety, gospodarka mieszkaniowa od kilkunastu lat jest w Żychlinie zaniedbana, a stare, kilkudziesięcioletnie, a często i stuletnie kamienice wymagają kosztownych nakładów, a pieniędzy na to nie ma.

Dorota Grąbczewska

## Żychlin | Spółdzielnia przy ul. Łąkowej Lokatorzy dostaną zwrot nadpłaconych zaliczek

Łagodna zima sprawiła, że zaliczki pobrane od lokatorów Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Łąkowej na poczet centralnego ogrzewania wystarczyły na pokrycie kosztów ogrzewania w 2018 roku. Po rozliczeniu 364.881 zł spółdzielnia odda lokatorom.

Zwrot nadpłaconych zaliczek będzie realizowany przez trzy miesiące. Część lokatorów otrzyma je w kwietniu, część w maju, a część w czerwcu.

– Wszystkie bloki mają nadpłaty – mówi Piotr Jarosz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej. – Nawet blok przy ul. Okoniewskiego 7,

który rok temu miał niedopłatę, w tym roku jest na plusie. Zadużenie z poprzedniego okresu rozliczeniowego dla lokatorów tamtego bloku zostało rozłożone na raty, do końca 2020 roku.

Jak mówi prezes, średnio lokatorzy mogą liczyć na zwrot po ok. 300-350 zł. Są jednak pojedyncze przypadki, że lokatorzy otrzymają większy zwrot, ale są też przypadki, że będą niedopłaty, zwłaszcza w budynkach, gdzie są podzielniki ciepła.

Podgrzanie metra sześciennego wody kosztuje w spółdzielni od 20 do 28 zł za metr sześcienny, w zależności od bloku. W blokach, gdzie zużycie ciepłej wody jest mniejsze, cena jednostkowa metra sześciennego ciepłej wody jest wyższa. dag

**Gmina Żychlin** | Średnie wynagrodzenie nauczycieli za 2018 r.

## Jakie są pensje nauczycieli z Żychlina?

25 lutego władze gminy Żychlin przedstawili radnym tradycyjnie, jak co roku, sprawozdanie z wysokości nauczycielskich pensji w 2018 roku.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowiczanie.info

Na koniec grudnia w żychlińskich szkołach i przedszkolach było 120,89 nauczycielskich etatów, z czego 61,18 etatów to nauczyciele dyplomowani, a 49,41 etatów to nauczyciele mianowani. Pozostali: stażyści i nauczyciele kontraktowi, czyli z najmniejszym stażem, to tylko 10,24 etatu.

Wszystkie wynagrodzenia nauczycieli są podawane w kwotach brutto. Żychlińscy nauczyciele są doceniani przez samorządowców. Ich wynagrodzenia są w większości wyższe niż te ustalone przez

ministerstwo. Tylko w grupie nauczycieli mianowanych na koniec roku po przeliczeniu różnych algorytmów gmina Żychlin musiała dopłacić tej grupie nauczycieli 19.308 zł. – Jednorazowy dodatek uzupełniający do obowiązującego wynagrodzenia ministerialnego, zgodnie z Kartą Nauczyciela, wyniósł średnio po 390 zł na osobę i został wypłacony (proporcjonalnie do 49,41 etatów) do 31 stycznia 2019 r. – wyjaśniała na komisji 25 lutego Małgorzata Szymańska, kierownik ds. oświaty w Urzędzie Gminy Żychlin.

**Nauczyciel dyplomowany**

Średnie miesięczne wynagrodzenie nauczyciela dyplo-

mowanego (czyli z najwyższym stopniem zawodowym) w żychlińskich szkołach wyniosło od 1 stycznia do 31 marca – 5.065 zł, zaś od 1 kwietnia do 31 grudnia 5.336,37 zł brutto. W ciągu roku na wynagrodzenia w tej grupie zawodowej wypłacono 4.033.468 zł. Gmina do faktycznie wykonanej pracy nauczycieli dołożyła 178.830 zł.

**Nauczyciel mianowany**

Średnie wynagrodzenie nauczyciela mianowanego w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2018 r. wyniosło 3.964 zł, zaś od 31 marca do 31 grudnia 4.176 zł. W całym 2018 roku gmina wypłaciła tej grupie nauczycieli kwotę 2.438.896 zł. I właśnie tej grupie nauczycieli gmina wypłaciła jednorazowy dodatek w wysokości po 390 zł na etat, o czym pisaliśmy wyżej.

**Nauczyciel kontraktowy**

Średnie wynagrodzenie nauczyciela kontraktowego w żychlińskich szkołach wyniosło od 1 stycznia do 31 marca – 3.055 zł, zaś od 1 kwietnia do 31 grudnia 2018 r. – 3.219 zł. W 2018 roku nauczycielom z tej grupy awansu zawodowego wypłacono łącznie 295.866 zł, czyli o 309.791 zł więcej niż wynikałoby to z karty nauczyciela.

**Nauczyciel stażysta**

Średnie wynagrodzenie nauczyciela stażysty od 1 stycznia do 31 marca 2018 r. wyniosło 2.753 zł, od 1 kwietnia do 31 grudnia 2018 r. wyniosło – 2.900 zł brutto. Roczne wynagrodzenie tej grupy nauczycieli wyniosło łącznie 88.994 zł, czyli o 3.278 zł więcej niż by to wynikało z karty nauczyciela. ■

**Żychlin** | Blok przy ul. Narutowicza 75

## W tym roku będzie remont dachu

Jak mówi nam Jarosław Kamiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, w tym roku spółdzielnia planuje remont dachu na największym i najstarszym bloku w spółdzielni – przy ul. Narutowicza 75. Prezes analizuje czy przykryć dach blachodachówką czy papą termozgrzewalną.

Blok został wybudowany w 1875 roku. Mieszka w nim 36 rodzin. Ma powierzchnię 957 metrów kwadratowych. W 2015 roku spółdzielnia zrobiła nową elewację na połowie budynku, drugą połowę elewacji zakończyła w 2016 roku. Wprawdzie to było bardzo kosztowne przedsięwzięcie, ale niezbędne, bowiem tynkowe puchle stwarzały realne zagrożenie dla przechodniów.



W tym roku spółdzielnia Wspólny Dom planuje remont dachu na bloku Narutowicza 75.

W tym roku spółdzielnia chce naprawić dach, który w kilku miejscach przecieka. – Analizuję koszty i technologię pokrycia dachu – mówi prezes. – Dach będzie naprawiony w tym roku.

Blok Narutowicza 75 to również jeden z trzech w Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, który jeszcze nie ma centralnego ogrzewania. W tym roku nie jest przewidziany do podłączenia do

miejskiego ciepła. Przypomnijmy, że na koniec 2017 roku blok był najbardziej zadłużony ze wszystkich. Lokatorzy zalegali z opłatą czynszową na sumę ok. 69 tys. złotych. Jeszcze kilka lat temu lokatorzy argumentowali, że skoro nie mają żadnych dobrodziejstw, spółdzielnia nie dba o ich budynek, to – przynajmniej niektórzy z nich – nie spieszą się z opłatami. Od 2015 roku spółdzielnia, pomimo dużego zadłużenia, inwestuje w nieruchomości. Po elewacji przychodzi kolejność na kompleksowy remont dachu, kominów i orynnowania.

– Liczę też na zmniejszenie zadłużenia lokatorów – mówi prezes Kamiński. – Mam nadzieję, że w 2020 roku uda się nam do niego doprowadzić centralne ogrzewanie.

W tym roku miejskie ciepło zostanie doprowadzone do bloku przy ul. Narutowicza 79, który jako pierwszy miał poprawioną elewację zewnętrzną. dag

**Żychlin** | Cmentarz parafialny

## Wiązanki na grobie Karola Fabiana, a w sobotę uroczystości

**dokończenie ze str. 1**

Żychlin zawdzięcza mu inicjatywę elektryfikacji jeszcze przed 1914 rokiem, zrealizowaną dopiero po powrocie Karola z obozu jenieckiego w Hawelbergu i na zamku Celle pod Hanowerem.

W sobotę 2 marca b.r. obchodzone będą 150. letnie urodziny żychlińskiego bohatera. W ramach projektu „Urodziny u Fabiana” o 10.15 planowane jest odsłonięcie tablicy memoratywnej (tj. upamiętniającej) na remizie OSP Żychlin. Główne uroczystości odbędą się w Żychlińskim Domu Kultury o godz. 11.00. Będzie inscenizacja słowno-muzyczna, odczyty i wystawa o rodzinie Fabianów – przybliżająca postaci XIX-wiecznych nieznanych mieszkańców miasta. Wystawa została przygotowana we współpracy z Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Kutnie. Będzie też urodzinowy tort.

Projekt „Urodziny u Fabiana” jest realizowany przy udziale środków z Urzędu Gminy Żychlin, pod patronatem burmistrza Grzegorza Ambroziaka. dag



Przy grobie jednego z najwybitniejszych obywateli miasta Żychlina – Karola Fabiana.

# Aktualności



Co znaleziono  
w podziemiach  
łowickiej katedry? str. 13

## Żychlin | Urząd Gminy a OPP Konkurs na gminne granty

Do 8 marca Urząd Gminy w Żychlinie przyjmuje wnioski od stowarzyszeń i organizacji pożytku publicznego na realizację różnych zadań publicznych. Do podziału są 202.000 zł. Urząd przewidział realizację 13 różnych zadań publicznych, określając też wysokość środków jakie zostały przeznaczone na ich realizację. Programy mają być realizowane od 22 marca do 15 grudnia 2018 roku.

Ogłoszenie w tym roku ukazało się dopiero 15 lutego, trzy tygodnie później niż przed rokiem.

Tradycyjnie najwięcej środków – 52.000 zł (jak rok temu) przewidziano na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu, organizowanie amatorskiego współzawodnictwa w różnych dyscyplinach sportowych oraz podnoszenie sprawności dzieci i młodzieży. Pieniądze mogą być przeznaczone na wspieranie przygotowań do udziału w zawodach oraz organizację imprez sportowych. I na to zadanie zwykle jest najwięcej chętnych.

Kolejne 25.000 zł przewidziano na organizowanie zajęć dodatkowych, rozwijanie zainteresowań, zwiększenie dostępności do logopedii i specjalistów psychologii i pedagogiki oraz działania wspierające i terapeutyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

Taką samą kwotę jak od kilku lat – 7.500 zł – zaproponowano na prowadzenie punktu konsultacyjnego dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin, kolejnych 17.000 zł przeznaczono na realizację programów profilaktycznych dla osób uzależnionych i współuzależnionych.

17.000 zł, podobnie jak rok temu, przewidziano na prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej, 8.000 zł na realizację programów profilaktycznych w szkołach (o 2.000 zł więcej niż rok temu), 13.000 zł na pozalekcyjne zajęcia sportowe (jak od trzech lat)). Na transport i wydawanie żywności najbardziej zabezpieczono 15.000 zł (o 2.000 zł więcej niż rok temu) i 10.000 zł na aktywność niepełnosprawnych, jak od kilku lat. Na aktywizację osób w wieku emerytalnym – 7.000 zł. Na wypoczynek dzieci i młodzieży na wyjazdy promujące walory turystyczne – 15.500 zł (o 2.000 zł więcej niż rok temu).

Na upowszechnianie tradycji narodowych na różne sposoby przeznaczono 10.000 zł, czyli o 2.000 zł więcej niż przed rokiem. Na ekologię i ochronę zwierząt, przeciwdziałanie bezdomności zwierząt, znakowanie zwierząt i sterylizację zabezpieczono 5.000 zł, czyli jak rok temu. Minimalny wkład własny w realizację zadania – 15 proc., koszty administracyjne – do 10 proc., koszty zakupów – do 15 proc., gdzie wartość zakupionej jednostki sprzętu nie może przekroczyć 3.500 zł brutto, na promocję – do 3 proc. wnioskowanej kwoty. dag

## Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa

# Fundusz remontowy dla docieplanych bloków

W styczniu rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie uchwaliła nowe stawki funduszu remontowego dla dwóch docieplanych bloków Łąkowa 5 i Łąkowa 7.

Nowe stawki wchodzić w życie od 1 maja. Będą wprowadzić wyższe, ale zmniejszą się zaliczki za centralne ogrzewanie, gdyż bloki po termomodernizacji będą

zużywać mniej ciepła. Firma, która robi termomodernizację 2 bloków: Łąkowa 5 i Łąkowa 7, złożyła do spółdzielni na koniec 2018 roku częściowe faktury za wykonaną pracę. Spółdzielnia musiała uruchomić linię kredytową, którą miała wcześniej przyznana przez bank. Konsekwencją tego jest zmiana stawek na fundusz remontowy. W styczniu rada nadzorcza przychyliła się do propozycji zarządu spółdzielni, aby stawkę odpisu na fundusz remontowy ustalić na poziomie 3,15 zł za metr kwadratowy na miesiąc.

Taka stawka zapewni obsługę kredytu i jednocześnie zapewni usuwanie bieżących awarii i drobnych napraw – podkreśla Piotr Jarosz, prezes spółdzielni. – Obecna stawka wynosi 1,15 zł za metr kwadratowy na miesiąc. Wzrost jest o 2 zł za metr kwadratowy powierzchni mieszkania. Nowe stawki wejdą w życie od 1 maja, z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia. W tym czasie roboty termomodernizacyjne powinny zostać zakończone i od tego czasu najprawdopodobniej zacznie się spłata kredytu.

Informacja o nowych stawkach już dotarła do lokatorów. Wzrost opłat na fundusz remontowy zostanie zrekomensowany zmniejszeniem opłat z tytułu dostarczania ciepła, bowiem zmniejszy się opłata za moc zamówioną i za zużycie ciepła, które po dociepleniu będzie mniejsze.

Zmianie nie ulegnie opłata za podgrzanie wody, ponieważ w tych budynkach nie są montowane solary słoneczne, jak to było na blokach Traugutta 24 i Traugutta 26. dag



W czasie ferii w ZS trwało malowanie pomieszczeń klasowych znajdujących się w piwnicy.

## Żychlin | ZS przy ul. Narutowicza W ferie malowanie klas

Czas ferii zimowych w Zespole Szkół przy ulicy Narutowicza wykorzystano na malowanie dwóch pomieszczeń lekcyjnych i korytarzyka, znajdujących się w suterenie szkoły. Prace wykonywał konserwator szkoły. Farby zakupiono z budżetu placówki.

Pomieszczenia nie były odnawiane od wielu lat. Zostały odświeżone ze względu na plano-

wany jubileusz 70-lecia istnienia szkoły, który będzie obchodzony 31 maja. W niektórych miejscach zarówno ściany jak i lamperie trzeba było malować dwa razy, co zajęło więcej czasu niż pierwotnie planowano, dlatego też klasa na I piętrze, która też miała być teraz malowana, zostanie pomalowana już w trakcie roku szkolnego. dag

## Bedno | Konkursy na wolne stanowiska Chętnych do pracy w urzędzie nie brakuje

Aż sześcioro kandydatów spełniło warunki formalne, by ubiegać się o stanowisko urzędnicze ds. obronnych w Urzędzie Gminy Bedno. Na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury wpłynęły dwie oferty, które zostaną otwarte 28 lutego. Wtedy też poznamy nazwiska osób kandydujących.

Przewodniczącym komisji konkursowej jest wójt Józef Ignacyszewski, członkami Teresa Wawer i Magdalena Kacperska.

– Teraz pan wójt jest na szkoleniu, jak wróci, ustalą termin rozmów kwalifikacyjnych ze

wszystkimi kandydatami – mówi Mirosława Gal-Grabowska, sekretarz gminy. – Każdy z kandydatów zostanie indywidualnie powiadomiony o terminie rozmowy.

Od 1 marca pracę w urzędzie na stanowisku księgowej w Centrum Usług Wspólnych, obsługującym oświatę, Gminny Ośrodek Kultury i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, rozpocznie Elżbieta Swat z Kutna, która wygrała konkurs na to stanowisko na początku lutego. Zastąpi Agnieszkę Nadolską, która znalazła sobie inną pracę. dag



W tym roku SZB planuje utwardzić drogę wzdłuż kamienicy 1 Maja 40.

## Żychlin | Kamienica komunalna 1 Maja 40 Droga wzdłuż kamienicy będzie zrobiona

Jest dobra wiadomość dla lokatorów kamienicy komunalnej przy ul. 1 Maja 40, tzw. Fabianówki. Dyrektor Samorządowego Zakładu Budżetowego informuje, że droga wzdłuż budynku zostanie w tym roku utwardzona.

– Początkowo rozważaliśmy, że drogę utwardzimy za pomocą trylinki – wyjaśnia Marek Jabłoński, dyrektor SZB. – Ponieważ w części drogi są ułożone betonowe płyty, a ich wyrwanie mogłoby naruszyć konstrukcję kilkudziesięcioletniego budynku,

zdecydowaliśmy, że droga zostanie utwardzona masą bitumiczną. Na odcinkach, gdzie nie ma płyt, zostanie zrobiona podbudowa. Teraz trwa wycena kosztów prac. Będziemy występować do gminy o dotację celową na to zadanie.

W tym roku zostanie też dokończona elewacja kamienicy wraz z kominami i orynnowaniem. O utwardzenie drogi wzdłuż kamienicy lokatorzy prosili od dawna. Gdy pada deszcz, droga zamienia się w błoto, a wejście do mieszkań jest prosto z drogi. dag

REKLAMA

**CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA**

**Przyjemności, na które Cię stać**

**ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA**

REKLAMA

**NAJLEPSZY WĘGIEL**

**KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t**

**ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t**

**EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 840 zł/t**

Workowany +50 zł/t

**SKŁAD OPAŁU**

**WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157  
tel. 722-207-322

Zapraszamy: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

# Zmiana organizacji pracy w spółdzielni

Jarosław Kamiński, który funkcję prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom w Żychlinie pełni od 2 stycznia 2019 roku, ostro wziął się za zmiany w spółdzielni. Na początek poruszył dwa bardzo drażliwe tematy: zadłużenie lokatorów oraz zwiększenie kontroli nad pracownikami.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Zmienił organizację pracy. Ostatnia środa w miesiącu jest dniem wewnętrznym, bez przyjmowania interesantów. To czas, by administracja skupiła się na windykacji należności.

Jarosław Kamiński jest mieszkańcem Żychlina, osiedla Wyzwolenia. Przez 5 lat pracował w radzie nadzorczej spółdzielni. Od 2 stycznia 2019 r. jest jej prezesem. Jak nam uchyla rąbka tajemnicy, przez ostatnie 14 lat pracował w Bakomie w Warszawie, zajmował się windykacją należności i audytem wewnątrzskładowym.

– Długo zastanawiałem się nad zmianą miejsca pracy. Wprawdzie finansowo na przejściu na stanowisko prezesa spółdzielni straciłem, ale zyskałem więcej czasu dla rodziny – mówi Jarosław Kamiński. – Życie w delegacji jest uciążliwe. Mam 2-letnią Klaudję i 9-letniego Kacpra, który chodzi do IV klasy i teraz mogę więcej czasu poświęcić dzieciom. Poza tym jestem z Żychlina i chciałbym dla lokalnej społeczności zrobić coś dobrego, zapisać się w historii spółdzielni jako prezes, który dokonał wielu zmian, by ludziom żyło się lepiej. Lubię nowe wyzwania. Do pracy podchodzę zawsze tak, jakby to była moja prywatna firma. Dlatego w życiu jestem tu, gdzie jestem.

## Koniec eldorado dla dłużników

Jak mówi Jarosław Kamiński, zdobyte doświadczenie zawodowe w windykacji sprawia, że wie co zrobić z dłużnikami, aby regulowali swoje należności wobec spółdzielni. I na taką politykę wobec dłużników czekają również ci lokatorzy, którzy sumiennie wy-

wiązują się z obowiązkami czynszowymi.

– Mam nadzieję, że nowy prezes poradzi sobie z tymi, którzy mają się dobrze, mają samochody, jeżdżą na wakacje, a czynszu nie placą i śmieją się z nieporadności i bezsilności zarządów spółdzielni – mówi lokatorka, mieszkanka osiedla Wyzwolenia. – Ja placę czynsz, ale odmawiam sobie wielu przyjemności. Każdy musi wiedzieć, że jak mieszka, to musi ponosić koszty.

“

Założyłem sobie, że do końca 2019 roku zadłużenie zmniejszy się o 25 proc., mam system bieżącego monitorowania dłużników.

Jarosław Kamiński

Wszyscy rozumieją, że zmniejszenie zadłużenia oznacza większe remonty starych zasobów spółdzielni.

– Założyłem sobie, że do końca 2019 roku zadłużenie zmniejszy się o 25 proc. – mówi prezes Kamiński. – Wprowadziłem nowy obieg dokumentów. Teraz mam system bieżącego monitorowania dłużników. Imiennie wiem, którzy lokatorzy zapłacili czynsz, a którzy się ociągają, kto zawarł ze spółdzielnią ugodę i kto się z niej nie wywiązuje. Wznowiłem wiele postępowań sądowych założonych jeszcze przez nieżyjącego prezesa Jerzego Rosińskiego, które utknęły gdzieś w sądzie. Wszyscy dłużnicy zalegający z opłatą za 3 miesiące są zdecydowanie dys-

cyplinowani. Nawiązałem kontakt z Krajowym Rejestrem Dłużników z Wrocławia, co oznacza, że dłużnicy będą w rejestrach, a to może im utrudnić zaciąganie kolejnych zobowiązań.

Jak podkreśla prezes, zanim podejmuje zdecydowane i restrykcyjne decyzje prawne, zaprasza dłużników na rozmowę. – Proponuję im ugodę, rozłożenie na raty spłaty należności. Każdy dostaje jedną szansę. Jak mnie oszuka i nie będzie wywiązywać się ze zobowiązań, to musi się liczyć z bezwzględny traktowaniem – mówi prezes. – Tylko w styczniu zawarłem 14 uгод i już widać, że zadłużenie lekko spadło.

## Większa kontrola nad pracownikami

Nowy prezes od 2 stycznia zmienił też system pracy pracowników. Teraz pracownicy pracują nie od godz. 6.00 do 14.00, a od godz. 7.00 do 15.00. Każdy z pracowników otrzymuje też imienny tygodniowy plan pracy opracowany przez prezesa.

– W ten sposób każdy wie, co ma robić. Jak skończy jedną pracę, ma przejść do kolejnej wskazanej. To sprawia, że pracownicy są efektywniej wykorzystani – mówi pan Jarosław. – Jest też grafik urlopowy.

Dziesięciu pracowników fizycznych zostało podzielonych na trzy grupy: 4 jest w grupie remontowej, 3 w grupie sprzątającej i 3 w grupie pracowników interwencyjnych i stażystów.

– Opracowanie tygodniowych grafików pracy dla każdego z pracowników jest dla mnie naprawdę proste. Po tylu latach pracy nie mam z tym żadnych problemów – mówi prezes. – Pracownicy otrzymują wypłatę za dobrze wykonaną pracę i takiej oczekują. Oczywiście w ślad za wyznaczonymi zadaniami jest moja kontro-



Jarosław Kamiński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom, zaczyna robić w spółdzielni wielkie porządki.

la. Sam osobiście pilnuję wszystkich prac. Wychodzę z założenia, że pracę trzeba robić raz, a dokładnie, by do niej za chwilę nie wracać. Nie lubię bylejakości. Dzięki takiej reorganizacji pracy wiele

drobnych prac wykonują nasi pracownicy, a nie firmy zewnętrzne, a to oznacza oszczędności.

Bardzo dobrze, że prezes chce dyscyplinować pracowników, bo do tej pory z efektywnością ich

## WIELKIE PORZĄDKI NA STRYCHACH

W Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom od początku stycznia trwają wielkie porządki. Z korytarzy, strychów i pralni znikają niepotrzebne przedmioty, które zagrażały nieruchomości, a do tego stwarzały zagrożenie pożarowe. Mieszkańcy każdego bloku dostali miesiąc czasu na porządki. Po tym terminie pracownicy spółdzielni wyrzucali do kontenerów wszystkie zbędne przedmioty; meble, kartony, wykładziny itp. – Wywieźliśmy wiele

kontenerów ze zbędnymi przedmiotami, które zagrażały wspólne powierzchnie. Spółdzielnia poniosła koszty, ale teraz mieszkańcy mają uporządkowane strychy – mówi Jarosław Kamiński, prezes spółdzielni Wspólny Dom. – Tym samym poprawiło się bezpieczeństwo pożarowe. Teraz trwają rekontrole po sprzątaniu. Aby utrzymać porządek na strychach, by znów nie zostały one zagrażone, po rekontroli zamki wymieniane zostają na nowe. W każdym bloku będzie wyznaczona jedna

osoba, która będzie mieć klucz do suszarni czy pralni oraz zeszyt, w którym będzie wpisywać osoby pobierające klucz do wspólnych pomieszczeń. Po wysuszeniu prania ma oddać klucz z zachowanym porządkiem. Osoby, które podejmą się zadania kontroli i udostępniania klucza pracują społecznie. – Chętnych nie brakuje – przyznaje prezes. – Ludzie sami się zgłaszają. Cieszą się, że mają wreszcie porządek na strychach i chcą go utrzymać. dag

“

Wychodzę z założenia, że pracę trzeba robić raz, a dokładnie, by do niej za chwilę nie wracać. Nie lubię bylejakości.

Jarosław Kamiński

pracy bywało różnie – mówią lokatorzy.

## Głowa pełna pomysłów

Jarosław Kamiński przyznaje, że swoje działania zaczyna na wielu frontach. – Wsluchuję się w problemy mieszkańców i proste sprawy staram się rozwiązywać bardzo szybko, zwłaszcza tam, gdzie nie wymaga to bardzo kosztownych nakładów – podkreśla. – Zaczęliśmy od porządków na strychach. Teraz zaczynamy pozimowe sprzątanie osiedla. Weszliśmy w program zalesiania na 100-lecie istnienia województwa łódzkiego. Zgłosiliśmy swój udział do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi i liczymy na darmowe drzewa i krzewy, które posadzimy na osiedlu. Wkrótce rozpoczniemy wymianę okien w niektórych blokach, czego nie robiono od lat. Renegocjuję umowę na ubezpieczenie majątku spółdzielni, na prowadzenie rachunku bankowego itp.

Wszędzie tam prezes liczy na oszczędności, które będą przeznaczane na remonty. Chcę też zainicjować działania w ramach programu „Czyste powietrze” i rozpocząć proces termomodernizacji. ■

REKLAMA

i TY możesz POMÓC

W programie:

- loteria nowoczesnych gadżetów
- warsztaty makijażowe
- poczęstunek dla przybyłych gości
- warsztaty fryzjerskie

KGW OSIEK ŁĄCZY SIĘ z KASIĄ STAŃCZYK



8 marca w sali OSP OSIEK o godz. 15 rozpocznie się LOTERIA FANTOWA

SPOTKANIE, na które zapraszamy serdecznie nie tylko Panie

Celem spotkania jest zbiórka pieniędzy na dalszą rehabilitację KASI STAŃCZYK

SKŁAD WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN WĘGLOWY

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45 tel. 46/837-33-13

MMEBLE zmień wnętrze meble na wymiar • kuchnie • szafy • garderoby • meble łazienkowe • drzwi przesuwne • zabudowy wnęk • biurka • elementy nietypowe • pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA tel. 501-707-657

Firma GERPOL sp z o.o w Łowiczu

ZATRUDNI

dziwiarza z doświadczeniem lub do przyuczenia oraz

mechanika maszyn dziwiarskich

ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE

tel. 46 811-59-29

**Gmina Żychlin** | Na co będą wykorzystane środki z funduszu sołectkiego?

## Drogi, świetlice, oświetlenie

Gmina Żychlin niemal od początku istnienia funduszu sołectkiego wyodrębnia z budżetu pieniądze na ten cel. Rady sołectkie wykorzystują swoje pieniądze na zadania, które ich zdaniem powinny być realizowane. To pobudza aktywność lokalnej społeczności do działania społecznego.

W tym roku w ramach funduszu sołectkiego podzielono kwotę 247.675 zł. Gmina w zamian za realizację zadań otrzymuje kilkadziesiąt tysięcy złotych dotacji z budżetu państwa.

Największą kwotę, aż 135.266 zł, sołectwa przeznaczyły w 2019 roku na modernizację dróg. Największym funduszem dysponuje sołectwo Dobrzelin, które w tym roku kwotę 34.356 zł przeznacza na remont swoich dróg. Sołectwo Biała kwotę 10.101 zł przeznaczyło na remont nawierzchni gminnej drogi Biała-Kruki. Sołectwo Budzyń na remont dróg przeznaczyło 10.479 zł. Sołectwo Grabie 9.139 zł chce przeznaczyć na zakup destruktu asfaltowego, jego transport i utwardzenie drogi.

Sołectwo Sokołówek 9.586 zł przeznacza na modernizację drogi 102 452E. Sołectwo Tretki na remont drogi gminnej przeznacza 8.384 zł, zaś sołectwo Wola Popowa 10.000 zł zabezpiecza na remont dróg gminnych. Sołectwo Zagroby za 8.315 zł chce zrobić nakładkę asfaltową na drodze gminnej. Z kolei sołectwo Zgodna kwotę 11.166 zł przeznacza na utwardzenie tłuczniem i destruk-

tem drogi w miejscowości Śleszynek. Sołectwo Żabików 9.242 zł przeznacza na wykonanie podbudowy drogi gminnej na odcinku 250 m, która łączy się z drogą przebiegającą na terenie gminy Pacyna. W ubiegłym roku gmina Pacyna na swoim odcinku drogi ułożyła asfalt.

Sołectwo Brzeziny 4.000 zł przeznaczyło na zakup i montaż lustra drogowego wraz z opracowaniem dokumentacji. Sołectwo Grzybów za 364 zł chce kupić środki ochrony roślin w celu likwidacji zakrzaceń przy drogach gminnych, by poprawić widoczność na skrzyżowaniach.

### Świetlice wiejskie i kluby

W tym roku będą kontynuowane prace przy remontach świetlic wiejskich. Kwotę 11.132 zł sołectwo Buszków przeznaczyło na remont świetlicy wiejskiej, zaś sołectwo Kruki 11.819 zł. Sołectwo Czesławów, które rok temu oczekiwało się modernizacji wnętrza świetlicy wiejskiej przez urząd gminy, w tym roku 9.689 zł prze-



W tym roku w ramach funduszu sołectkiego podzielono kwotę 247.675 zł. Gmina w zamian za realizację zadań otrzymuje kilkadziesiąt tysięcy złotych dotacji z budżetu państwa.



Sołectwo Czesławów za swój fundusz sołectki już zakupiło zastawę na 60 osób, lodówkę i nierdzewne stoły.

znaczyło na zakup wyposażenia do świetlicy. Już zakupiono zastawę na 60 osób, lodówkę i nierdzewne stoły do kuchni. W tym roku ze środków budżetu gminy zostanie wykonana też termomodernizacja świetlicy.

Sołectwo Grzybów kwotę 9.000 zł też przeznaczyło na zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej. Sołectwo Śleszyn też chce doposażyć świetlicę za kwotę 6.113 zł. Razem wydatki na świetlice wiejskie wyniosą 47.753 zł.

### Oświetlenie placów i ulic

Cztery sołectwa za kwotę 46.136 zł chcą modernizować oświetlenie placów i ulic wiejskich. Sołectwo Chochołów na modernizację ulicznego oświetlenia przeznacza 10.680 zł. Sołectwo Drzewoszki 8.658 zł przeznacza na modernizację oświetlenia ulicznego w miejscowości Drzewoszki Wielkie.

Sołectwo Kaczkowizna za kwotę 10.513 zł chce zmodernizować oświetlenie uliczne w miejscowości Sędki. Najwyższą kwotę 16.285 zł na modernizację oświetlenia ulicznego wraz z opracowaniem dokumentacji projektowej w ul. Szkolnej przeznaczyło sołectwo Grabów.

### Plac zabaw, zakup paliwa

W ubiegłym roku rozpoczęto budowę placu zabaw dla dzieci w Śleszynie. W tym roku sołectwo Śleszyn chce doposażyć plac zabaw i przeznacza na ten cel 10.000 zł. Kolejne 5.345 zł do placu zabaw w Śleszynie dokłada sołectwo Brzeziny.

Sołectwo Wola Popowa za 2.575 zł chce zakupić paliwo, olej i części zamiennie do zakupionych wcześniej kosiarek do trawy. Na podobne zakupy kwotę 600 zł przeznaczyło sołectwo Grzybów. Razem na wszystkie wydatki zabezpieczono 18.520 zł. dag

**Gmina Bedno** | Wyższe stawki

## Podwyżki opłaty śmieciowej wchodzi w życie

Od 1 marca w gminie Bedno obowiązować będą wyższe stawki za odbiór i utylizację odpadów komunalnych. Opłaty wynoszą 9 zł za śmieci segregowane i 15 zł za odpady niesegregowane. Do tej pory w gminie Bedno wysokość opłat za śmieci była bardzo niska. Mieszkańcy płacili tylko po 6 zł od osoby za śmieci posegregowane i 9 zł za niesegregowane. Teraz stawki wzrastają o 50 proc.

Uchwałę w sprawie stawek śmieciowych radni podjęli 28 grudnia 2018 roku. Nowe stawki tylko częściowo rekompensują faktyczne koszty gospodarki śmieciowej. W 2018 roku gmina do odpadów dołożyła ponad 100.000 zł i pomimo podwyżki nadal będzie dokładać do śmieci. Jak policzono, gdyby mieszkańcy gminy Bedno mieli pokryć pełny koszt odbioru i utylizacji za śmieci stawki powinny wynosić aż 13,40 zł od osoby za odpady posegregowane i 19,10 zł za nieposegregowane.

W kilka miesięcy gmina ogłosi kolejny przetarg na śmieci i można się spodziewać, że opłaty wzrosną po raz kolejny. dag

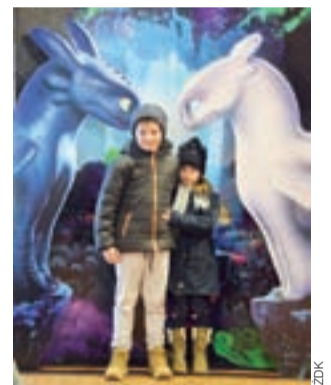
**Żychlin** | Ferie w Domu Kultury

## Zabawy w Happy Parku

Grupa 50 dzieci, które uczestniczyły w zajęciach feryjnych zorganizowanych przez Żychliński Dom Kultury na koniec pobytu pojechała na wycieczkę do Centrum Happy Parku koło Płocka oraz do kina Przedwiośnie w Płocku, gdzie obejrzały bajkę „Jak wytresować smoka”. W drodze powrotnej była wizyta w Mc Donald's.

Początkowo planowano wycieczkę do Wrocławia, ale zarówno koszt (130 zł) jak i duża odległość sprawiły, że nie udało się zebrać dużej grupy. Nowa propozycja wycieczki do Płocka spełniła oczekiwania dzieci i rodziców. Wyjazd kosztował 50 zł od dziecka. Szybko zgromadzono grupę 50 chętnych dzieci.

Wycieczka odbyła się w czwartek 21 lutego. Dzieci wróciły zachwycone, gdyż Happy Park czyli Centrum Zabawy w Stróżewku jest uroczym. To miejsce, w którym najmłodszy mogli aktywnie spędzić



W bajkowej scenarii centrum Zabawy w Stróżewku.

czas. Na potrzeby dzieci zagospodarowano w bajkowej, kolorowej scenarii powierzchnię 1.600 m<sup>2</sup>. Ostatniego dnia zajęć feryjnych zorganizowano karaoke.

Większość uczestników podkreśla, że za rok znów przyjdzie na zimowe ferie do ŻDK. dag



Komisariat Policji w Żychlinie kilka lat temu wyremontowano przy wsparciu finansowym okolicznych samorządów.

**Żychlin** | Trwa ekspertyza geotechniczna

## Czy tutaj powstanie nowy komisariat policji?

Ważą się losy budowy nowego budynku Komisariatu Policji w Żychlinie na działce wskazanej przez samorządowców z Żychlina.

Jak informuje Joanna Kącka, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi, trwa eksper-

tyza geotechniczna, czy budynek można postawić na wskazanej nieruchomości.

Przypomnijmy, że w 2018 roku KWP w Łodzi dostała 540 tys. zł dotacji z budżetu państwa na remont i rozbudowę komisariatu policji w Żychlinie. Po kilku miesiącach okazało się, że nie ma szans na rozbudowę komisariatu i wtedy poproszono samorządowców

z Żychlina o pomoc w przekazaniu działki pod budowę nowego komisariatu. 7 grudnia 2018 r. do Żychlina przyjechał komendant wojewódzki policji wraz ze swoim dyrektorem ds. inwestycji. Burmistrzowie zaprezentowali funkcjonariuszom działkę, którą są gotowi nieodpłatnie przekazać pod budowę nowego komisariatu. Lokalizacja spodobała się funkcyj-

nariuszom, którzy pomysł przedstawili komendantowi głównemu policji.

– Zgodnie z zaleceniami Komendy Głównej Policji oraz Strategii Gospodarowania, trwa analiza zaproponowanej lokalizacji, w tym oceny warunków gruntowo-wodnych nieruchomości pod kątem przydatności terenu pod budowę komisariatu – informu-

je Joanna Kącka, rzecznik KWP w Łodzi. – KWP w Łodzi zleciła wykonanie badań geotechnicznych oraz opracowanie opinii dotyczącej określenia warunków gruntowo-wodnych posadowienia obiektu na zaproponowanej działce.

Opinia ma być gotowa w pierwszej dekadzie marca. Wtedy zapewne okaże się, czy komisariat można pobrać w wskazanym miejscu, czy samorząd będzie szukać kolejnej alternatywnej nieruchomości. dag

REKLAMA

**U Pana Tadeusza w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej**

**organizujemy Bal Ostatkowy 2 marca 2019**

**U Rejenta w Głownie**

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

**602-368-505**

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

**Architektura Pasywna i Energooszczędna**

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

384860

SOPRANO

**PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ**

▪ Konkurencyjne ceny  
▪ Usługa z dojazdem do Klienta  
**tel. 728-488-547**  
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

381355

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów  
**Rząsno 13**  
**tel. 664-006-089**

383461

**AUTO NA GAZ**  
✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszzeń  
▪ hamulców ▪ zbieżność kół:  
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

383020

**LOKALE DO WYNAJĘCIA**  
**biurowe i handlowe**  
**50m<sup>2</sup> – 700m<sup>2</sup>**  
**od 20 zł / m<sup>2</sup>**

**CENTRUM ŁOWICZ**  
**tel. 534-500-595**

383409



Seniorzy z zespołu Melodia zaprezentowali mini koncert.



Okolicznościowy tort krojony: Teresa Ziółkowska i Stanisława Trzaskowska.

Żychlin | Jubileusz 25-lecia Klubu Seniora Radość

## Wspomnień czar...

dokończenie ze str. 1

Był też film nakręcony w 1998 roku na Ogólnopolskim Konkursie Artystycznego Ruchu Seniora w Bydgoszczy, na którym Melodia wyśpiewała swoim występem wyróżnienie.

– Jechaliśmy „czerwoniakiem” do Bydgoszczy. Baliśmy się jak wypadniemy, gdyż prób mieliśmy niewiele – wspominała Teresa Ziółkowska. – Na festiwalu nie można było bisować, ale cieszyło nas, że z nami śpiewała i bawiła się cała sala. Później jechaliśmy na wywiad do bydgoskiej telewizji.

Na przestrzeni 25 lat było mnóstwo różnych występów w: Skierńwiczach, Płocku, Kutnie, Łodzi, Warszawie, Zdunach, Jasięcu, Bielsku, Ciechocinku, Inowrocławiu, Ostródzie, Olsztynku i wielu innych okolicznych miejscowościach. Były też wielopokoleniowe występy z harcerzami.



Na ręce Krystyny Wójcik i Stanisławy Trzaskowskiej okolicznościowy graweron z okazji 25-lecia Klubu Seniora Radość przekazał burmistrz Grzegorz Ambroziak i Elżbieta Sikora przewodnicząca rady.

– Państwo byliście zawsze bardzo zdyscyplinowani. Zawsze mogłam na was liczyć – mówiła pani Teresa. – To, że uczyliście się słów piosenek na pamięć, było rodzajem terapii, ćwiczeniem umy-

ślu. Tworzyliście jedną rodzinę. Chętnie spędzaliście czas ze sobą. Były integrujące biwaki i wycieczki. Cieszę się, że klub nadal funkcjonuje, że państwo śpiewacie i cieszyicie się życiem. Według po-



Jak na jubileusz przystało, był też okolicznościowy tort.

wiedzenia, że źli ludzie nigdy nie śpiewają.

Były kwiaty, gratulacje i dyplomy dla byłej dyrektor Teresy Ziółkowskiej i Romana Baranowskiego grającego na akordeonie dla pani Stanisławy Trzaskowskiej, która w klubie jest od początku jego istnienia, czyli od 25 lat, oraz dla obecnej przewodniczącej Krystyny Wójcik.

Słów uznania dla charyzmatycznych członków Klubu Radość nie szczędzili Elżbieta Sikora przewodnicząca Rady Miejskiej oraz burmistrz Grzegorz Ambroziak.

Na ręce obu pań przewodniczących złożyli kwiaty i okolicznościowy graweron. Były gratulacje od Wandy Modrak i Błażeja Krupińskiego ze Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, koło w Żychlinie. – Najważniejsze, że jesteście razem, że przychodzicie i wspólnie spędzacie mile czas, pośpiewacie, wymienicie się przepisami na nalewki. Robicie to, czego potrzeba każdemu człowiekowi na emeryturze – podkreślała Wanda Modrak.

Słów uznania dla aktywności emerytów nie szczędziła też dy-

rektor Magdalena Rzeźnicka, należąca do młodszego pokolenia. – Każdy dzień spędzony z państwem jest dla mnie przyjemnością i nauką jak żyć – mówiła dyrektor. – Dziękuję za każdą chwilę razem spędzoną. Wprawdzie klub już nie jest tak liczny jak kiedyś, ale jesteście i działacie.

Członkowie Zespołu Melodia pokazali jak potrafią śpiewać. Wykonali kilka rytmicznych, wesółych utworów. Było Sto Lat, dyplomy uznania dla wszystkich klubowiczów i wreszcie, jak na jubileusz przystało, wjechał jubileuszowy tort. Wprawdzie Magdalena Rzeźnicka zachęcała, by kroił go burmistrz z przewodniczącą, ale on uznał, że bardziej odpowiednimi osobami do dzielenia jubileuszowym tortem będą jego twórczyni Teresa Ziółkowska i najstarsza uczestniczka Stanisława Trzaskowska. Była lampka szampana i kolejne sto lat.

Po części oficjalnej członkowie klubu i goście przeszli do sali widowiskowej na jubileuszową kolację. Seniorów zabawił DJ Andrzej Wąsik. dag

REKLAMA

**Wiktopolia**  
www.wiktopolia.pl  
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

**AGRO-BUD GAJDA**  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drzewo

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

**SZKIEŁKA RESTAURACJA**  
Łowicz, ul. św. Floriana 11  
• sala bankietowa do 350 osób  
• sala klubowa do 120 osób • catering  
tel. 602 574 891, 796 860 624  
www.szkielkałowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA**  
1925  
Łowicz, Stary Rynek 4  
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne  
tel. 502 011 666, 602 574 891  
www.lowicz-polonia.pl

**WESELE wolny termin**

**BIAŁA DAMA**  
HOTEL I RESTAURACJA  
Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje  
tel. 510 060 922, 501 06 77 06  
www.dworek-nieborow.pl

**EUROMASTER RAFNET**

Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319  
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIEŻAROWE | PROSTOWANIE FELC | KLIMATYZACJA

**EUROMASTER**  
Serwisowanie Open i Pajpów

Błędw | Zebranie sprawozdawcze OSP

# To był rok inwestycji

Strażacy z OSP Błędw spotkali się 15 lutego na corocznym zebraniu sprawozdawczym, na którym dużo mówiono o tym, że jednostka w ostatnim roku poczyniła duży krok naprzód.

Już wchodząc na spotkanie można było poczuć zmianę w temperaturze. Od listopada w remizie działa piec i ogrzewanie. Druhowie przygotowali też mini prezentację pozyskanego sprzętu: czterech aparatów ochronnych dróg oddechowych. Również w ubiegłym roku, 14 kwietnia, poświęcili lekki samochód ratowniczo-gaśniczy, pozyskany jeszcze w poprzednim roku sprawozdawczym.

Według sprawozdania przedstawionego przez skarbnika dh. Łukasza Dzika, jednostka tylko na działania w ubiegłym roku pozyskała 50 tys. zł, z czego najwięcej – 31 tys. – z MSWiA na ogrzewanie budynku. Wsparcia finansowego udzieliły też m.in. KRUS, LGD „Ziemia łowicka” czy Urząd Gminy w Chąśnie. Wobec tego nikogo nie dziwiło, że zarząd uzyskał jednogłośnie absolutorium.

Następnym celem, o jakim myślały strażacy z Błędowa, jeśli chodzi o inwestycje materialne, jest remont garażu, a w ogóle za priorytet uważają wysyłanie druhow na szkoleniowe kursy specjalistyczne.

## Nowi członkowie, wśród nich znane nazwisko

W spotkaniu wzięło udział przeszło 40 osób, licząc razem z gośćmi. Większość stanowili oczywiście strażacy OSP Błędów, od młodzieży w wieku szkolnym,



Pozyskany w ubiegłym roku sprzęt prezentują druhowie: Mateusz Brzozowski, Robert Sobieszek (prezes) i Kuba Wilk.

po najbardziej doświadczonych z aktywnych członków jednostki. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego dh Sławomira Czeka. Pamiętano też o oddaniu w ten sposób czci premierowi Janowi Olszewskiemu.

W tym roku do jednostki w Błędowie wstąpił nowy członek – Wiktor Myszewski z Karnkowa, Kamil Płuska z Sierznik, Krystian Pięta z Błędowa, Jarosław Wilk z Błędowa oraz nowy starosta łowicki Marcin Kosior – również jako członek zwyczajny.

Początek dla strażaków i ich gości przygotowały panie z miejscowego KGW.

## Przyszłość w systemie?

Do ubiegania się o wstąpienie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego zachęcał radny wojewódzki Waldemar Wojciechowski, mówiąc, że budującym widokiem jest bardzo duża liczba dzieci i młodzieży na zebraniu, co świadczy o tym, że przed tą jednostką jest przyszłość. Wice-

starosta Piotr Malczyk mówił, że oczywiście nie zniechęca do wstępowania do KSR-G w dalszej perspektywie, ale radzi, by najpierw spokojnie się do tego przygotować i zbierać doświadczenie w akcjach, bo jednostka systemowa musi gwarantować stałą gotowość do akcji. – Jeszcze trudniejszą sztuką niż osiągnięcie wymaganego poziomu gotowości jest jego utrzymanie – mówił.

Wójt Dariusz Reczulski powiedział, że zgodnie z zaleceniami PSP gmina powinna mieć jeszcze jedną jednostkę w systemie (na razie jest to tylko OSP w Karsznicach Dużych), ale na spotkaniu z prezesami straży ustalono, że najlepsza jest kandydatura OSP Przemysłów, choć i tam jest jeszcze wiele do zrobienia w tym zakresie. – Nie zamyka to drogi do KSR-G przed nami – mówił wójt do strażaków w Błędowie.

Trzeba też pamiętać, że bardzo blisko Błędowa jest już jednostka krajowego systemu – OSP Wicie, w gminie Kocierzew Południowy.

Karsznice Duże | Zebranie sprawozdawcze OSP

# Zarząd jednostki został rozszerzony

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Karsznicach Dużych spotkali się 16 lutego na zebraniu sprawozdawczym. To wiodąca jednostka OSP w gminie Chąśno i jedna z czołowych w całym powiecie łowickim.

Przybyło 65 osób, przy czym około 50 to aktywni członkowie jednostki, a reszta zaproszeni goście. Aktywnie zaangażowały się też panie z miejscowego KGW, które przygotowały bogaty poczęstunek.

W minionym roku najważniejszą inwestycją OSP w Karsznicach Dużych była przebudowa strażnicy, która została wyposażona w instalację gazową i klimatyzacyjną, odnowione też – nie do poznania – zostały poszczegól-

ne sale i pomieszczenia zaplecza (obiekt funkcjonuje też jako sala weselna). Proste z prac wykonywane były w czynie społecznym. O inwestycji tej pisaliśmy już na naszych łamach po jej ukończeniu.

W planach jest teraz wymiana 4 okien górnej sali oraz bram garażowych (na segmentowe).

Zarząd straży bez sprzeciwu uzyskał absolutorium za 2018 rok. Podjęto też decyzję o wzmocnieniu składu zarządu o nowe osoby. Przypomnijmy, że na czele

jednostki stoi prezes dh Dariusz Koza, naczelnikiem jest dh Marek Kowalski, a jego zastępcą dh Dariusz Jaros. W skład zarządu wchodzi też m.in. skarbnik dh Jarosław Witkowski i sekretarz dh Jacek Antos – w ich przypadku nic się nie zmienia, utworzono natomiast dwa stanowiska zastępców prezesa, którymi zostali dh Wojciech Witkowski i dh Tomasz Sołtysiak. Wśród nowych członków zarządu jest też m.in. kronikarz dh Justyna Sołtysiak.

Motorem napędowym działań jednostki jest od lat dh Ireneusz Sołtysiak, formalnie szeregowym członkiem, ale reprezentującym jednostkę w zarządzie gminnym (jako jego prezes) i powiatowym (wiceprezes), a przy tym przewodniczącym rady gminy.

Najsmutniejszym z wydarzeń minionego roku dla OSP w Karsznicach była niewątpliwie śmierć dh Józefa Kaźmierczaka, zasłużonego dla jednostki, chociażby poprzez nieodpłatne wykonywanie dla niej robót murarskich.

Tuż przed zebraniem strażackim odbyło się zebranie sołectwa, dlatego oklaskami nagrodzony został sołtys Karsznic Dużych Stanisław Koza, świeżo wybrany na kolejną kadencję – a funkcję sprawuje już od 34 lat (o wyborach sołtysów piszemy w odrębnym artykule).



Do zgromadzonych przemawia prezes gminnego zarządu OSP, druh z Karsznic Dużych Ireneusz Sołtysiak.

Gmina Chąśno | Zlewnia w Goleńsku

# Firma może wybrać i wywieźć nieczystości

Od połowy stycznia – jak już pisaliśmy – działa w Goleńsku stacja zlewnia nieczystości ciekłych.

Za opłatą, odpady z prywatnych szamb mieszkańców gminy może wywieźć do niego firma ROL-POL-TRANS z Karsznic Dużych.

Przypomnijmy, że mieszkańcy nie mogą wywieźć tych nieczystości na własną rękę. Każdy zainteresowany powinien kontaktować się z firmą, która może zorganizować odbiór i wywóz nieczystości od ręki. – Cena jest zróżnicowana w zależności od odległości do posesji – mówi nam właściciel firmy Arkadiusz Koza. Przypomnijmy, że na razie nie ma wielu zleceń, ale

liczy na to, że zmieni się to na zebraniach wiejskich, na których informacja o uruchomieniu zlewni będzie przekazywana mieszkańcom przez sołtysów. Odpady z szamb z terenów gminy nadal mogą odbierać także łowicki Zakład Oczyszczania Miasta i oddział formy Toonsmeier Centrum, które wywożą je do zlewni na terenie miejskiej oczyszczalni.

REKLAMA

**WYWÓZ  
NIECZYSTOŚCI  
PŁYNNYCH**

Arkadiusz Koza  
ROL-POL-TRANS  
Karsznice Duże 11

**691-394-808**  
**691-376-515**

**ZATRUDNIĘ**  
kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką  
**do SPRZĄTANIA w Strykowie**  
Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

**ZATRUDNIĘ**  
pielęgniarkę,  
opiekunkę  
do Domu Seniora  
w Karolewie  
tel. kom. 519-133-611

Muzeum w Łowiczu  
zatrudni osoby  
na stanowisku  
**KASJER**  
w skansenie w Maurzycach  
Informacje:  
tel. 46 837 39 28 wew. 34

**bratex** Firma o ugruntowanej pozycji na rynku i stabilnej marce, producent skarpetek,

poszukuje kandydata/ki na stanowisko:  
**Projektant / Projektantka - Grafik**

Zadaniem kandydata/kandydatki będzie projektowanie wzorów skarpetek, a także monitoring wykonania projektu od momentu powstania do produkcji.

Oczekujemy:

- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- znajomości bieżących trendów mody
- umiejętności pracy zespołowej
- kreatywności w tworzeniu nowoczesnych wzorów, doboru barw i kolorów.
- dobra znajomość komputera oraz programów pomocnych w projektowaniu.
- kreatywność i poczucie estetyki

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wiedzy i doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na **KADRYBRATEX@OP.PL**  
Prosimy o zamieszczenie swojego Portfolio.  
Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.  
Nie zwracamy nadestanych materiałów.

Muzeum Narodowe w Warszawie  
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii  
**ZATRUDNI osobę**  
na stanowisku **OGRODNIKA**  
Szczegóły pod nr. tel. (46) 838-56-35  
oraz stronie **www.nieborow.art.pl**

**ZŁOMowanie  
POJAZDÓW**

**AUTOHOLOWANIE  
GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**  
• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI  
**tel. 502-432-182**

Muzeum Narodowe w Warszawie  
Oddział Muzeum w Nieborowie i Arkadii  
zatrudni osobę na stanowisku  
**STARSZEGO WARTOWNIKA**  
Szczegóły pod nr tel. (46) 838-56-35 wew. 214  
oraz stronie **www.nieborow.art.pl**



Czesławów, Śleszyn, Orątki | Atrakcje feryjne w wiejskich świetlicach

# FIFA, animacje i filmy

Po raz pierwszy Urząd Gminy w Żychlinie wyszedł z nową propozycją spędzenia ferii zimowych. Tym razem gra FIFA, animatorka zabaw dla dzieci oraz pokaz filmowy zagościły w trzech świetlicach wiejskich w: Czesławowie i Śleszynie oraz w Społecznej Szkole Podstawowej w Orątkach. W każdej z miejscowości atrakcje trwały cały dzień.

W świetlicy w Czesławowie na zajęcia feryjne 19 lutego przyszło ok. 30 dzieci w wieku szkoły podstawowej i młodsze. Chłopcy grali w FIFĘ, zajęcia dla młodszych dzieci prowadziła animatorka Ewelina Drosio, inne miały zajęcia plastyczne. Rodzice przygotowali dla dzieci ciasta i napoje. Zabawa trwała trzy godziny. Później była przerwa na obiad, po czym dzieci z rodzicami znów wróciły do świetlicy, tym razem na pokaz filmowy. Specjalnie z tej okazji z Urzędu Gminy w Żychlinie przywieziono leżaki. Dzieci oglądały animowaną bajkę „Sing”, po czym była projekcja filmu familij-



Chłopcy z Czesławowa grali w FIFĘ, młodsze dzieci malowały.

nego „Jumanji”. Wieczorem był film dla dorosłych „Za szybcy, za wściekli 8”.

– To był bardzo dobry pomysł – mówi Dominika Gos, mama trójki dzieci (10-letniego Kuby, 7-letniej Oliwii i 5-letniego Maksy). – Cały dzień rodzinny. Dzieci

były zadowolone, że mogą go fajnie spędzić z rodzicami. Zajęcia z animatorką dla młodszych dzieci też były super, dzieci są bardzo zadowolone. Wyjazd do miasta na jakieś zajęcia często jest problemem. Do świetlicy starsze dzieci mogą dojść same, młodsze przy pomocy rodziców lub dziadków. Od niedawna mamy pięknie wyremontowaną świetlicę i fajnie, że mamy gdzie się spotkać. Takie zajęcia powinny być chociaż raz w miesiącu.

Kino rodzinne oraz Fifa zagościły w świetlicy w Śleszynie 20 lutego. W wirtualnych rozgrywkach piłki nożnej udział wzięło 15 graczy, z grupą 30 młodszych dzieci zajęcia prowadziła animatorka Ewelina Drosio. W czwartek 21 lutego objazdowe kino i FiFa dojechały do SSP w Orątkach. Tutaj było mniej dzieci, które dochodziły sukcesywnie. W Orątkach

projekcja filmu dla dorosłych się nie odbyła, bo zabrakło chętnych.

– Nasza propozycja spędzenia wolnego czasu została dobrze przyjęta. Widać, że jest zapotrzebowanie na taką formę kultury. Musimy jednak popracować, aby lepiej dostosować godziny takich zajęć – mówi Edyta Ledzion, kierownik Gminnego Centrum Promocji i Informacji. – Musimy przemyśleć czy zajęcia i pokaz filmowy organizować jednego dnia. Dla wielu rodziców, którzy pracują, taki całonocny maraton jest trochę kłopotliwy.

Jak zapowiada pani kierownik, podobne zajęcia będą w przyszłości kontynuowane. – Mamy zaproszenie z FiFą do Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Żychlinie. Posiadamy własny sprzęt, więc nie ma problemu, abyśmy gościli też w weekendy w szkołach. Temat do przemyślenia – dodaje. dag



Grupa kilkunastu osób uczestniczących w zajęciach ferii zimowych w GOK Bedlno chętnie bawiła się w teatr.

## Bedlno | Gminny Ośrodek Kultury Feryjne wspomnienie: dwie ciekawe wycieczki

W tegorocznych feriiach zimowych zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie uczestniczyło ponad 20 dzieci, ale w wycieczkach do Płocka i Łodzi były komplety, po 47 dzieci z całej gminy. Widać więc, że darmowe wycieczki, które powróciły po 5 latach, cieszą się ogromnym zainteresowaniem.

Podczas zajęć stacjonarnych w budynku GOK dzieci miały do dyspozycji bilard, piłkarzyki, stół do gry w ping-ponga, organizowane były dla nich też różnorodne zajęcia plastyczne. Zabawa trwała od 10.00 do godz. 13.00. We wtorek zajęcia teatralne z feriovczami prowadziła instruktorka Renata Misiólek. – Dzieci świetnie wcielali się w postacie bajkowe i tworzyły własne historie – opowiada. – Świetnie parodiowały starsze pokolenie.

19 lutego feriovcze wymyśliły też własną historię. W rolę babci Halinki i Bożenki wcieliły się Weronika Woźniak i Maja Nowacka, obie z kl. V SP Pniewo. – Zawsze chcieliśmy zagrać scenki teatralne – mówi Maja. – Zajęcia są prowadzone super, a najfajniejsze jest to, że możemy improwizować i wymyślać swoje historie.

Po cennych uwagach Renaty Misiólek, każda następna próba scenki wypadła lepiej, a do

wspólnej improwizacji włączało się coraz więcej dzieci. Do grupy teatralnej dołączały nawet te dzieci, które początkowo nie chciały się bawić w teatr.

One miały zajęcia plastyczne, mogły pograć w warcaby w pomieszczeniu za sceną.

W piątek, 15 lutego, dzieci pojechały na wycieczkę do Płocka. Tam odwiedziły zakątek odkrywców w Borysewie Starym pod Płockiem i uczestniczyły w 1,5-godzinnych warsztatach OPTYKA. – Malowaliśmy lasem, tworzyliśmy kalejdoskopy i poznawaliśmy jak łączyć kolory – mówi Maria Woźniak z SP Żeronic. – Odpowiednimi kolorami lasera przebijałyśmy balony. Ciekawe eksperymenty. Adrian Kusiak z Tomczyc przyznaje, że jemu podobał się film „Jak wytresować smoka 3”. Na koniec wycieczki był oczywiście McDonalds, ale za to płacili już dzieci.

Feriovczów odwiedzili też strażacy z OSP Bedlno, którzy przyszli z wypożyczonym fantomem i defibrylatorem. Pokazywali jak udzielać pierwszej pomocy potrzebującej osobie.

W środę była kolejna wycieczka, tym razem do Łodzi. Dzieci zwiedziły Muzeum Kinematografii i bawiły się w Parku Trampolin „Saltos”. dag



Zajęcia dla dzieci w Czesławowie prowadziła Ewelina Drosio.

REKLAMA

**nagrobki granitowe**  
ZPHU M. Kubiak  
Wiskienica Dolna 41  
608-409-643; 600-438-181

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**  
WIŚNIEWSKI  
eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**OPAKOWANIE NAWOZY**  
WYGODA 31  
TRANSPORT GRATIS  
węglik orzech  
węglik kostka  
węglik ekogroszek workowany / luzem  
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany  
tel. 726 530 587

**WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ**  
✓ pow. magazynowa 15 tys. m<sup>2</sup> w modułach 1 tys. m<sup>2</sup> – 4 tys. m<sup>2</sup>, 100m<sup>2</sup>–400 m<sup>2</sup> – wysokość 7m  
✓ pow. magazynowa 2 tys. m<sup>2</sup> z suwnicą, wysokość 11m  
✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)  
✓ wieża ciśnieniowa  
✓ basen PPOŻ  
✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym  
✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)  
✓ plac manewrowy 10 tys. m<sup>2</sup>  
✓ świetlików  
✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”  
✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,  
✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE  
✓ stolówka na terenie zakładu

**FIRMA NASIENNA GRANUM**  
Oddział ŁOWICZ  
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01  
**ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY NASIONA ROLNICZE**  
• środki ochrony roślin  
• nawozy dolistne  
• folie • worki  
**DOWÓZ OD 1 TONY**

**Hurtownia Nawozów Sztucznych**  
**AGRONAWOZY**  
Maurzyce 46  
99-440 Zduny  
OFERUJE:  
▪ SALETRA AMONOWA  
▪ SALETRZAK  
▪ MOCZNIK  
▪ NAWOZY NPK  
▪ WAPNO POLCALC  
▪ EKOGRΟΣZEK WORKOWANY I LUZ  
→ dowóz do klienta, rozładunek HDS  
→ usługa ważenia do 50t  
**ATRAKCYJNE CENY!**  
tel. 721-021-154

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**  
**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
ul. Spacerowa 9  
99-416 Nieborów  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41  
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji  
✓ możliwość odbioru pojazdu  
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f  
Sprzedaż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Okna PCV**  
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE  
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe  
DOSTĘPNE OD RĘKI  
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW**  
na stanowiska:  
**DIAGNOSTA** na stację kontroli pojazdów w Łowiczu  
**KIEROWCA** kategoria C+E  
tel. 606-123-379

**TELEFON: +48 608-094-050**  
**E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL**  
**Syntex Sp. z o.o.**

➤ **BALUSTRADY**  
➤ **BRAMY**  
➤ **OGRODZENIA**  
➤ Siatki, słupki  
➤ Panele ogrodzeniowe  
Produkcja, montaż  
**BRAMET-2, Wysoki 33**  
**AGNIESZKA STARUS**  
Tel. 509-877-072

**KUPIĘ CIĄGNIKI**  
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE  
MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY  
**TEL. 502 358 304**

**AUTO GAZ SERWIS**  
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME  
naprawa zawieszek i geometria kół  
Stroniewice 11, 603-502-207

# Ludzie

Łowicz | Odszedł człowiek, któremu wszyscy wiele zawdzięczamy

## Nie żyje biskup Alojzy Orszulik

dokończenie ze str. 1

Codziennie o godzinie 17.00 odprawiał Mszę Św., którą koncelebrował ks. Stanisław Majkut. Nie opuszczało go poczucie humoru: gdy szykował się do mszy, a siostra proponowała mu, by włożył na nogi kaptcie, odpowiedział: – Kaptcie nie, Pan Jezus nie jest moim kolegą, dajcie mi buty.

Na dobre położył się do łóżka w niedzielę 17 lutego, ale nadal codziennie sprawował Mszę Świętą, już leżąc. Do śmierci się sposobiał. Były momenty, gdy mu się lepiej mówiło, ale oddychał z trudem. Umierał do końca świadomości. – Jak pięknie i spokojnie żył, tak piękną i spokojną miał śmierć – mówi o tym dniu siostra Fidencja.

\*\*\*

My także zapamiętaliśmy go jako człowieka skromnego i przyjaznego – a bardzo w swych działaniach skutecznego. Dzięki jego staraniom powstało w Łowiczu Wyższe Seminarium Duchowne, radio Victoria, stacja opieki Caritas.

On przeprowadził pierwszy wielki remont katedry, on zdecydował o rozbiórce – i zdołał uzyskać na nią zgodę – szpetnego muru otaczającego tę świątynię, dzięki czemu ukazuje się ona od lat przechodniom w całej swej krasie. Odzyskał dla Kościoła zabrane przez władze komunistyczną kanonikę przy Starym Rynku i znalazł fundusze, by je odrestaurować.

Bez niego nie przeżywalibyśmy w Łowiczu, na Bratkowicach, wizyty Jana Pawła II. Dzięki niemu około 20 księży z naszej diecezji zostało skierowanych na studia za granicą, w renomowanych uczelniach teologicznych. A na Korabce powstał kościół i krótko potem parafia.

Dzięki niemu wreszcie, tutaj, a nie w Skierniewicach, otwarła swe podwoje Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna – po latach zamarnowana przez właścicieli.

Nie mieliśmy więc wątpliwości, gdy w styczniu 1999 roku jemu właśnie, jako pierwsze-

mu w historii, przyznaliśmy tytuł Łowiczanie Roku. Ks. Biskup Alojzy Orszulik wszedł potem w skład Kapituły tego tytułu, wnosząc przez wiele lat w jej prace dużo potrzebnego spokoju i doświadczenia. Przeszedł uczestniczyć w obradach Kapituły dopiero w ostatnich dwóch latach, gdy był już bardzo słaby.

Był zawsze otwarty na dziennikarzy, nie unikał kontaktów, raczej przeciwnie. Pozostawał takim również, gdy zdarzały się sytuacje trudne, gdy wiadomości przez nas publikowane obnażały słabości i braki w lokalnym Kościele: wiedział, że grzech może się zdarzyć, że błędy są rzeczą ludzką, że nie ma sensu ich ukrywać, że otwartość jest cnotą. Przy tym nigdy nie usłyszeliśmy z jego ust ostrych, potępiających słów skierowanych w czyjąkolwiek stronę.

A jak wspominają Go inni? Z wieloma się spotykał, z wieloma współpracował. Niech opowieści o Nim przybliżą naszym czytelnikom jeszcze lepiej sylwetkę tego niezwykłego – choć przecież właśnie zwykłego i pokornego człowieka.



Jak pięknie i spokojnie żył, tak piękną i spokojną miał śmierć.

siostra Fidencja

**Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz Łowicza:**

Księża biskupa zapamiętam jako człowieka dobrego, zawsze zyczliwego i sympatycznego. Przyjmował każde zaproszenie, a jeśli nie mógł gdzieś przyjść czy przyjechać, to zawsze dzwonił i przeproszał. Tak było jeszcze w grudniu, kiedy stan zdrowia nie pozwolił mu przyjść na organizowaną przez nas miejską wigilię – zadzwonił i słabym, łamiącym się głosem zaczął się usprawiedliwiać.



Niedziela Palmowa 1992. Ingres pierwszego biskupa łowickiego do katedry.

Oczywiście bardzo wiele dla Łowicza zrobił, nie sposób wymienić tego wszystkiego. Sama jego osobowość, autorytet i znajomości okazały się niezwykle przydatne w wielu sprawach, nawet takich jak dopasowanie rozkładu jazdy Intercity do potrzeb Łowicza w 2014 roku. Minister Adam Zdziebel w rozmowie ze mną sam powiedział, że zgadza się głównie z tego względu, że w Łowiczu ma „ziomka”, z którym wprawdzie nigdy nie rozmawiał, ale którego niezmiernie ceni. Kiedy minister powiedział, że jest z Żor, od razu domyśliłem się o kogo chodzi. Gdy dziękowałem za to księdzu biskupowi, ten odparł: „Zdziebel? Zdziebel? Ciekawe z których to Zdzieblów...”.

Najbardziej zapamiętam chyba wielkie wzruszenie i przejęcie księdza biskupa, kiedy podczas akademii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 opowiadał o tym, jak w styczniu 1945 roku Niemcy prowadzili przez jego rodzimą wieś, Baranowice Śląskie, więźniów z obozu. Opowiadał jak mieszkańcy wsi, wśród nich Polacy i Niemcy, wyszli z chlebem i wodą, ale hitlerowcy nie pozwolili nikogo nakarmić, reagowali agresją, a prowadzonych kopali i bili. Ksiądz biskup był wtedy 17-letnim chłopakiem, gdy nam to po latach opowiadał, z wrażeń musiał przerwać, by powstrzymać płacz.

**Krzysztof Górski: Z czasem przekonałem się do biskupa Orszulika**

Odczucia Krzysztofa Górskiego zaraz po powołaniu ks. Alojzego Orszulika na biskupa łowickiego początkowo były mieszane, ponieważ pod koniec lat 80., gdy był naczelnikiem miasta, blisko współpracował z bp. Józefem Zawitkowskim – który był i jest mu bardzo bliski, przemawiał nawet na jego konsekracji.

Alojzy Orszulik szybko jednak przekonał Krzysztofa Górskiego do siebie, gdy ten zauważył, jak wiele zrobił dla miasta. Szczególnie obaj mieli okazję się poznać podczas przygotowań do wizyty Jana Pawła II w Łowiczu – która miała miejsce w momencie, gdy Krzysztof Górski był przewodniczącym Rady Miejskiej. Wtedy, wraz z ówczesnym burmistrzem Ryszardem Budzalkiem, regularnie spotykali się z biskupem u niego w domu, aby wszystko omówić i przygotować do tego wydarzenia. To były wyjątkowe spotkania, które bardzo ich zbliżyły.

Nasz rozmówca wspomina feralne zdarzenie, gdy w przeddzień mszy św. na Bratkowicach zawałił się podest dla chóru i w noc przed wizytą Ojca Świętego organizatorzy pielgrzymki ściągali firmę Mostostal, żeby to naprawiła.

Jeszcze większym przeżyciem dla Krzysztofa Górskiego była



Grudzień 1998 r. Alojzy Orszulik w swym gabinecie, wtedy przy Starym Rynku.

wizyta w Watykanie, 3 miesiące po pielgrzymce Jana Pawła II do Łowicza, na którą pojechał z burmistrzem i radnymi Anną Bieguszewską i Krzysztofem Zielińskim – jako przedstawicielami klubów w Radzie Miejskiej. Miała ona trwać 2 dni, a jej celem było wręczenie Ojcu Świętemu Honorowego Obywatelstwa Łowicza. Zaplanowany całkowicie przez bp. Orszulika pobyt przedłużył się do tygodnia, w tym czasie opiekował się nimi jak ojciec, wszędzie oprowadzał, aż wreszcie zaprosił na wyjątkową audiencję, w której brali udział członkowie korpusu dyplomatycznego z całej Europy. Na koniec załatwił im z tej audiencji zdjęcia, prosząc papieskiego fotografa Arturo Mari, aby

dostarczył je członkom delegacji z Łowicza do domu pielgrzyma, w którym nocowali. Prośba ta została spełniona.

W rozmowie z nami Krzysztof Górski wspomina też starania biskupa o postawienie w Łowiczu pomnika Jana Pawła II, pod który chciał od miasta pozyskać 8 mkw. na Starym Rynku. Bardzo zależało mu, aby ta decyzja zapadła jednogłośnie, w przeciwnym wypadku pomnik stanąłby na wydzielonym terenie kościelnym. Nie było łatwo radnych przekonać do tej idei, ale po wielu trudnych rozmowach to się udało.

Wspominając wiele spotkań na przestrzeni lat i rozmów, także tych prywatnych. Krzysztof Górski uważa, że Alojzy Orszulik był wspaniałym biskupem, bardzo zasłużonym dla miasta. Jako człowiek – uroczy i sympatyczny, z którym godzinami można było rozmawiać i nigdy nie zabrakło do tych rozmów tematów. – To bardzo pozytywna postać w historii miasta, a osoby, które go krytykują, powinny stanąć przed lustrem i najpierw przed samym sobą odpowiedzieć na pytanie: Co one zrobiły dla innych?

**Biskup Józef Zawitkowski: mieliśmy odmienne zdanie**

W chwili, gdy powstała diecezja łowicka, Józef Zawitkowski był proboszczem w łowickiej kolegiacie, 2 lata wcześniej został wyświęcony na biskupa. Duchowni znali się wcześniej z Oltarzewa, gdzie swoją siedzibę mają pallotyni, z ATK i z sekretariatu Episko-



Czerwiec 1999 r. Wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Łowiczu. Na zdjęciu: Jan Paweł II przejeżdża przez Stary Rynek w drodze do katedry, razem z bp. Alojzym Orszulikiem.



Kwiecień 2005 r. Uroczystość po śmierci Jana Pawła II. Na pierwszym planie bp Alojzy Orszulik, za nim bp ordynariusz Andrzej Dziuba.



Plac budowy domu Fundacji Czyn Dobro na Bratkowicach, 20 października 2007 r.



Rok 2002, 10 lat diecezji. Bronisława Skwarna zaśpiewała dla biskupa Orszulika rymowane życzenia.

patu Polski. – Alojzy Orszulik był pracowity, przedsiębiorczy, bystry i przewidujący – wspomniana swoje sprostzenia sprzed lat biskup senior Józef Zawitkowski.

Gdy 25 marca 1992 roku w Gnieźnie bp. Alojzy Orszulik ogłoszony został biskupem łowickim, bp. Józef Zawitkowski przywitał się z nim serdecznie i wręczył mu kartki pocztowe łowickie z łowiczankami, ten przyjął je chłodno. – Nigdy nie lubił folkloru łowickiego, tylko to co śląskie było mu bliskie.

To, jak Śląsk jest mu bliski, było widoczne również podczas kolacji wigilijnych, na których co roku się spotykali – w ostatnich latach naprzemiennie, raz u bp. Andrzeja Dziuby, w kolejnym roku u bp. Orszulika, u którego w domu zawsze królowały tradycje śląskie.

Relacje między biskupami nie były przyjacielskie, choć przez wiele lat byli zdani na siebie. Bp. Zawitkowski przyznaje, że Alojzy Orszulik był władczy, a ich relacje zawsze były tego typu: szef – podwładny i trzeba było to zwierzchnictwo uszanować. W sprawach organizacyjnych sam wyznaczał swoje obowiązki, a resztę spraw pozostawiał biskupowi pomocniczemu. To nie podlegało dyskusji.

Różniło ich zupełnie inne doświadczenie w kapłaństwie. Jak mówi bp. Zawitkowski, pierwszy biskup łowicki nigdy nie był proboszczem, nigdy nie chodził po kołędzie do domów parafian i nie znał środowiska, do którego w 1992 roku papież go skierował. Wcześniej, jako zakonnik, został skierowany do pomocy arcybiskupowi Bronisławowi Dębowskiemu w sekretariacie Episkopatu Polski, w kontaktach z rządem PRL. W trudnych czasach stanu wojennego i zmian politycznych został wciągnięty w wir polityki przelomu.

Mając właśnie takie obciążenie został biskupem łowickim. Jego umiejętności poruszania się w świecie polityki pomogły mu zorganizować od podstaw diecezję łowicką – pozyskać koszarę na Wyższe Seminarium Duchowne, odzyskać kanonie pod działalność Kurii Diecezjalnej Łowickiej i diecezjalnego Caritasu. Był inicjatorem powstania radia Victoria i jego „dzieckiem” – potem jak się okazało trudnym dzieckiem – była Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna w Łowiczu.

Bp. Zawitkowski nie ma wątpliwości, że bp. Orszulik był świetnym organizatorem i pozyskał dla Łowicza bardzo dużo pieniędzy na inwestycje. Bardzo ważne były dla niego katolickie przedszkola i szkoły – był bardzo otwarty na pomysły ich tworzenia. Chciał, aby liceum Konarskiego w Skierkowie idealnie wpisala się w to zapotrzebowanie i studiowało na niej nawet 7 tys. studentów. Ordynariusza cieszył jej rozwój i inwestycje, jakie czyniła, z czasem jednak jej działalność i nietrafiona inwestycja w Maurzycach dostarczyły mu wielu trosk. Na pewno bardzo to przeżywał.

Biskup Zawitkowski szanuje tradycję, że o umarłych źle się nie mówi. Sam – jak to określa – musi się wypowiadać z tego, że w sprawach zarówno duszpasterskich, jak i personalnych, często miał inne zdanie niż jego zwierzchnik. Uważa wręcz, że bp Orszulik nie miał szczęścia do najbliższych współpracowników – dając



Niedziela Palmowa 2001 r. Biskup Alojzy z dziećmi z Bąkowa.

do zrozumienia, że on do tego gro- na nie należał.

#### Maria Wojtylak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu

Wieloletnia i bardzo dobra współpraca naszej szkoły z księdzem biskupem Orszulikiem zaczęła się od poświęcenia szkoły w 1995 roku. Wcześniej, zanim został biskupem, znałam go z opowieści mojego wujka, który z nim współpracował w Sekretariacie Episkopatu Polski, i również bardzo sobie tę znajomość cenili.

Najściślejsza współpraca między biskupem a szkołą była oczywiście podczas przygotowań do wizyty Ojca Świętego, wtedy był u nas codziennie. Razem z biskupem Chrapkiem doglądali wszystkich, od najmniejszych detali technicznych. Widać było wtedy,

że się przejmował, na pewno dawał z siebie wszystko. Powtarzał, że zakrytą papieską jest cały budynek szkoły, nie tylko jedna sala.

Pamiętam, że przyjechał, dzień czy dwa dni przed wizytą papieża, wracając prosto z Sejmu. Siedzieliśmy wtedy w szkole, w wąskim gronie z funkcjonariuszami BOR i przedstawicielami rady rodziców. Usiadł z nami, zaczęliśmy rozmawiać. Przez chyba dwie godziny opowiadał o Okrągłym Stole, czyli na temat, do którego lubił często wracać, miał świadomość wagi tego, w czym brał udział.

Nie zapomnę też, że zaraz po wizycie, kiedy już wszyscy się rozjechali, on przyjechał do szkoły zostawiony bałagan i z troską pytał, jak my to wszystko posprzątam. Później bardzo dbał o Izbę Papieską w szkole. Często w niej prezentujemy dwa pamiętkowe

medale – złoty i srebrny, jakie dał mi na pamiątkę wizyty papieskiej.

Po latach, ilekroć go spotkałam przy różnych uroczystościach, czy po prostu podczas jego spacerów po Łowiczu, zawsze zaczynał od dwóch pytań: jak się ma szkoła i czy jest jeszcze Izba Papieska.

Z wielkim przejęciem odebrałam informację o śmierci księdza biskupa. Ożyło mi w pamięci wiele obrazów, z których trudno wybrać jeden. Najbardziej pamiętam jak przechodziliśmy szkolnym korytarzem, trudno byłoby zliczyć ile razy, bo był tu przy wielu różnych okazjach. Zawsze wchodził głównym wejściem, przechadzał się powoli, rozglądając się. Wiele rzeczy go interesowało, o wszystkim pytał, dając do zrozumienia, że w razie potrzeby można się do niego zwrócić o pomoc.

#### Ks. Adam Domański, proboszcz parafii na Korabce

Po raz pierwszy spotkał bp. Alojzego Orszulika, gdy już jako ordynariusz nowo powstałej Diecezji Łowickiej przyjechał on do seminarium w Warszawie, by poznać kleryków. W 1993 roku przyjął z rąk biskupa święcenia kapłańskie.

Ks. Adam Domański pamięta, że odłak została utworzona Diecezja Łowicka, biskup miał zamiar, aby powstała na jej terenie seminarium duchowne, dlatego wysyłał kapłanów na studia, by przygotować ich do przyszłego kształcenia kleryków. Z jego inicjatywy także ks. Adam Domański wyjechał na studia teologiczne do Rzymu. Z tamtego okresu pa-

mięta, iż biskup otaczał kapłanów dużą troską i interesował się postępkami w ich studiach. Szczególnie zapadły mu w pamięci wspólne modlitwy kapłanów z bp. Orszulikiem przy grobie św. Piotra.

– Wielką miłością do Kościoła i troską – tak zapamięta zmarłego biskupa ks. Adam Domański.

#### Ryszard Budzałek, były burmistrz Łowicza (w latach 1998-2006)

– Miałem przyjemność współpracować z księdzem biskupem przez osiem lat. Z wielkim wzruszeniem przyjąłem wiadomość o Jego śmierci. Był w takim wieku, że należy spodziewać się, że kiedyś odejdzie, ale taka wiadomość zawsze jest trudna.

Biskup miał dużą wiedzę nie tylko o tym, co dzieje się w kościele jako instytucji, ale również miał rozeznanie w sprawach związanych z działalnością samorządu lokalnego. Doskonale się rozumieliśmy i zawsze doceniałem wiedzę ks. biskupa w tematach samorządowych, gospodarczych oraz również w sprawach politycznych, bo przecież był też i politykiem – uczestniczył w bardzo ważnych wydarzeniach dla Polski – wspomina Ryszard Budzałek.

Według niego w czasie, kiedy ksiądz biskup Orszulik był biskupem diecezjalnym, Łowicz pięknieł i rozwijał się. – Zachodziły wtedy duże zmiany również jeśli chodzi o mentalność ludzi, a wizyta papieża Jana Pawła II w Łowiczu, o którą zabiegał przecież również biskup Orszulik, dla miasta była bardzo ważnym wydarzeniem. To dla naszego miasta było wydarzenie tysiąclecia – tak to będzie wspominał.

Jestem przekonany, że biskupowi należało się przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Łowicza jak mało komu. Był to człowiek bardzo ciepły, otwarty i przede wszystkim mądry. Bardzo często rozmawialiśmy o różnych sprawach, nie tylko związanych z samorządem i sprawach na styku kościoła z miastem. Pamiętam, że zdarzało się, że biskup dzwonił do mnie, jako do burmistrza i po prostu pytał: Co tam sąsiadzie? Czy wszystko w porządku?

#### Jerzy Garczarczyk, prezes ŁKK

Wspomina, że mniej więcej w rok po utworzeniu diecezji łowickiej, z inicjatywy biskupa Alojzego Orszulika powstał Łowicki Klub Katolicki (na wzór Klubów Inteligencji Katolickiej, jakie istniały w całej Polsce), którego Garczarczyk został pierwszym i jak dotąd jedynym prezesem. →



Kościół z narodem: siedziba konferencji Episkopatu Polski, 2 września 1980 r., dwa dni po podpisaniu historycznych porozumień gdańskich, otwierających drogę do tworzenia wolnych związków zawodowych w PRL. Na pierwszym planie Lech Wałęsa, w środku ks. Alojzy Orszulik, pierwszy z prawej Marian Jurczyk



Grudzień 1998 r. Opłatek Akcji Wyborczej Solidarność. Chwila rozmowy z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem.



Otwarcie głównego gmachu MWSH-P w Al. Sienkiewicza, kwiecień 2002. Z biskupem wstęgie przycinają Cezary Grabarczyk i Wojciech Olejniczak, z tyłu rektor uczelni prof. Wiesław Balcerak.



Rok 2002: w gronie członków Łowickiego Klubu Katolickiego. Na prawo od biskupa dr Antoni Szalecki. Za biskupem Marian Bielecki i prezes ŁKK Jerzy Garczarczyk.

W szczytowym momencie należało do niego ok. 100 osób, zaś regularnie na wykłady przychodziło od 40 do 60 słuchaczy. Także bp Orszulik poprowadził około kilkunastu wykładów, m.in. dotyczących obrad Okrągłego Stołu.

Biskup Orszulik przez cały czas otaczał Łowicki Klub Katolicki wielką troską, ilekroć spotkał jego prezesa, pytał jak rozwija się działalność klubu i czy przybyło do niego młodzieży – bardzo mu na tym zależało.

Biskup Orszulik zawsze pamiętał o tym, że Jerzy Garczarczyk z zamiłowaniem jest pszczelarzem, dlatego ilekroć się widzieli pytał z zainteresowaniem o pasiekę. O pszczolach potrafił rozmawiać długimi godzinami. Przy okazji odwiedzin Jerzy Garczarczyk zawsze pamiętał o słoiku miodu dla biskupa. Zawsze jednak doceniał to, że także biskup pamiętał, jak bardzo jego gość lubi kawę i sernik, dlatego starał się je mieć przygotowane.

#### Henryk Zasepa, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu

Po raz pierwszy spotkał bp Alojzy Orszulik w pierwszym roku jego urzędowania w diecezji łowickiej, gdy biskup przybył z wizytą do ILO w Łowiczu, którego Henryk Zasepa był wówczas dyrektorem. Pamięta, że biskup wywarł na nim wówczas bardzo pozytywne wrażenie, interesował się życiem szkoły.

Kiedy dowiedział się o organizowanych w ILO spotkaniach opłatkowych, wyraził chęć uczestnictwa w nich. Gdy jednak usłyszał, że tradycją tej szkoły jest to, że uczestniczy w nich bp Józef Zawitkowski, zrozumiał i uszanował to.

Do kolejnych spotkań pomiędzy nim a biskupem dochodziło już na płaszczyźnie samorząd – Kościół.

Henryk Zasepa pamięta, że bp Orszulik był inicjatorem powołania Łowickiego Klubu Katolickiego (na wzór Klubów Inteligencji Katolickiej), którego prezesem został Jerzy Garczarczyk. Chciał społeczeństwu, a szczególnie młodzieży, dać możliwość rozwoju chrześcijańskiego, ale też społecznego, historycznego i kulturowego. – Bardzo ciepły człowiek. Miał dużą wiedzę, którą chciał się podzielić – podkreśla Henryk Zasepa. Dodaje, że także z inicjatywy biskupa powstała konfraternia św. Wiktorii, której pierwszym moderatorem był profesor Wie-

śław Wysocki, zaś teraz jest nim Henryk Zasepa.

#### Biskup Wojciech Osiał

Pierwszy raz spotkał biskupa Alojzy Orszulika podczas jego ingresu. Uczestniczył wtedy w asyście liturgicznej, był aluminem IV roku studiów w seminarium w Warszawie. Okazją do bliższego poznania się były jednak rozmowy przed święceniami diakonatu. – Biskup wyświęcił mnie na kapłana, to było w 1995 roku – pamięta doskonale biskup Wojciech Osiał.

Krótko po święceniach bp Orszulik skierował młodego kapłana na studia do Rzymu. Dla bp Osiała szczególnym doświadczeniem były momenty, kiedy bp Orszulik wspólnie z kapłanami wyznawali wiarę przy grobie św. Piotra. Dla niego było to świadectwo wierności i posłuszeństwa Kościołowi.

Z tamtego okresu bp Osiał pamięta, że bp Orszulik wykazywał wobec kapłanów postawę ojcowską: interesował się nimi i bardzo mu zależało, aby jak najlepiej ukończyli studia. Dzięki swym rozległym możliwościom bp Orszulik zadbał też o stypendia dla kapłanów. Wszystko to czynił z myślą o rozwoju nowo powstającej diecezji łowickiej i przygotowania kapłanów do posługi w niej. I to właśnie za dar edukacji bp Osiał jest bp Orszulikowi bardzo wdzięczny.

Bp Wojciech Osiał wspomina, że biskup Orszulik bardzo kochał Kościół, zależało mu na rozwoju diecezji łowickiej, jak i samego Łowicza. To z jego inicjatywy do naszego miasta przyjechał papież Jan Paweł II, który w homilii mówił o wychowaniu młodego pokolenia. Biskupowi Orszulikowi bardzo zależało na ludziach młodych, co wyraża się m.in. w zainicjowaniu Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej i pielgrzymki matryzystów na Jasną Górę.

Ponadto był bardzo otwarty na ludzi, nie stwarzał dystansu. Kapłani wiedzieli, że drzwi jego rezydencji są zawsze otwarte, a biskup jest gotów ich przyjąć i wysłuchać. Bp Osiał wspomina, że przecież po dziś dzień niektórzy osoby pamiętają jak spacerował po ulicach Łowicza, rozmawiał z ludźmi i np. z troską pytał sklepiarzy jak im idzie handel.

#### Dr Ewa Zbudniewek, chirurg

Biskupa poznała przy okazji przypadku chirurgicznego, zaś później przez wiele lat była jego



W otoczeniu mediów zawsze czuł się swobodnie.

Rok 2017, na otwarciu wystawy Skarby Diecezji Łowickiej.

„zaprzyjaźnionym” lekarzem. – Oprócz tego, że był wielkim hierarchą kościelnym, był po prostu dobrym człowiekiem – podkreśla. Dodaje, że zawsze myślał o innych, z siostrami zakonnymi miał relacje wręcz ojcowskie, zresztą one zwracały się do niego mówiąc „Ojciec”. Wspomina, że biskup miał duże poczucie humoru, potrafił się śmiać nawet z siebie.

Zawsze pamiętał o imiennach i urodzinach osób ze swojego otoczenia. Sam z kolei cieszył się, gdy ktoś pamiętał o rocznicy utworzenia diecezji łowickiej lub jego sakry biskupiej. Zawsze miał do opowiedzenia wiele ciekawych historii, m.in. z obrad Okrągłego Stołu, w których uczestniczył.

Biegłe posługiwał się językami włoskim i niemieckim, co przydało mu się podczas wspólnej z biskupem Andrzejem F. Dziubą audjencji u papieża Benedykta XVI. Kiedy papież nie mógł zrozumieć, co biskupi mają mu do powiedzenia w języku włoskim, biskup Orszulik płynnie przeszedł na język niemiecki.

Ewa Zbudniewek, podobnie jak wiele innych osób, pamięta, że bp Orszulik dbał o edukację księży, dlatego wysyłał ich na zagraniczne studia do Rzymu. W nieoficjalnych rozmowach mówiło się o tym, że biskup jedzie na „wywiadówkę”, kiedy wybierał się do Włoch, by sprawdzić jak idą postępy w studiach duchownych.

wał, aa, mwk, mak, tm

#### DZIŚ POŻEGNANIE, JUTRO POGRZEB

Uroczystości pogrzebowe bp. Alojzy Orszulika rozpoczną się dziś, w czwartek, 28 lutego, o godz. 18.00, wprowadzeniem trumny do bazyliki katedralnej i mszą św. odprawioną pod przewodnictwem arcybiskupa Andrzeja Józwiowicza, nuncjusza apostolskiego w Rwandzie. Homilię wygłosi arcybiskup senior archidiecezji katowickiej Damian Zimoń. Po mszy św. zaplanowana została modlitwa indywidualna, którą zakończy Apel Jasnogórski o godz. 21.00. W piątek, 1 marca, o 10.00 zaplanowana została modlitwa brewiarzowa przy trumnie zmarłego. O godz. 12.00 rozpocznie się msza św. pogrzebowa pod przewodnictwem Prymasa Polski Wojciecha Polaka, zaś homilię wygłosi arcybiskup senior archidiecezji łódzkiej Władysław Ziśtek. Po mszy nastąpi złożenie ciała biskupa Alojzy Orszulika w krypcie katedry łowickiej – zgodnie z jego wolą. W tym tygodniu w Kurii Diecezjalnej Łowickiej (wejście od strony

księgarni diecezjalnej) wyłożona została księga kondolencyjna poświęcona pamięci bp Alojzy Orszulika. W dniu pogrzebu zostanie ona przeniesiona do bazyliki katedralnej, by była łatwo dostępna dla wszystkich. Zgromadzeni przed katedrą będą mogli oglądać uroczystości na telewizyjnym ekranie. Pogrzeb będzie transmitowała Telewizja Polska w programie TVP 3. Z uwagi na fakt, iż bp Alojzy Orszulik był kawalerem Orderu Orła Białego, a jest to najważniejsze odznaczenie państwowe, uroczystościom pogrzebowym towarzyszyć będzie asysta wojskowa. Biskup Wojciech Osiał powiedział nam, że biorąc pod uwagę zaangażowanie w działalność społeczno-polityczną bp Orszulika, spodziewa się na uroczystościach pogrzebowych nie tylko licznie przybyłych biskupów i hierarchów kościelnych, ale też polityków i urzędników państwowych, choć na tę chwilę nie wiadomo kto z nich przybędzie.

REKLAMA

# Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

## IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

## POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**

Łowicz  
ul. Nadburzańska 1

czynne:  
pon.-pt. 8.00-20.00  
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

**ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY**  
kat. „B”, „C”, „C+E”  
dn. 6.03.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

**Płatne w ratach!**

# Aktualności

Łowicz | Prace w podziemiach bazyliki

## Odkrycia archeologiczne na finiszu

Prawdopodobnie w tym tygodniu zakończy się ostatni już etap prowadzonych od 2015 roku prac archeologicznych w bazylice katedralnej w Łowiczu. Na otwarcie ekspozycji trzeba będzie jednak jeszcze zaczekać.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W ostatnich tygodniach zespół archeologiczny pracował w drugim łączniku pomiędzy nawami północną i południową, który biegnie przed prezbiterium w II przęsle nawy głównej. Odkryto w nim 36 pochówków. Największym zaskoczeniem było odkrycie krypty, o której istnieniu nie było dotąd wiadomo, nie wykazały jej nawet badania georadarowe. Trwa jeszcze eksploracja tej krypty.

Najciekawiej z odkrytych w tej fazie pochówków prezentuje się grób prawdopodobnie biskupa Wojciecha Pilchowicza, zmarłego w 1665 r. Szczątki znajdowały się w bogato zdobionej trumnie,

w pochówku znajdowały się mitra, fragmenty rękawiczek, odzieży i srebrny krzyżek z inskrypcją, prawdopodobnie relikwiarzowy. Nie jest on jedynym biskupem pochowanym w katedrze, ale na niego wskazuje znajdująca się w tej części katedry tablica z inskrypcją. Zagadkowy jest natomiast brak pierścienia biskupiego, tym bardziej, że grób ten nie był wcześniej otwierany. Biskup Pilchowicz, kanonik warmiński i gnieźnieński, dziekan łowicki, był sekretarzem królewskim. To także najgłębiej położony ze wszystkich odkrytych w bazylice pochówków – znajdował się 2,7 m poniżej poziomu posadzki.

Z innych ciekawych znalezisk w tej części krypt można wspomnieć srebrną aplikację z XVII wieku, pierścionek z oczkiem, kilka monet, przy czym niektóre



Archeolog Monika Kamińska prezentuje znaleziony przy pochówku krzyż, prawdopodobnie relikwiarzowy.

znajdowały się w grobach, co ułatwia ich datowanie, a także fragment kabłączka skroniowego czy sporo ceramiki, zarówno średniowiecznej, jak i nowożytnej.

Choć kończą się same wykopaliska, to nie kończy się praca zespołu archeologicznego. Opracowanie i sporządzenie kwerendy często jest bardziej pracochłonne niż same prace w terenie. Ustawowy termin na opracowanie wyników to 3 lata. Jak mówiła nam kierująca zespołem archeologicznym Monika Kamińska – bardzo dużą pracę wykonuje też kustosz bazyliki, ks. Stanisław Majkut, który wyszukuje i podsyła jej wszelkie źródła pisane, pozwalające skonfrontować wyniki odkryć z dotychczas zgromadzoną wiedzą.

Prace w tym etapie poszły bardzo sprawnie, ale diecezjalny ekonom ks. Adam Matysiak studzi entuzjazm, mówiąc, że jeszcze zbyt wcześnie jest na podanie kiedy do krypt zostaną wpuszczeni pierwsi zwiedzający. W każdym razie jeszcze przed tegoroczną

“

Bardzo dużą pracę wykonuje kustosz bazyliki, ks. Stanisław Majkut, który wyszukuje i podsyła wszelkie źródła pisane, pozwalające skonfrontować wyniki odkryć z dotychczas zgromadzoną wiedzą.

Wielkanocą mają się zakończyć prace budowlane i konserwatorskie. Trzeba będzie jeszcze przygotować ekspozycję. – Wszystko zależy od funduszy – mówi ks. Matysiak, szacując, że same prace budowlane pochłonęły już, do tej pory, około 5 milionów zł. Wykonanie ich byłoby niemożliwe bez środków zewnętrznych, głównie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Urzędu Marszałkowskiego. ■

Łowicz | Spacer „Dwa klasztory z przewodnikiem PTTK”

## Ponad 150 osób obejrzało dawne klasztory

Ilość osób, która uczestniczyła w zorganizowanym w ostatnią niedzielę, 24 lutego, przez przewodników z Koła im. Anieli Chmielińskiej PTTK w Łowiczu spacerze „Dwa klasztory z przewodnikiem PTTK” pozytywnie zaskoczyła organizatorów. Przede wszystkim byli to mieszkańcy miasta, ale również turyści ze Skierniewic, Łodzi i Kutna.

Spacer przeszedł nasze oczekiwania, zliczono 152 osoby. Super, super, super... Dziękujemy! – cieszyli się przewodnicy. Ale to im trzeba podziękować za pomysł i ciekawą jego realizację: poprowadzenie uczestników spaceru po fragmencie średniowiecznej historii Łowicza.

Spacer był przede wszystkim okazją do poznania historii dwóch

szczególnych miejsc na mapie miasta: byłego klasztoru dominikanów oraz byłego klasztoru bernardyńskiego. W pierwszym z nich obecnie działa Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 przy ul. Podrzecznej. Wiele osób więc zna „te mury”, ale czy również ich historię? O dawnym klasztorze dominikańskim opowiadał łowicki przewodnik Wojciech Czapanik. Klasztor obecnie pełni funkcję szkolną, jednak zachowały się w nim elementy dawnej architektury. Np. w dawnych korytarzach klasztornych – obecnie szkolnych – zachowane są sklepienia krzyżowe, można było też odwiedzić wirydarz klasztorny, czy też miejsce dawnego kościoła, w którym, po przebudowie, mieści się sala gimnastyczna i aula.

Po wizycie w ZSP 1 spacerowicze wyruszyli, pod opieką przewodniczki Katarzyny Skierskiej-Pięty, w kierunku drugiego klasztoru. Na Nowym Rynku przewodniczka opowiedziała m.in. o unikatowej „trójkątności” rynku, lokalizacji ratusza i o odbywającym się tu kiedyś handlu. Spacerowicze wstąpili też do kościoła św. Ducha, by po kilkunastu minutach dotrzeć do dawnego klasztoru bernardyńskiego.

Gmach ten jest znany wielu mieszkańcom jako dawna siedziba m.in. Zespołu Kolegiów Nauczycielskich przy ul. Stanisławskiego. Obecnie jest w rękach prywatnych. Łowicki przedsiębiorca Krzysztof Gajda, który kupił w październiku ubiegłego roku budynek od Zarządu Nie-



Przewodnik PTTK Zdzisław Kryściak oprowadzał po dawnym klasztorze bernardyńskim w stroju zakonnika.

ruchomości Województwa Łódzkiego za ok. 1,7 mln zł, zamierza w nim w ciągu 2-3 lat zorganizować Centrum Edukacji Historycznej z częścią hotelową oraz przypisaną do niej częścią restauracyjną. Dodajmy, że budynek ten był wystawiany na sprzedaż w otwartym przetargu już wczes-

niej – po raz pierwszy w grudniu 2017 roku z ceną wywoławczą 3 mln zł. Do pierwszego przetargu nikt wtedy nie przystąpił.

We wnętrzach tegoż budynku rozbrzmiewała muzyka chorałowa, a na spacerowiczów czekał przewodnik Zdzisław Kryściak w stroju bernardyńskim. – Chyba

wypadło dobrze, skoro podeszła pani i spytała „Ojciec dlaczego was już nie ma w Łowiczu?” – żartował później Zdzisław Kryściak.

Dla wielu zwiedzających była to okazja nie tylko do obejrzenia pomieszczeń klasztornych, kapitułarza, biblioteki, refektarza oraz wirydarza, ale również do wspomnienia nauki w szkołach, które przez lata tam się znajdowały. Przez ostatnie 200 lat w zabudowaniach poklasztornych mieściły się lazaret, koszarzy, cerkiew i kilkanaście różnych szkół. Zwiedzanie było możliwe dzięki uprzejmości Dariusza Żywickiego (dominikanie) i Krzysztofa Gajdy (bernardyjni).

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z części spaceru. Szczególnie interesujące wydają się te zrobione w budynku dawnego klasztoru bernardyńskiego, który obecnie nie jest dostępny do regularnego zwiedzania. mak

REKLAMA

**SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI**  
sprawdzony producent

Profil: **VEKA**

Okucia: **WINK HAUS**

**ZAPYTAJ o wycenę i rabat**  
sib@sib.lowicz.pl

CIEPŁO  
CISZA  
EKOLOGIA

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU  
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

**KOPER** sp. jawna  
Pilaszków 18  
99-400 Łowicz  
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58  
tel. kom. 509-481-799

olej opalowy  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE

STACJA PALIW  
Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

**POŻYCZKI do 25.000 zł**  
nawet na 48 miesięcy  
tylko oświadczenie o dochodzie

FINES ŁOWICZ  
ul. KRAKOWSKA 18  
tel. 46 895-18-59

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

placimy za każdy pojazd  
bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduń  
tel. 602-123-360

**TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?**

Nie masz historii kredytowej?  
**Dla nas to nie problem**  
Główno - zadzwoń  
**792 308 057**

**GORMAR SKŁAD WĘGLA**

TYLKO POLSKI WĘGIEL

• KOSTKA • ORZECH  
• EKO-GROSZEK  
• MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduń 82 B (koło paszarni)  
pn.-pt. 8<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
tel. 600-972-227, 604-152-756

kamienny **WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKO-GROSZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84  
46/839-10-15  
Chęśno II 43, 46/839-28-72

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

Muzeum w Łowiczu | Powiat przyznał nagrody

# Marka „Łowickie” gwarancją jakości

22 lutego, w sali barokowej Muzeum w Łowiczu odbyła się uroczysta gala, w czasie której władze powiatu łowickiego już po raz 10. nagrodziły firmy i instytucje z naszego terenu Markami Regionalnymi i Super Marką „Łowickie”.

Na początku uroczystości minutą ciszy uczczono zmarłego w przeddzień biskupa Alojzego Orszulika, zaś występujący muzycy z Witold Janiak TRIO zadeedykowali mu swój koncert.

W tym roku Marki Regionalne „Łowickie” otrzymali: „Oberża pod Złotym Prosiakiem” w Nieborowie, Lamela Sp. z o.o. z siedzibą w Łowiczu, Uczniowski Klub Sportowy „Błyskawica” z Domaniewic oraz Muzeum Ludowe w Sromowie. Super Markę Regionalną „Łowickie” otrzymała sieć sklepów Folkstar.

Nagroda daje jej laureatom możliwość sygnowania swoich produktów i działalności charakterystycznym kodem kreskowym w barwach łowickiego pasiaaka.

#### Promocja regionu

Statuetki wręczyli m.in. starosta łowicki Marcin Kosiorek i wicestarosta Piotr Malczyk w towarzystwie Miss Polski 2018 Oli



W pierwszym rzędzie z nagrodami (od lewej): Mieczysław Szymajda, Anna Rogiecka, Wojciech Brzozowski wraz z siostrami, Danuta Łaskarzewska i Marta Wróbel.

Buławy. Galę poprowadziła Renata Frączek, dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu.

Władze powiatu doceniły smak regionalnej kuchni, urokliwą lokalizację i klimatyczny wystrój wnętrza, jakie swoim gościom oferuje „Oberża pod Złotym Prosiakiem” w Nieborowie. Nagrodę odebrała właścicielka obiektu Anna Rogiecka, która od 13 lat prowadzi rodzinną działalność razem z tatą i bratem. W jej skład wchodzi restauracja i niewielki obiekt hotelowy. Właścicielka przyznała, że na co dzień największą nagrodą jest zadowolenie klientów, jednak otrzymana Marka Regionalna „Łowickie” daje powody do satysfakcji i zadowolenia.

Statuetkę dla Muzeum Ludowego Rodziny Brzozowskich

w Sromowie odebrał syn założyciela Wojciech Brzozowski wraz z dwiema siostrami. – Jest nam miło z tego powodu, ale to głównie jest zasługa rodziców, którzy to wszystko zapoczątkowali i dużo pracy włożyli, a to że tę nagrodę otrzymaliśmy świadczy o tym, że warto pracować i kontynuować to, co rodzice zaczęli i robić to, co potrafimy, wykorzystując zdolności własnych rąk – powiedział nam Wojciech Brzozowski. Podczas gali przyznał, że muzealne zbiory liczą już ponad 600 figur, a najnowszą jest dekarz naprawiający dach. Poza scenami obrzędowymi z wykorzystaniem ludowych figur można podziwiać m.in. łowickie skrzynie i pająki, a także kolekcję zaprzęgów konnych. Marka „Łowickie” zostanie wyeksponowana



Wojciech Brzozowski z siostrami podczas odbierania nagrody z rąk starosty Marcina Kosiorka.

w miejscu, gdzie kończy się zwiedzanie, obok zdjęć założycieli muzeum i dokumentujących różne ważne uroczystości. – Tam poszukamy odpowiedniego miejsca, aby po obejrzeniu ekspozycji każdy mógł zobaczyć, że muzeum jeszcze spotykają wyróżnienia – słyszymy.

Statuetki dla Uczniowskiego Klubu Sportowego „Błyskawica” z Domaniewic nie mógł odebrać nikt inny jak Mieczysław Szymajda, pierwszy trener mistrza olimpijskiego, panczenisty Zbigniewa Bródki. Wiele osób gratulowało mu sukcesu mówiąc: „Ostatnio zgarniasz wszystko!”, nawiązując do przyznanej pod koniec roku przez Ministerstwo Sportu i Turystyki nagrody „Pierwszy trener” oraz tytułu Łowiczanie Roku 2018.

W imieniu rodzinnej spółki Lamela Markę „Łowickie” odebrała Danuta Łaskarzewska, pełnomocnik zarządu ds. systemu zarządzania. Władze powiatu doceniły wysoką pozycję Lamele w branży tworzywowej na rynku krajowym, jak i poza granicami Polski.

#### Mała firma, ogromna popularność

W tym roku Zarząd Powiatu Łowickiego uhonorował Super Markę Regionalną „Łowickie” Martę Wróbel, właścicielkę firmy Folkstar, która w oparciu o lokalną kulturę ludową stała się liderem w branży etno-designu. W swoim wystąpieniu na gali Marta Wróbel cofnęła się do początków powstania firmy: – Wtedy oprócz osób najbliższych, które w tamtym cza-

sie bardzo mnie wspierały, nikt nie widział w tym poważnej, biznesowej perspektywy. Kolega, który dobrze jej życzył, zapytał: „Marta, jak myślisz, kto będzie kupował taki kicz?”, a pierwsi współpracownicy dopiero po latach przyznali się, że uważali pomysł za nieco szalony.

Marta Wróbel mówiła na gali, że Folkstar nadal nie jest dużą firmą, a tym co ją wyróżnia jest m.in. szalona popularność w mediach społecznościowych i sprzedaż produktów na cały świat. – Wysyłamy paczki w tak specyficzne miejsca jak Tajwan, Kuwejt, Arabia Saudyjska, Senegal, Korea Północna. Ile znaczą film, które mają wymianę z Koreą Północną? Teraz jedną – zażartowała na gali. Jesienią Folkstar będzie obchodził 10. urodziny.

Dodajmy, że wczoraj, 27 lutego, na parterze Galerii Łowickiej został ponownie otwarty sklep Folkstar, przeniesiony z I piętra budynku i znacząco odnowiony. Oprócz tego sieć Folkstar ma jeszcze sklepy (jest ich 10, w planie jedenasty) w innych lokalizacjach na terenie Polski - w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Gdańsku, Zgorzlecu i Bydgoszczy, a także wiele sklepów partnerskich. Jej produkty można też kupować w punktach z pamiątkami w najbardziej atrakcyjnych turystycznie lokalizacjach. Produkty z założenia powstają na miejscu czy też najbliższej jak to możliwe, jedynie, w rzadkich przypadkach, te niedostępne w kraju, a pożądane przez klientów elementy są importowane. Od początku do dzisiaj głównym projektantem wzorów Folkstaru jest Jacek Rutkowski. aa

REKLAMA



Eurovia jest międzynarodowym liderem w zakresie budownictwa drogowego, produkcji kruszyw drogowych i recyklingu materiałów budowlanych. Jesteśmy częścią Grupy VINCI

**POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW**  
do pracy w kopalni odkrywkowej w Domaniewicach  
**NA STANOWISKA:**

**OPERATOR ŁADOWARKI / KOPARKI**  
**OPERATOR URZĄDZEŃ**  
**KRUSZĄCO-SORTUJĄCYCH / ELEKTRYK**

#### Profil

- uprawnienia SEP lub uprawnienia do obsługi ładowarki / koparki-doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- mile widziane uprawnienia spawacza gazowego lub elektrycznego

#### Gwarantujemy

- Umowę o pracę
- Prywatną opiekę medyczną
- Szeroki wachlarz benefitów

Zadzwoń: 727 554 470

Wyślij CV: [rekrutacja@eurovia.pl](mailto:rekrutacja@eurovia.pl)

Więcej informacji o procesie rekrutacji: [www.eurovia.pl](http://www.eurovia.pl)

## KUTNO CZY STRYKÓW?

Gdzie prowadzi ścieżka Twojej kariery?  
Sprawdź gdzie mogą Cię poprowadzić nasze..



ŚCIEŻKI KARIERY  
**SONOCO**

Jesteśmy globalnym liderem w zakresie produkcji opakowań i świadczenia usług pakowania.

Dołącz do nas, z nami możesz przeżyć wspaniałą przygodę w przyjaznej atmosferze.

Dowiedz się więcej na [www.sonoco.com.pl](http://www.sonoco.com.pl)

REKRUTACJE KUTNO:  
OPERATOR MASZINY  
ELEKTROMECHANIK  
INŻYNIER PROCESU



REKRUTACJE STRYKÓW:  
LIDER LINII PAKUJĄCEJ  
OPERATOR MASZINY  
OPERATOR LINII PAKUJĄCEJ

#### KONTAKT:

UL. WSCHDNIA 3A, 99-300 KUTNO

TEL +48 24 841 10 00

UL. PRZEMYSŁOWA 1, SOSNOWIEC-PIEŃKI (k. Strykowa)

TEL tel. 42 280 98 00

E-MAIL: [rekrutacja.kutno@sonoco.com](mailto:rekrutacja.kutno@sonoco.com)

E-MAIL: [hr.strykow@sonoco.com](mailto:hr.strykow@sonoco.com)

Gmina Bolimów | Wójt Linart przeformował swój pomysł

# Patryk Kołosowski zastępcą wójta

Wójt gminy Bolimów Stanisław Linart powołał 14 lutego na stanowisko swego zastępcy niedawnego rywala w wyborach samorządowych Patryka Kołosowskiego.

– Tego dnia rozpocząłem w gminie pracę, jest jej dużo, ale jestem pełen zapału i chęci – potwierdził Nowemu Łowiczanie Patryk Kołosowski.

Przypomnijmy, że gdy wójt Stanisław Linart zapowiedział powołanie Kołosowskiego na stanowisko zastępcy, wzbudziło to duże emocje i sprzeciw części radnych, którzy stali na stanowisku, że nie ma takiej potrzeby w tak niewielkiej gminie. Radny Jan Muszyński mówił nam, że wójt powinien raczej skoncentrować się na podnoszeniu jakości pracy już zatrudnionych w urzędzie pracowników. Wskazywano, że pieniądze wydane na stanowisko zastępcy wójta należy wydać na gminne inwe-



Patryk Kołosowski stanowisko zastępcy wójta objął 14 lutego, uważa, że wniesie do urzędu nowe spojrzenie wiele spraw i nowe pomysły.

stycje. Decyzja ta nie podobała się przewodniczącemu Rady Gminy Janowi Hubertowi, który skierował do mieszkańców pismo informując, że ani on, ani rada nie mają nic wspólnego z powołaniem.

Ostatecznie jednak do powołania doszło, wójt wygospodarował na to odpowiednią kwotę w uchwalonym wcześniej przez Radę Gminy budżecie, nie musiał więc zwracać się do radnych o jego nowelizację – twierdzą radni. Patryk Kołosowski powiedział nam, że jego miesięczne uposażenie będzie wynosić 2.850 zł brutto miesięcznie, przyznał, że jego wysokość pozwoli mu zachować świadczenia emerytalne, które nabył odchodząc ze służby w Policji. **str. 22**

## Kiernoza Po szkoleniach laptopy trafią do szkoły

Mieszkańcy gminy Kiernoza, którzy ukończyli 25 lat, mogą zapisywać się na bezpłatne szkolenia komputerowe w ramach dofinansowanego unijnymi pieniędzmi programu „E-aktywni mieszkańcy”. Szkolenie, w wymiarze łącznym 12 godzin, będzie podzielone na 3 dni (po 4 godziny). Będzie odbywać się w Urzędzie Gminy w Kiernozi, bądź po sąsiedzku – w Gminnym Ośrodku Kultury, w kilkunastoosobowych grupach. Przeszkolonych ma zostać łącznie 150 osób.

– Zachęcamy wszystkich mieszkańców gminy, którzy ukończyli 25 lat. Liczymy też na współpracę na przykład z naszym Klubem Seniora – powiedziała nam koordynująca projekt Jolanta Koperska-Wojtalewicz z Urzędu Gminy w Kiernozi.

Za uzyskane w ramach projektu dofinansowanie gmina zakupiła 10 laptopów, które po cyklu szkoleniowym zostaną przekazane na rzecz miejscowej szkoły podstawowej.

Szkolenie ma obejmować cztery bloki tematyczne: rodzic w internecie, moje finanse i transakcje internetowe, rolnik w sieci oraz kultura w sieci. Dobór zagadnień oraz sposób szkolenia będzie dopasowywany za każdym razem do już posiadanych umiejętności uczestników szkolenia. Zapisów na szkolenia można dokonywać bezpośrednio w UG w Kiernozi (pokój nr 6) lub telefonicznie 24 / 277-90-32. **mak**

Krepa | Chodzenie z misiem

## Podtrzymują ostatkowe tradycje

Barwny korowód karnawałowy nawiedził mieszkańców Krepy w miniony piątek, 22 lutego. Zwyczajowym tzw. chodzeniem z misiem, gospodynie KGW uczciły zbliżające się ostatki.

Znana tradycja odwiedzania domów mieszkańców wsi z tzw. misiem, za którego przebrany bywa jeden z uczestników barwnych korowodów kultywowana jest w Krepie już od siedmiu lat. Co ciekawe, w tym roku podczas odwiedzin zabrakło... misia!

– Inspirowaliśmy się raczej stylem karnawałowym. Kreacje doбираłyśmy samodzielnie, dlatego nie zabrakło oryginalnych strojów, kolorowych peruk czy zwiariowa-



Tradycja tzw. chodzenia z misiem. W tym roku gospodynie KGW w Krepie odwiedziły m.in. rodzinę Bartosików, gdzie zostały serdecznie przyjęte.

nych gadżetów. Zależało nam, by przygotowane przez nas stylizacje były różnobarwne i wesołe, by kojarzyły się jednoznacznie z karnawałową zabawą oraz radością, płynącą ze wspólnego spotkania – powiedziała nam przewodnicząca KGW w Krepie, Dorota Lusztak.

Przypomnijmy, że tzw. chodzenie z misiem polega na odwiedzaniu okolicznych domów poprzez korowód przebiegający, który życzy mieszkańcom wsi zdrowia, urodzaju oraz dobrobytu. Jak wynika z relacji przewodniczącej KGW w Krepie, kultywowanie tradycji spotyka się z pozytywnym odbiorem ze strony mieszkańców. W rozmowie z naszym reporterem Dorota Lusztak podkreśliła, że osoby odwiedzane chętnie podejmują odwiedzających, radują z nimi oraz dzielą przysmakami,

zaś tego typu spotkaniom towarzyszy zawsze uśmiech oraz mnóstwo dobrych emocji.

W ostatkowym korowodzie uczestniczyło w tym roku 9 osób, a były to gospodynie w różnym wieku. Fakt, że z roku na rok przybywa młodych, którzy chętnie angażują się w społeczne akcje, mające na celu podtrzymywanie pamięci o dawnych obrzędach oraz integrowanie się mieszkańców wsi jest zdaniem Doroty Lusztak godny uznania. – Cieszymy się, że w takich inicjatywach biorą udział osoby młode i są one zainteresowane kultywowaniem tradycyjnych obyczajów. To daje nadzieję, iż te zwyczaje przetrwają w społecznej świadomości przez wiele lat. Wierzę, że będą one pielęgnowane także w przyszłości – zauważa nasza rozmówczyni. **aw**

REKLAMA

### OGŁOSZENIE

#### o przetargu ofertowym na sprzedaż ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych będących własnością Stadniny Koni Walewice Sp. z o.o.

1. Sprzedawca: Stadnina Koni Walewice Sp. z o.o. Walewice 99-423 Bielawy, kapitał zakładowy 5 054 500 PLN Numer konta: 62 1540 1245 2056 5097 1977 00012.
2. Miejsce przetargu: Stadnina Koni Walewice Sp. z o.o. Walewice 99-423 Bielawy – Budynek Zarządu Spółki.
3. Przedmioty przetargu można oglądać w Stadninie Koni Walewice Sp. z o.o. w dniach 04.03.2019 - 08.03.2019 w godz. 08:00 -14:00. **Tel. 693 203 244**

Zbiorcze zestawienie oferowanych do sprzedaży środków trwałych.

L.p.	Nazwa/Typ	Rok prod.	Cena wywoławcza Brutto
1	Sieciarka John Deere 7300	2007	225 250,00
2	Kombajn zbożowy Case 2188	1996	116 850,00
3	Ciągnik rolniczy Pronar 1221A	2004	49 000,00
4	Ciągnik rolniczy Pronar 1523A	2005	52 000,00
5	Koparko-ładowarka JUMZ 6M	1979	4 800,00
6	Spycharka DT75	1974	7 500,00
7	Przetrasacz KUHN 4	2004	3 000,00
8	Zgrabiarka TAURUP 9039	2005	3 000,00
9	Opryskiwacz RAU 900I	1985	8 000,00
10	Ładowacz Cyklop	1988	2 500,00
11	Paszowóz Optimix DeLaval 12m <sup>3</sup>	2004	4 000,00
12	Paszowóz Seko 11m <sup>3</sup>	nieczytelny	4 000,00
13	Paszowóz Seko 9 m <sup>3</sup>	nieczytelny	3 000,00
14	Przyczepa Fortschritt	1986	6 000,00
15	Multitiler RAU	1986	4 000,00
16	Siewnik Kverneland Accord	nieczytelny	6 000,00
17	Szortgruber RAU	nieczytelny	4 000,00
18	Siewnik do nawozu MDS-70	1996	1 500,00

- ✓ **Otwarcie kopert z ofertami odbędzie się w dniu 14.03.2019 r. o godz. 10:00** w Walewicach w Budyńku Zarządu Stadniny Koni Walewice Sp. z o.o.

✓ **Warunki przystąpienia do przetargu:**

1. Złożenie oferty w zaklejonej kopercie, oznaczonej adnotacją „Oferta dotycząca zakupu...” z wskazaniem proponowanej ceny i danych oferenta.
  2. Wpłacenie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej sprzedawanego składnika majątku trwałego na w/w rachunek bankowy Spółki albo w kasie Dyrekcji Stadniny między godz. 08:00 -14:00, najpóźniej do godz. 09:00 w dniu przetargu.
- ✓ Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferenta. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarchiwizowane na poczet ceny. Wadium przepada na rzecz spółki jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
- ✓ **Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie nie dłuższym niż 7 dni** od daty wyboru oferty. Nabywca, który w powyższym terminie nie uiszczy ceny nabycia, traci prawa wynikające z przybicia oraz złożone wadium.
- ✓ Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

38670



PARTNERS POLSKA SP. Z O.O. SP. K.

wchodząca w skład PARTNERSPOL GROUP, od 1997 roku oferuje indywidualne rozwiązania logistyczne, z roku na rok poszerzając wachlarz świadczonych usług magazynowych, co-packingowych i transportowych.

Aktualnie w związku z rozwojem poszukujemy:

**DODATKOWEJ KADRY MANAGERSKIEJ  
W SEKTORZE LOGISTYCZNYM (magazyn, produkcja)**

Miejsce pracy: Łowicz  
Województwo: łódzkie

## MANAGER

**Opis stanowiska:**

- wsparcie pracy magazynu, produkcji i logistyki
- udział w nadzorowaniu i optymalizacji procesów magazynowych, produkcyjnych
- koordynowanie procesów magazynowych i produkcyjnych
- współpraca z kadrą kierowniczą
- odpowiedzialność za prowadzenie komunikacji wewnętrznej i kształtowanie kultury organizacyjnej firmy

**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe (preferowane – logistyczne, ekonomiczne, zarządzanie zasobami ludzkimi)
- znajomość język angielskiego w stopniu zaawansowanym – warunek konieczny
- mile widziana znajomość języka włoskiego
- doświadczenie w obszarze zarządzania kapitałem ludzkim
- doświadczenie w zarządzaniu pracą magazynu/produkcji
- doświadczenie w optymalizacji procesów magazynowych/produkcyjnych
- znajomość zagadnień gospodarki magazynowej
- znajomość systemów informatycznych obsługujących magazyn/produkcję
- doświadczenie w kierowaniu dużym zespołem
- zdolność strategicznego myślenia
- zdolności interpersonalne, komunikacyjne
- umiejętności prezentacyjne, negocjacyjne i wywierania wpływu
- odporność na stres
- prawo jazdy kat. B

**Oferujemy:**

- pracę w organizacji o stabilnej pozycji rynkowej i międzynarodowym środowisku
- dobrą atmosferę pracy
- udział w różnorodnych projektach magazynowych i/lub produkcyjnych
- wynagrodzenie zgodne z kwalifikacjami

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie na adres: rekrutacja@partnerspol.pl wraz z załączoną klauzulą „Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

38697





Już 247 tys. osób wzięło sprawy w swoje ręce i naturalnie uwolniło się od przewlekłego bólu stawów

## Czy będzie przełom w reumatologii? Przerwano znową milczenia

Na świecie, dzięki nowoczesnym metodom, walkę z bólem stawów wygrywa się aż w 98,4% przypadków. Niestety w Polsce osoby z artrozą nie mogą liczyć na łatwy dostęp do nowoczesnych, naturalnych terapii. Ludzie czują się pozostawieni sami sobie...

Co roku z powodu zwyrodnienia stawów (artrozy) miliony ludzi puka do drzwi gabinetów ortopedycznych, szukając ulgi w bólu. Artroza prowadzi do całkowitego zaniku chrząstki chroniącej zakończenia kości. Przy każdym ruchu nagie nasady kości pocierają o siebie, co wywołuje ostry stan zapalny, obrzęki i ból. Bywa, że ta bezlitosna dolegliwość prowadzi do całkowitego unieruchomienia stawów. A to oznacza jedno - kalectwo.



### „Znowu mam sprawne stawy!”

Od zawsze byłam otyła, miałam siedzącą pracę, mało się ruszałam. Z biegiem lat odczuwałam przez to coraz większe i bardziej bolesne dolegliwości stawów. W końcu okazało się, że moje chrząstki stawowe są całkowicie zrujnowane, wdarło się poważne zapalenie. Już wtedy ledwo chodziłam, a lekarze straszili mnie, że będzie tylko gorzej. Sami oczywiście nie potrafili mi pomóc! Gdyby nie preparat profesora Reinoldsa pewnie byłabym już inwalidką, a tak trochę ponad miesiąc stosowania i moje stawy są jak nowe!

Irena (L. 52) z Rybnika

### Szansa na zdrowie

Pani Danuta (lat 67) z Ożarowa Mazowieckiego cudem uniknęła takiego losu. Jej historia jest dowodem na to, że artrozę można pokonać:

- ✓ naturalnie,
- ✓ bez operacji i stania w kolejkach do specjalisty,
- ✓ w 36 dni...

Tak, wystarczy tylko 36 dni, by wytarć do gołej kości stawy zaczęły proces odnowy, ból złagodniał, a obrzęki zniknęły! To efekt autorskiej kuracji prof. J. Reinoldsa, opisanie w ponad 500 artykułach naukowych.

Zanim pani Danuta doświadczyła na sobie uzdrawiającą moc natury, próbowała leczyć się konwencjonalnie. „Lekarze tylko bezradnie rozkładali ręce” - wspomina ze smutkiem. „No bo jak leczyć człowieka, którego wszystko boli? Twierdzili, że stawy będą mnie męczyć do końca życia”.

### Zwyrodnienie wżerało się w stawy

Pani Danuta znalazła się w dramatycznej sytuacji: „Artroza powoli zabijała moje stawy. Naświetlania, prądy i ćwiczenia nie przynosiły rezultatów. Bałam się, że skończę na wózku inwalidzkim”.

Ze swoich problemów pani Danuta zwierzyła się kuzynce z Chicago. Ta rozpoczęła poszukiwania specjalisty, który byłby w stanie pomóc krewnej. Po 2 dniach zadzwoniła z wiadomością, która dała pani Danucie nadzieję. W USA osoby z artrozą stosują naturalną i bezpieczną kurację na bazie leczniczych właściwości *Metylosulfonylometanu*. Jej twórcą jest prof. James D. Reynolds, autorytet w terapii artrozy i dolegliwości na podłożu reumatoidalnym.

### Jak działa kuracja prof. Reinoldsa?

Po dokładnie 36 dniach kuracji w stawach zachodzą zmiany prowadzące do ich całkowitej regeneracji. Zwiększa się produkcja komórek chrząstkotwórczych, które na nowo pokrywają nasadę kości, zapewniając im ochronę przed tarciem i stanem zapalnym. W odbudowanym stawie wzrasta ilość mazi, która dodatkowo zmniejsza tarcie.

Dzięki kuracji prof. Reinoldsa **absolutnie każdy ma szansę pokonać dokuczliwe bóle stawów i odzyskać dawną sprawność fizyczną**. Nieważne, czy bolą kolana, biodra, nadgarstki czy kręgosłup. Nieważne, czy schorzenie ma podłoże genetyczne, jest wynikiem przecięcia stawów czy otyłości. Z artrozą można i TRZEBA walczyć. Dlatego prof. Reynolds wyraża sprzeciw wobec przepisywania pacjentom zbyt wielu środków przeciwbólowych, podkreślając, że każda dolegliwość można zniszczyć u źródła.

### Specjaliści w szoku

W jednym z artykułów prof. Reynolds tak opowiada o swoich dokonaniach:

„Gdy pokazaliśmy ekspertom od artrozy zdjęcia z efektami kuracji, byli w szoku. Nie mogli uwierzyć, że zmiany zwyrodnieniowe w obrębie stawów mogą w ogóle się cofnąć. Starta tkanka chrząstka w dużym stopniu się odbudowała, a płyn maziowy odzyskał po części swoją poślizgowość. U wszystkich osób, które brały udział w testach, bóle stawów odczuwalnie się zmniejszyły.

Natura chce, żeby ciało funkcjonowało perfekcyjnie, a organizm dążył do samonaprawy. Wystarczy, że podamy mu substancję o odpowiednich właściwościach bioinformacyjnych, a wszystko zacznie wracać do normy. To nie żadna magia, to czysta biologia. Doskonałym przykładem tego jest penicylina powstała ze zwykłego grzyba (znanej wszystkim pleśnią), która zmniejszyła umieralność z powodu zakażeń bakteryjnych o przeszło 90%! Podobnie jest ze zwyrodnieniami stawów: człowiek nie wymyślił sposobu na artrozę, ale może go znaleźć w naturze. I tym tropem poszedł mój zespół.

Po miesiącach testów laboratoryjnych odkryliśmy formułę, która sprawia, że organizm sam zaczyna walczyć ze stanem zapalnym. Sięga do głębokich przyczyn dolegliwości, odżywiają przy tym chondrocyty i inicjując proces samoleczenia zniszczonej tkanki. W ten sposób wpływa na zmniejszenie dolegliwości artretycznych i uśmierzenie bólu. To może być najpotężniejsza broń przeciw bólowi stawów, jaką wymyśliła matka natura. Niestety, większość lekarzy celowo ignoruje doniesienia o przełomowych kuracjach” - czytamy w artykule.

### Podstępne działania koncernów

Ignorancja lekarzy to nie jedyna przeszkoda na drodze do odzyskania zdrowych stawów. W obliczu rewolucji, jaką miała wywołać formuła prof. Reinoldsa, 7 koncernów farmaceutycznych zawiązało ze sobą sojusz. Miał on nie dopuścić, by stworzony przez niego preparat można było kupić w aptekach. Tym samym koncerny na pewien czas zablokowały ludziom dostęp do tej formuły.

„Koncerny zalewają rynek produktami o chemicznym składzie, wątpliwej jakości i jeszcze słabszej skuteczności” - komentuje profesor Reynolds. „Walczą z nami, bo oferujemy naturalną kurację, która nie tylko hamuje postęp artrozy, ale przede wszystkim odwraca szkody, jakie zwyrodnienie wyrządziło w Twoich stawach.

Naturalne preparaty na stawy są tak samo rygorystycznie badane jak leki chemiczne. To, że zostały wyprodukowane z całkowicie naturalnych składników, nie oznacza, że są gorsze. To właśnie składniki naturalne zawierają substancje aktywne, które działają leczniczo na stawy, nie powodując skutków ubocznych”.

### Aby pozbyć się bólu

Aby trwale zmniejszyć ból, wystarczy przyjmować 2 kapsułki dziennie. Już na drugi dzień kuracji można oczekiwać, że ból znacznie słabnie. Po kilku dniach może zniknąć ból, obrzęk i drętwienie, które nie daje w nocy spać. Ale to nie koniec!

Po skończonej kuracji Twoje życie może wyglądać tak jak przed pierwszym atakiem artrozy. Uwolnisz się od bólu i odzyskasz pełną sprawność ruchową.

Mimo spisku koncernów, preparat na stawy prof. Reinoldsa zyskuje coraz większą popularność. W Polsce kuracja jest dostępna za udział w Klubie Seniora! Promocją dotyczy wyłącznie pierwszych 150 osób, które złożyły zamówienie do 7 marca 2019 roku.

### Efekty już po 36 dniach!

„Wszystkie wizyty u ortopedy wyglądały tak samo. Słuchał, z czym przyszedłem, a potem wpisywał coś w kartę. Wychodziłem, trzymając w ręku kolejną receptę na drogie preparaty, które niewiele pomagały. Dopiero kuracja prof. Reinoldsa przyniosła prawdziwe efekty. I to już po 36 dniach!”.

Mieczysław (L. 73) z Biłogostoku



### Całkowicie darmowa wycena, bez finansowego ryzyka!

Jeśli masz jakieś pytania, coś budzi Twoją wątpliwość, zadzwoń i zapytaj. Zamawianie jest banalne, a o tym, czy zdecydujesz się na zakup preparatu, ostatecznie postanowisz Ty sam, nikt inny! Jedyne co musisz zrobić, to wykręcić poniższy numer telefonu. Odbierze Kasia, Monika lub Andrzej, którzy stacjonują w biurze. **Od teraz przysługuje Ci całkowicie darmowa wycena, bez najmniejszego finansowego ryzyka.** By jednak wycena była rzetelna, a produkt odpowiedni dla Twoich problemów zdrowotnych, w imieniu producenta usłyszysz kilka pytań, by decydując się na zakup, otrzymać produkt przede wszystkim korzystny cenowo, a dzięki indywidualnemu podejściu, wreszcie skuteczny w walce z dręczącym bólem zmęczonych stawów. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero u listonosza w momencie odebrania przesyłki. Wystarczy teraz zadzwonić na poniższy numer, by za pośrednictwem Klubu Seniora otrzymać całkowicie darmową wycenę wraz z gwarantowaną 73% zniżką, w przypadku zdecydowania się na zakup preparatu prof. Reinoldsa. Ilość zestawów promocyjnych ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń!

### ZADZWOŃ I POPROŚ O CAŁKOWICIE DARMOWĄ WYCENĘ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 7 marca 2019 r., przysługuje całkowicie darmowa wycena oraz gwarantowane 73% dofinansowanie producenta. Otrzymasz wówczas preparat na stawy prof. Reinoldsa za udział w Klubie Seniora (przesyłka GRATIS)!

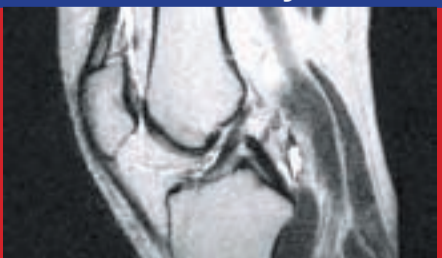
Zadzwoń: **81 300 37 49**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

### PRZED kuracją:



### PO kuracji:



Na zdjęciu po lewej widać puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej powstałe na skutek utraty gęstości tkanki i częściowego jej zaniku. Po kuracji kości są odpowiednio „naoliwione”, dzięki czemu nie trą o siebie, ponieważ funkcje amortyzujące stawy zostały przywrócone (zdjęcie po prawej).

# Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 18 - 25.02.2019

† 18 lutego: Mirosław Gajewski, l.72.

† 19 lutego: Aneta Brzozowska, l.32.

† 21 lutego: Bp Alojzy Orszulik, l.90; Jan Edward Kop, l.84.

† 22 lutego: Danuta Lis, l.63; Henryk Tracz, l.73;

Krystyna Chęcińska, l.71; Lucyna Marosek, l.66.

† 23 lutego: Jan Wiśniewski, l.82; Roman Styczyński, l.62, Łowicz.

† 24 lutego: Małgorzata Krukowska, l.44.

† 25 lutego: Marianna Podwójci, l.81.

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

## Księdza Biskupa Alojzego Orszulika

Pierwszego Ordynariusza  
Diecezji Łowickiej

Dla społeczności diecezjalnej odejście Księdza Biskupa to wielka strata. Zabraknie Jego duszpasterskiej nauki. Księżu Biskupie, za trud Twej służby i pasterskiej posługi na Ziemi Łowickiej – dziękujemy.

Niech spoczywa w pokoju wiecznym

Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego

Łowicz, dnia 21 lutego 2019 roku

Głęboko zasmuceni zegnamy zmarłego 21 lutego 2019 roku

## Księdza Biskupa Alojzego Orszulika

Ordynariusza Diecezji Łowickiej  
w latach 1992-2004  
Honorowego Obywatela Łowicza

Rada Miejska w Łowiczu  
i Burmistrz Miasta Łowicza

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Marianna Michalska (1940-2017)

Marianna Michalska urodziła się 10 marca 1940 roku we wsi Rudnik (dziś Piaski Rudnickie) jako córka Janiny i Józefa Wardów. Miała dwójkę rodzeństwa – brata Adama oraz siostrę Danutę. Dzieciństwo oraz wczesną młodość spędziła w Skaratkach, które opuściła dopiero w wieku 20 lat, przeprowadzając się ponownie na Piaski Rudnickie tuż po ślubie. We wrześniu 1960 roku wyszła za mąż za swoją wielką miłość – Bronisława Michalskiego.

Rok później małżeństwu urodziła się pierwsza córka Bożena, zaś w kolejnych latach dwie młodsze córki – Krystyna i Mirosława. We wspomnieniach dzieci zapisa-

ła się jako troskliwa i opiekuńcza mama.

– Darzyła nas ogromną miłością, a przy tym żadnej z nas nie wyróżniała. Nasze dobro było zawsze na pierwszym miejscu, więc wielu rzeczy była sobie w stanie odmówić, po to, by zapewnić nam szczęśliwe dzieciństwo – wspominają.

**Wychowawcza misja  
była sensem i radością**

Rodzina była sensem istnienia Marianny Michalskiej, mimo tego, że przez większość życia była niezwykle aktywna, także na gruncie zawodowym. Przez 39 lat pracowała w szwalni przy ul.

Swoboda w Głownie, a na odpoczynek nie pozwoliła sobie nawet po przejściu na zasłużoną emeryturę.

– Była typowym przykładem babci nowoczesnej, postępowej, bardzo aktywnej. Pracowitej, a zarazem towarzyskiej. Przez całe życie jeździła rowerem i nawet wtedy, kiedy już brakowało jej sił, nadal pozostała samodzielna. Jej dom zawsze wypełniony był śmiechem i rozmowami osób bliskich. Pomimo tego, że ciężko pracowała, zawsze znalazła czas dla innych. W pewnym sensie wszystkich nas wychowała – wspominają wnuczki Dominika Kucharska i Marta Ucieszyńska.

Wychowawcza misja, przynosząca wiele satysfakcji Mariannie Michalskiej, kontynuowana była przez wiele lat, bowiem w ciągu swojego życia dochowała się ona sześciorga wnucząt oraz dwóch prawnuczków: Franciszka i Miłosza.

– Zawsze była bardzo dumna z osiągnięć swoich wnuków oraz prawnuków. Wielokrotnie podkreślała, że są radością jej życia. Jedyne, czego żałowała, to tego, że nie będzie mogła zobaczyć jak najmłodsze dzieci dorastają – opowiada wnuczka Marta, która w jednym domu zamieszkiwała z babcią przez ostatnich 15 lat jej życia.

Z ogromnym bólem i w poczuciu wielkiej straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## Pasterza Diecezji Łowickiej Biskupa Alojzego Orszulika

pierwszego biskupa łowickiego, zastępcę sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski w latach 1989-1994, dyrektora Biura Prasowego KEP w latach 1968-1993, konsultora Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, uczestnika obrad Okrągłego Stołu, kawalera Orderu Orła Białego

Wielokrotnie mieliśmy okazję gościć Biskupa Alojzego Orszulika na terenie naszej gminy podczas wizytacji parafii, udzielania sakramentów oraz kościelnych uroczystości. Zawsze życzliwy i pełen ciepła, dzięki swojemu doświadczeniu oraz mądrości jednoczył ludzi prowadząc ich ku Bogu.

Składamy wyrazy współczucia wszystkim, których dotknęła informacja o odejściu na wieczny spoczynek Łowickiego Duszpasterza - rodzinie, bliskim, współpracownikom, kapłanom i wiernym.

Przewodniczący Rady Miejskiej *Lukasz Koperski* wraz z Radnymi,  
Burmistrzowie *Józef Grzegorz Kurek* i *Halina Wawruch*  
oraz Mieszkańcy Ziemi Mszczonowskiej



Pogrążeni w głębokim smutku zegnamy Wielkiego Przyjaciela  
Jego Ekscelencję  
Pierwszego Biskupa Łowickiego

Ś.P.

## ALOJZEGO ORSZULIKA

Założyciela Łowickiego Klubu Katolickiego i Konfraterni Świętej Wiktorii, Biskupa, który dawał nam duchowe wsparcie i pocieszenie, Człowieka o wielkim sercu, któremu bliskie były sprawy naszej łowickiej społeczności.

Z wyrazami szacunku, wdzięcznością, pamięcią i modlitwą  
Łowicki Klub Katolicki i Konfraternia Świętej Wiktorii

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

## J.E. Alojzego Orszulika

Biskupa Seniora Diecezji Łowickiej  
Kawalera Orderu Orła Białego  
Honorowego Obywatela Miasta Głowna

Wyrazy szczerego współczucia  
Bliskim, Współpracownikom,  
Kapłanom i Wiernym Diecezji Łowickiej

składają  
Burmistrz Głowna *Grzegorz Janeczek*  
Przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie *Grzegorz Szkup*



■ **Marianna Michalska (1940-2017)**

W pamięci bliskich zapisała się na zawsze jako kochająca żona, troskliwa mama i opiekuńcza babcia. Dzięki jej staraniom całe pokolenie mogło cieszyć się szczęśliwym dzieciństwem oraz życiem pełnym radości. Wraz z mężem Bronisławem udowodniła, że prawdziwe uczucie trwać może latami, a miłości nie jest w stanie pokonać nawet śmierć. Odeszła 28 października 2017 roku w wieku 77 lat.

#### **Szczęśliwe dzieciństwo jest darem wnuków**

W pamięci wnuków na zawsze pozostanie obraz szczęśliwego dzieciństwa, które podarowała im właśnie babcia. Po dziś dzień wspominają spędzane na wsi ferie z kuliem i ogniskiem oraz wakacje ze śniadaniem przyniesionym do łóżka, ulubioną audycją radiową rozbrzmiewającą głośno już o poranku, wspólnym zbieraniem szyszek czy jagód, spacerami, długimi rozmowami oraz najlepszą jajecznicą pod słońcem.

– Pasją babci było gotowanie i w tej sztuce nie miała sobie równych. Z nostalgią wspominamy jajecznicę, którą przygotowywa-

ła nam na ulubionej małej patelce. Wszyscy zajadaliśmy się także jej placzkami, kanapkami z cukrem i banią na mleku z kluskami, której nikt oprócz niej nie potrafił tak wybornie przygotować – zauważają wnuczki.

Nasze rozmówczynie podkreślają, że od czasu odejścia babci czasem szczególnego smutku i nostalgii dla całej rodziny są Święta Bożego Narodzenia, bowiem pustkę, która pozostała po Mariannie Michalskiej, potęguje brak doskonałego karpia, jakiego przygotowywała dla całej rodziny na wigilijną wieczernę.

#### **Uczucie, które nigdy nie wygasło**

Choć Marianna Michalska słynęła z tego, że wszystkich kochała równo, jej oczkiem w głowie był najmłodszy wnuk, Bartosz Cierbikowski, autor fotograficznego projektu „Ludzkie historie, ludzkie twarze”. – Ceniła i rozumiała moją pasję do fotografowania. Myślę, że przynosiło jej to radość i głęboko poruszało wewnętrznie. Zawsze była blisko mnie i nie szczędziła dobrych słów. Nawet dziś, gdy babci nie ma już przy mnie, nadal czuję jej bliskość i wsparcie. To dzięki niej mogę być dziś tu, gdzie jestem – wyznaje Bartosz.

Fotograficzna pasja wnuka ożywiła wspomnienie wielkiej miłości, jaką Marianna Michalska darzyła swojego męża, Bronisława Michalskiego. Stając się jedną z bohaterek reportażu, opowiedziała światu o bezgranicznym uczuciu, jakie ich łączyło, o pięknie wspólnego życia, a nade wszystko o tęsknocie, w jakiej od śmierci męża w 1996 roku musiała trwać przez lata.

„Tęsknie za Tobą. [...] Czuję jakbyś był przy mnie. Nie zapominam o Tobie. O Twoim radosnym podejściu do życia. O Twoim uśmiechu, który rozświetlał każdy mój dzień. Budząc się rano czuję go na sobie. O Two-

ich czułych słowach, które zawsze wypowiadałeś tuż przed snem. Dałeś mi to, czego nie dał mi nikt inny. Obdarowałeś mnie uczuciem, które do dziś we mnie nie wygasło. Nadal mam nadzieję, że któregoś dnia znów zapukasz do moich drzwi. Powiesz: „Dzień Dobry Marysiu, bardzo Cię Kocham, wiesz?” – pisała do ukochanego w liście, który został opublikowany w formie reportażu 17 czerwca 2014 roku.

#### **List, który przeczyta w niebie**

Na pamiątkowej fotografii wykonanej przez wnuka, Marianna Michalska trzyma na kolanach wspomnienie najpiękniejszych dni swojego życia. To ślubne zdjęcie, które po śmierci męża stało się źródłem jej siły, sensem istnienia i motywacją, by dalej żyć.

„Dziś pozostało mi jedynie nasze zdjęcie. Pozostała mi tęsknota za Tobą. Każdy nowy dzień rozpoczynam od skierowania wzroku w kierunku ściany na którym nasze twarze napędzają mnie do życia. Pozostało mi jedynie spojrzenie w okno... i wyszukiwanie na podwórzu Twojej osoby... Jeszcze niedawno Cię tam widziałam... [...] Bronuś... Kocham Cię. Nie zapominaj o tym. Proszę...” – pisała wówczas.



Marianna Michalska pozowała do pamiątkowego zdjęcia z fotografią wykonaną w dniu ślubu.

U boku ukochanego męża Marianna Michalska spędziła 35 lat życia. Boleśnie przeżyła jego stratę, kiedy odszedł niespodziewanie w lutym 1996 roku, w wieku 59 lat. Jego brak był ciosem, z którym nigdy się już nie pogodziła.

– Babcia do końca życia wspominała dziadka i chwile, które wspólnie przeżyli w ciągu tych wszystkich lat. Kochała życie, ale nie bała się odejść. Wciąż powtarzała, że mąż tam na nią czeka. Poprosiła mnie, bym list, który napisała, włożyła jej po śmierci do trumny. Mówiła: „Tam, w niebie, przeczytam go dziadziusiowi” – wspomina Bartosz Cierbikowski.

#### **Wspomnienia są rajem, do którego powracam**

W ostatnich latach swojego życia Marianna Michalska chorowała na serce oraz niedokrwienność kończyn. Odeszła 28 października 2017 roku. Pogrzeb odbył się w kościele św. Barbary w Osinach. W ostatniej drodze zmarłej towarzyszyła rodzina, bliscy, sąsiedzi oraz znajomi. Spoczęła na cmentarzu w Domaniewiczach, tuż obok ukochanego męża.

– W dniu jej śmierci coś w moim życiu runęło. Zakochałam się w ważnej epoce, która ukształtowała moją tożsamość. Często myślę o babci i przywołuję w wyobraźni obraz, w którym uśmiechnięta siedzi na ławeczce przed swoim domem. Kocham ten dom, ale po jej śmierci nic nie jest już takie samo. W dniu jej odejścia zgasł płomień, który rozpalala w nim przez całe nasze życie – zauważa wnuk Bartosz.

Marianna Michalska była ukochaną mamą, wspierającą babcia i wyrozumiałą prababcia. Odchodząc pozostawiła w sercach bliskich pustkę, której nie da się już wypełnić.

Ukojeniem po przenikłej stracie, jakiej doznali, są jedynie słowa, które zapisała we wspomnianym liście do męża: „Dziś jestem dumna z tego, co przeżyłam. Wspomnienia są tym rajem, do którego powracam każdego dnia...”



Marianna Mońka podczas warsztatów malowania na ceramice.

## **Łowicz | Warsztaty w łowickim muzeum Nie święci garnki malują!**

Dwie tury warsztatów malowania na ceramice pod tytułem „Nie święci garnki malują!” zorganizowało w niedzielę, 24 lutego, Muzeum w Łowiczu. Uczestnicy – dzieci wraz z rodzicami – poznawali ciekawą dziedzinę sztuki ludowej, jaką jest garncarstwo.

Warsztaty odbyły się w dwóch grupach po kilkanaście osób. Uczestnicy najpierw dowiedzieli się jak ozdabiane były naczynia ceramiczne m.in. na przykładzie, będących muzealnymi eksponatami, wyrobów z warsztatu garncarskiego rodziny Konopczyńskich

z Bolimowa. Zainteresowanie dzieci było spore i podczas „mini wykładu” na ten temat padło sporo pytań, np. Czy cegły też są z gliny? Czy jak się wypala gliniane naczynia, to one się nie spalają? A jak spadną, to się potłuką?

Później wykonywali malowaną dekorację na przygotowanym wcześniej talerzyku, specjalne farbki oraz inne niezbędne do ozdobienia talerzyka narzędzia zapewnił organizatorzy. Warsztaty prowadziła adiunkt działu oświatowego Muzeum w Łowiczu Marianna Mońka. mak

## **Bobrowniki | GOK**

### **Krzewina zaprasza dzieci**

Jutro 1 marca o godz. 17 w sali budynku filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach odbędzie się nabór dzieci do Dziecięcego Zespołu Ludowego „Krzewina”. Obecnie zespół liczy niespełna 20 młodych członków, są to głównie dziewczęta. Aby realizować programy artystyczne konieczne jest jego powiększenie. Instruktor muzyczny prowadzący zespół Jerzy Jasiak, powiedział nam, że zespół był dotąd i będzie skoncentrowany w swojej działalności na kultywowaniu tradycji ludowej Ziemi Łowickiej, ma

opracowanych kilka programów obrzędowych (np. Nocy Świętojańskiej). Podkreślił, że od początku przykładą wagę do tego, aby wśród znanych pieśni pojawiały się także mniej znane. Członkowie Krzewiny w ciągu 17-letniej historii zespołu często wyjeżdżali na konkursy i festiwale, zdobywając nagrody w kategoriach solistów i grup folklorystycznych. Nabór dotyczy dzieci uczęszczających do szkół podstawowych, mieszkających na terenie gminy Niebortów, mających talent muzyczny, który chciałoby rozwinąć. tb

**Pani Elżbiecie Styczyńskiej**  
wyraży współczucia z powodu śmierci  
**Męża**  
składają wydawcy i współpracownicy  
z Nowego Łowiczana

Wyraży głębokiego współczucia  
dla najbliższej Rodziny  
**ŚP.**

### **Romana Styczyńskiego**

składają  
Dyrektor, Rada Pedagogiczna,  
Pracownicy Obsługi, Rodzice i Uczniowie  
Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej  
w Zielkowicach

Z głębokim smutkiem  
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

### **Krystyny Chęcińskiej**

wieloletniej nauczycielki  
Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu  
**Łączymy się w żalu z Rodziną**  
Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy Administracji  
i Obsługi, Uczniowie i Rodzice  
Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Łowiczu

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

## **ZAKŁAD POGRZEBOWY**

**Bożena i Henryk Słomiani**

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG  
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.zakladpogrzebowy.pl

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych  
tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydlewski.pl

W cyklu  
Pozostaną w naszej pamięci  
**publikujemy  
wspomnienia  
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu  
z naszą redakcją  
w celu przygotowania

## **ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście  
Państwo w ten sposób zachować.  
Można też nadsyłać własne  
teksty wspomnieniowe.  
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,  
redakcja@lowicznanin.info**

Redakcja

# Kultura

OCH! Film Festiwal | Spotkanie nt. filmów Ireny Kamińskiej

## Dla niej reżyseria równała się życie

Była piękną i pełną wdzięku kobietą, obracała się w towarzystwie, a mimo to swoje filmy poświęcała ludziom, którzy nie mieli łatwego życia. Jej bohaterkami zwykle były kobiety, które dokumentowała podczas ich pracy.

**AGNIESZKA ANTOSIEWICZ**

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

O twórczości Ireny Kamińskiej – dokumentalistki związanej z Łowiczem – opowiadała w środę, 13 lutego, w sali studyjnej kina Fenix filmoznawczyni Urszula Tes, autorką książki pt. „Człowiek, zbiorowość, pamięć w filmach dokumentalnych Ireny Kamińskiej”. Skupia się w niej na ukazaniu twórczości reżyserki oraz kontekstów społecznych i historycznych tematów z jej filmów. Filmoznawczyni spędziła 4 lata na zgłębianiu twórczości dokumentalistki z naszych stron: rozmowach telefonicznych i spotkaniach z nią samą oraz jej współpracownikami. – Jestem z Lublina, ze Wschodu, dlatego jak się zakocham, to na zabój. Kiedy zobaczyłam filmy Ireny Kamińskiej, pomyślałam: „To jest moja reżyserka!” – mówiła Tes podczas spotkania.

Przyznała też, że nie przypuszczała, że zbieranie materiałów do napisania książki okaże się takie trudne. Po pierwsze dlatego, że Irena Kamińska przez długi czas odwołała ją od tego pomysłu, przekonując, że jest tylu innych ciekawych reżyserów. – W końcu

jednak doceniła moją cierpliwość – wspomina autorka książki.

Szybko okazało się, że przyszło jej się zmierzyć z twórczością, o której nic dotąd nie powstało. Poznając filmy Ireny Kamińskiej dowiedziała się wiele o niej samej, np. że nie znosiła dziennikarzy, określania „filmówka” i gdy ktoś przekreślał jej nazwisko na „Kamińska”, wobec siebie i innych była zaś bardzo wymagająca.

Niestety Irena Kamińska nie doczekała momentu, kiedy książka się ukazała. Zmarła 3 kwietnia 2016 r.

### Opus magnum

Tym, czemu Urszula Tes poświęcała najwięcej miejsca w swoim wystąpieniu, były oczywiście filmy dokumentalne Ireny Kamińskiej – w dorobku miała ponad 30 tytułów. W tym tak słynne, jak „Na otwartym sercu” (1986) o doktorze Zbigniewie Relidze czy „Zapora” (1976), w którym opowiada o życiu mieszkańców wsi Maniowy, ich problemach podczas budowy zapory i przeprowadzce na nowe miejsce.

Niektóre jej filmy, a przede wszystkim „Robotnice” (1980), określiła mianem opus magnum (łac. „wielkie dzieło”). Zdaniem filmoznawczyni ten obraz jest kwintesencją twórczości Kamińskiej, która w swoich filmach za-



Promocja książki o filmach Ireny Kamińskiej w sali studyjnej kina Fenix. Z jej autorką – Urszulą Tes – rozmawiał dyrektor ŁOK Maciej Malangiewicz.

wsze interesowała się tymi, którzy nie mieli łatwego życia, byli w jakiś sposób wykluczeni.

Obraz przedstawia codzienność robotnic Krośnieńskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego, w których wykonywały one ciężką fizyczną pracę w niegodziwych warunkach, a ich bardzo podstawowe potrzeby, np. by miały lepszą odzież do pracy, pozostawały bez echa. – Film powstał tuż przed sierpniem 1980 roku. Broniła go jak lwica, nie zgodziła się na cenzurę i cenzurę – mówiła Urszula Tes.

Irena Kamińska była członkinią Stowarzyszenia Filmowców Polskich, od którego w 2009 roku otrzymała nagrodę za całokształt twórczości.

### Zawód stomatologa nie był jej pisany

Irena Kamińska urodziła się w 1928 roku w Łyszkowicach.

Naukę pobierała w domu, potem w Łowiczu, m.in. w szkole prowadzonej przez siostry bernardynki. W Łodzi ukończyła studia stomatologiczne, jednak

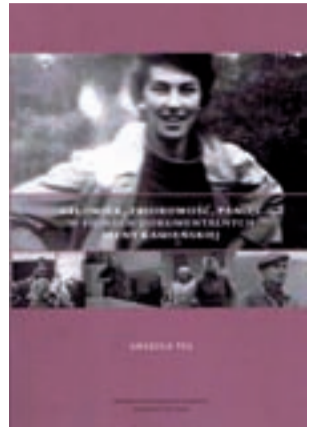


Młoda Irena Kamińska nad łowickim basenem za Domem Kolejarza.

kilkuletnia praktyka w zawodzie nie przyniosła jej satysfakcji. Spełnienie odnalazła dopiero po rozpoczęciu studiów na Wydziale Reżyserii Filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej w Łodzi. Okres studiów w Łodzi był dla niej bardzo szczęśliwy, lubiła do niego wracać wspomnieniami. Studentami tej słynnej uczelni byli w tym czasie m.in. Roman Polański i Agnieszka Osiecka.

Urszula Tes mówiła na spotkaniu, że do łódzkiej szkoły filmowej dostała się wtedy zaledwie 17 osób, ale z tego rocznika tylko ona wytrzymała w zawodzie.

Dyplom uzyskała w 1967 roku, przedstawiając jako pracę dyplomową film pt. „Dzień dobry dzieci”, w którym opowiedziała o pracy nauczycielki w wiejskiej szkole. Jej debiut został nagrodzony Grand Prix w Krakowie.



Książka „Człowiek, zbiorowość, pamięć w filmach dokumentalnych Ireny Kamińskiej” autorstwa Urszuli Tes.

### Archiwalne zdjęcia

Autorka książki przygotowała wiele ciekawych materiałów o Irenie Kamińskiej, które zaprezentowała na kinowym ekranie, np. fragmenty archiwalnych wywiadów. W jednym z nich Kamińska powiedziała, że wybrała zawód reżysera filmów dokumentalnych, ponieważ zawsze miała takie przeświadczenie, że praca, którą się wykonuje, równa się życie.

Uczestnicy spotkania mieli niepowtarzalną okazję, by obejrzeć Irenę Kamińską na archiwalnych zdjęciach udostępnionych przez Ewę Rogowską-Tylman, dla której dokumentalistka była ciotką. Wśród nich było m.in. to, o którym prowadzący spotkanie Maciej Malangiewicz powiedział, że „od niego wszystko się zaczęło”. Chodziło o fotografię młodej Ireny Kamińskiej nad basenem za Domem Kolejarza, którą zamieściła na facebookowym profilu Łowicki Wehikuł Czasu Ewa Rogowska-Tylman. Poza dyskusję nt. obiektu rozpoczęły się dociekania na temat tego, kim jest piękna kobieta ze zdjęcia. ■

REKLAMA

**GABINET FIZJOTERAPII**  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro  
**MASAŻ 25 zł - 30 min.**  
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)  
\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lękowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \*inne.

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ  
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja  
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe  
www.drburzynski.pl  
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)  
gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997  
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.  
– pn., śr, pt. 15<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

**AgaMED**  
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI  
Agnieszka Wójcik-Przyżycka  
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa  
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy  
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg  
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

**IWONA OLEJNIK** specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK** specjalista chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**  
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie  
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

**NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**  
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.  
**OFERUJEMY:**  
1 badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – wydajemy opinie  
2 terapię: pedagogiczną, psychoterapię  
3 treningi EEG Biofeedback  
604-248-376, 696-098-165

## Łowicz | Muzeum Biżuteria haftowana na Dzień Kobiet

Kolejne warsztaty okolicznościowe planuje przeprowadzić Muzeum w Łowiczu.

3 marca, tuż przed Dniem Kobiet, będzie można zapoznać się tam z techniką wyrobu biżuterii haftowanej. Tym razem zajęcia przewidziane są dla młodzieży i dorosłych. Będą przeprowadzone w dwóch grupach po około 2,5 godziny, początek o godzinie 11.00 i 14.00.

Uczestnicy wykonają element ozdobny, z którego powstanie elegancki naszyjnik lub bransoletka. Tradycyjna technika haftu koralikowego posłuży do stworzenia nowoczesnej i modnej biżuterii. Organizatorzy zapewniają potrzebne materiały plastyczne.

Koszt uczestnictwa to 15 zł od osoby, obowiązują wcześniejsze zapisy. **tm**

## Łowicz | Koncert finałowy 20. edycji OCH! Film Festiwal

# Stanisława Celińska przy pełnej sali

Koncert finałowy 20. edycji OCH! Film Festiwalu, z którym przyjechała do Łowicza Stanisława Celińska z zespołem, wypełnił w niedzielę, 24 lutego, salę kina Fenix do ostatniego miejsca.

Bilety – nawet te tzw. „dostawki” – krzesła stawiane obok kinowych foteli – wyprzedzały się na wiele dni przed nim – w ciągu około godziny od uruchomienia sprzedaży. Nie był to pierwszy koncert Celińskiej w Łowiczu, a ci, którzy mieli okazję go wysłuchać, mają też nadzieję, że nie ostatni.

Stanisława Celińska znana jest nie tylko z wielu ról aktorskich,



Stanisława Celińska z zespołem występowała już w Łowiczu przed kilkunastu laty. Zarówno wtedy, jak i teraz, publiczność wypełniła salę kina Fenix.

zarówno telewizyjnych, jak i teatralnych, ale również z działalno-

ści muzycznej. Jest też postrzegana jako osoba odważna – również

z tego powodu, że jako jedna z niewielu osób publicznych przyznała się do alkoholizmu i otwarcie o tym mówiła. Dodajmy, że jest teraz trzeźwą alkoholiczką. Po sześciu latach picia, nie pije od lat kilkunastu.

Po raz kolejny Celińska przypominała, że jej rodzina, a w zasadzie ojciec, związany był z przedwojennym Łowiczem. Ojciec, pianista i nauczyciel w szkole muzycznej – Stefan Celiński – podczas niemieckiej okupacji stracił w Łowiczu pierwszą żonę. Była sparaliżowana i nie potrafiła uciec, kiedy ich dom ogarnął pożar. Wspominała, że ojciec po tym zdarzeniu trafił do Warszawy, tam poznał się z matką Stanisławy Celińskiej i, jak to określiła artystka, „dwa lata po wojnie zostałam po-

częta na ukwieconej łące”. Ojciec zmarł, gdy miała 3 lata.

Wracając jednak do koncertu, należy podkreślić, że teksty do wszystkich zaśpiewanych w Łowiczu piosenek napisała sama Celińska, zaś muzykę do większości skomponował Maciej Muraszko – wszechstronny muzyk-multiinstrumentalista, kompozytor, aranżer i producent – też był na koncercie w Łowiczu i grał m.in. na gitarze oraz instrumentach perkusyjnych.

Na koncert w kinie Fenix składały się utwory, które można określić jako piosenki aktorskie, ale też i jazzujące, a nawet utwory taneczne. Sama aktorka dawała też zresztą na scenie popis tańca, co spotykało się z żywiołową reakcją publiczności. **mak**



Karolina Nadolska i Małgorzata Kożuchowska wystąpiły w pałacu w Sannikach podczas koncertu inauguracyjnego.

## Sanniki | Koncert chopinowski Inauguracja sezonu

Pierwszy koncert 38. już sezonu koncertów chopinowskich w pałacu w Sannikach odbył się w ostatnią niedzielę lutego, ponieważ przypadł on prawie w kolejną rocznicę urodzin Fryderyka Chopina. – Według źródeł kompozytor przyszedł na świat 22 lutego lub 1 marca w 1810 roku i chcieliśmy nawiązać do tych dat – powiedziała nam Monika Gadzińska

z ECA Sanniki. Wystąpiła pianistka Karolina Nadolska – doktor sztuk muzycznych Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Zagrała m.in. 5 mazurków oraz Wielkiego Poloneza Es-dur Chopina. Towarzyszyła jej aktorka teatralna i telewizyjna Małgorzata Kożuchowska – recytowała poezję Bolesława Leśmiana. **opr. mak**

## Łowicz | Rodzina Kapustów gościem programu TVP1

# Rodzinny ekspres z łowickim akcentem

Czteroosobową rodzinę Kapustów z Łowicza można było obejrzeć w sobotę, 23 lutego, w porannym programie „Rodzinny ekspres”, przygotowywanym przez redakcję programów katolickich TVP1.

Aleksandra z mężem Piotrem oraz ich dorosłe już dzieci: Anna (Księżanka Roku 2017) i Krzysztof, wystąpili w strojach łowickich. Mówili o swojej największej pasji, czyli o folklorze, strojach łowickich oraz wspólnych występach w zespole Masovia-Łowicz, zatańczyli i zaśpiewali.

Program „Rodzinny ekspres” ma charakter poradnikowy, rozmowy z gośćmi przeplatane są w nim felietonami. Podejmowane tematy mają pomóc widzom zro-



Rodzina Kapustów z prowadzącym program Rafałem Patryą.

zumieć istotę życia rodzinnego w duchu chrześcijaństwa. Odcinek, w którym gośćmi byli Państwo Kapustowie, poświęcony był m.in. szkaplerzowi, ale również nawiązywał m.in. do wspólnego, rodzinnego spędzania czasu

oraz wspólnych – rodzinnych zainteresowań. – Zawsze w tym programie jest jakaś rodzina z pasją. Jedni biegają, inni wspólnie robią przetwory, a my kochamy nasz folklor łowicki – powiedziała nam Aleksandra Kapusta.

Kontakt do rodziny Kapustów realizatorzy programu otrzymali w Muzeum w Łowiczu. – Po prostu ktoś zadzwonił, spytał o rodzinę z pasją i wskazano m.in. nas – opowiada Aleksandra Kapusta. Program był nagrywany jesienią ubiegłego roku. Nagranie trwało ok. 2 godziny. To podobno dość długo, a stało się to głównie za sprawą występujących w programie dzieci, które nie do końca dobrze opanowały tekst o szkaplerzu. Program poprawił znany m.in. z Teleexpressu oraz również z relacji sportowych Rafał Patrya. – Nie chwaliśmy się tym nawet znajomym, bo nie wiedzieliśmy jak to wyszło, ale po programie wiele osób do nas dzwoniło i gratulowało – mówi pani Aleksandra.

Informacja o programie spodobała się również internautom obserwującym profil lowicznanin.info na Facebooku, którzy polubili ją 100 razy oraz ciepło komentowali. Program można obejrzeć na platformie internetowej Telewizji Polskiej vod.tvp.pl. **mak**

REKLAMA

**GABINET STOMATOLOGICZNY GOLDENT**  
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

**IMPLANTY** • stomatologia zachowawcza • dziecięca • RTG • wybielanie • protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

**gabinet stomatologiczny**  
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1  
lek. stom.  
**ELŻBIETA SZYMAJDA**  
tel. 693-331-096

**CZYNNY: pon. 14-18, wt., czw., pt. 10-14, śr. 15-18**  
możliwość przyjęcia w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu

**PROTEZY - NAPRAWY**

**Naprawa protez:**  
► akrylowe ► elastyczne ► szkieletowe

**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pągowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
**666-284-606**

**HOLLYDENT**

**dr n. med. Monika Colonna-Walewska**  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem  
- licówki pełnoceramiczne  
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon  
- implanty

**Główno ul. Czackiego 2**  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

• PROTEZY ekspresowe  
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Główno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**GABINET STOMATOLOGICZNY**

**GŁÓWNO ul. Bielawska 54**  
tel. 42/719-14-44  
Codzienne umawianie wizyt

**JANINA KRAKOWIAK**  
tel. 606-282-950  
**ALEKSANDRA KRAKOWIAK**  
tel. 734-407-668  
**PIOTR KRAKOWIAK**  
tel. 608-582-834

**SPRZEDAM**  
wyposażenie gabinetu stomatologicznego  
w całości lub w części

Możliwość prowadzenia gabinetu w obecnej lokalizacji

Łowicz, Stary Rynek 16  
tel. 507-027-058

**GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH**  
KAROLINA FRONTCZAK  
lekarz dentysta

Łowicz  
ul. Batalionów Chłopskich 2b  
NZOZ Wigor, gab. nr 12  
**609 646 644**

**Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED**

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA  
Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00  
wt., śr. i pt. 12.00-18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48  
(w bramie 5 m)  
tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

Łowicz ul. Tkaczew 7F

**CENTRUM stomatologiczne**  
lek.dent.  
**Sylvia Marzec**  
z zespołem lekarzy

- chirurgia stomatologiczna
- leczenie dzieci
- SEDACJA WZIEWNA
- leczenie zachowawcze
- leczenie kanałowe
- protetyka
- wybielanie zębów
- piaskowanie zębów

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

# Punkt zapalny

Gmina Łyszkowice | ŻTC Bike Race – cykliści chcieliby od gminy większego wsparcia

## Czy w kwietniu kolarze znów przejadą przez Łyszkowice?

Zgodnie z kalendarzem Polskiego Związku Kolarskiego na sezon 2019 na terenie powiatu łowickiego zaplanowane są dwa wyścigi rangi ogólnopolskiej organizowane przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów – 28 kwietnia w Łyszkowicach i 18 sierpnia. O ile ten drugi wyścig wydaje się być już pewny, tak w przypadku Łyszkowic są kontrowersje.

Już pod koniec stycznia Klub Kolarski Łowicz informował nas, że z organizacją kwietniowych zawodów mogą być problemy, dlatego też postulował powołanie zespołu, który opracowałby ich spójną formułę organizacyjną. „Z przykrością zauważam, że olbrzymi niedosyt pozostawia strona organizacyjna i zaangażowanie lokalnego samorządu, które należy rozpatrywać w kategorii niewykorzystanej szansy” – pisał prezes KK Łowicz Bogumił Urbanek.

Dodał, że zawody w Łyszkowicach od dwóch lat przyciągały znanych i utytułowanych kolarzy, a pod względem sportowym oceniane były bardzo dobrze.

Wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta zarzut o brak zaangażowania i współpracy uważa za nierzetelny i niesprawiedliwy. Mówi, że gmina w tym roku oferowała i nadal oferuje wsparcie w podobnym zakresie jak w ubiegłym roku czy dwa lata temu. Jeśli chodzi o samo wsparcie finansowe w wysoko-

ści 2.500 zł na zakup pucharów i nagród dla uczestników. Oprócz tego wymienia szereg innych działań, które przecież także kosztują, a które nie zostały przez organizatorów dostrzeżone, zalicza do nich na przykład udostępnienie budynku urzędu gminy i strażnicy OSP, toalet w GOKiS, koszty zużycia prądu i wody. W ubiegłym roku na prośbę władz gminy firma PRiD uzupełniła asfaltem na gorąco ubytki w drogach na trasie zawodów, to one również zabiega-

ły o przyspieszenie remontu drogi w Starych Grudkach, by była gotowa na wyścig. Mówił, że zabezpieczenie zawodów, a także sprzętanie, wykonywali strażacy z działających w gminie OSP, co też jest bardzo dużą pomocą.

Wójt podkreśla, że budżet nie jest „studnią bez dna”, a gmina wspiera też wiele innych imprez, także sportowych, często ciesząc się większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców niż impreza kolarska. Jako przykłady podaje imprezę biegową „Biegamy Polesie” czy zawody motocrossowe mistrzostw okręgu łódzkiego Cross Country. Przemysław Popek, rzecznik prasowy cyklu

ŻTC Bike Race informuje nas, że decyzja co do organizowania zawodów w Łyszkowicach zapadnie w najbliższych dniach. Od strony technicznej nie ma żadnych problemów do ich zorganizowania, jedynym problemem mogą być finanse. Koszt organizacji pojedynczych zawodów w tym cyklu to około 30 tys. zł. – Zwyczajowo 30% tej kwoty finansowane jest przez miejscowy samorząd, jako lokalny wkład wymagany przez naszych komercyjnych partnerów – mówi Przemysław Popek. – Pozostała część jest zaspokajana przez sponsorów całego cyklu.

Nasz rozmówca przypomina, że przed zorganizowaniem pierwszej imprezy z tego cyklu, Łyszkowice jako cały samorząd deklaryowały możliwość dotowania imprezy na poziomie 9000 zł, ale ze współfinansowania wycofał się później GOKiS (po zmianie dyrektora), co spowodowało, że nie było pełnego pokrycia kosztów dla etapu w Łyszkowicach. Problem z tym był już w ubiegłym

roku, ale gmina podtrzymywała w rozmowach chęć dalszej współpracy.

Dyrektor zawodów Wojciech Pawelec mówi, że gmina Łyszkowice jest jedyną, w której organizacja zawodów trafia na takie problemy. W gminie Nieborów na przykład, przy praktycznie takiej samej formule imprezy, organizatorzy otrzymali od samorządu 9.000 zł, a poza tym także pomoc strażaków. Wójt Adam Ruta mówił nam, że nigdy nie obiecywał organizatorom wyścigu pomocy w większym wymiarze niż oferowany poprzednio, jak i teraz (czyli 2.500 zł i pomoc we wspomnianym już zakresie) – uważa, że to odpowiednie wsparcie, adekwatne do możliwości gminy, która realizuje wiele innych zadań. – To zadaniem organizatorów jest zapewnić imprezie finansowanie poprzez zainteresowanie nią sponsorów – mówi wójt.

Jeżeli do zawodów dojdzie, to odbędą się one w formule znanej z lat ubiegłych w ramach dwóch wyścigów, z podziałem na poszczególne kategorie wiekowe. Wojciech Pawelec mówił nam, że uzyskanie większego wsparcia od gminy jest warunkiem ich zorganizowania. Decyzja powinna zapaść w najbliższych dniach, bo Polski Związek Kolarski oczekuje konkretnej odpowiedzi w tej sprawie. **tm**

## Gmina Bolimów | Wójt Linart przeforsował swój pomysł Patryk Kołosowski zastępcą wójta

dokończenie ze str. 15

Roczna pensja zastępcy wójta nie powinna przekroczyć 40 tys. zł. Zanim Kołosowski został powołany na stanowisko mówiono o znacznie wyższej kwocie – 60 nawet 70 tys. zł.

Na sesji Rady Gminy, 25 lutego, na prośbę radnego Jana Muszyńskiego wójt Stanisław Linart odczytał powierzone zastępcy kompetencje. Radny podkreślił, że takiej informacji dotąd nie było i wśród radnych może panować dezinformacja dotycząca tego,

z jakimi sprawami mogą zgłaszać się do zastępcy wójta. Wśród tych kompetencji znalazły się m.in. opracowywanie materiałów na komisje i sesje Rady Gminy, czuwanie nad kwestiami związanymi z dostarczaniem wody, odbiorem ścieków oraz odpadów komunalnych, gospodarowanie mieniem komunalnym, współpraca z organizacjami pozarządowymi, wdrażanie projektów innowacyjnych, współpraca z mieszkańcami i budowanie społeczeństwa obywatelskiego oraz budowa marki „Bolimów” poprzez sieć internetową.



Radny Jan Muszyński

W rozmowie z nami Patryk Kołosowski podkreślił, że kluczowym przedsięwzięciem będzie doprowadzenie do stworzenia wieloletniej strategii gminy, która określi kierunki jej rozwoju. Chciałby też skupić się na promocji gminy i wykorzystaniu jej walorów przyrodniczych i historycznych, w tym znajdujących się w jej obrębie pozostałości po I wojnie światowej. Jak nam powiedział, kluczowe sprawy jak np. rozmowy w sprawie budowy drogi autostradowej w miejscu skrzyżowania drogi wojewódzkiej 705 w Bolimowie pozostaną w kompetencjach wójta Stanisława Linarta. Kołosowski zanim objął stanowisko, przez kilka tygodni był

w stałym kontakcie z wójtem Linartem, który wprowadzał go w zagadnienia związane z pracą urzędu gminy. Dlatego szybko odnalazł się w pracy.

Zastępca wójta zdaje sobie sprawę z tego, że objęcie przez niego stanowiska zastępcy wójta wywołało niezbyt przychylnie dla niego komentarze wśród mieszkańców. Wie, że mówi się, iż obecny wójt „namaścił” w ten sposób swego następcę, którego chce przygotować do objęcia urzędu za 5 lat. Sam Kołosowski odpowiada na to, że nie wie co przyniesie przyszłość, jego pracę zweryfikują mieszkańcy i radni, on sam też stara się być wobec siebie krytyczny. **tb**

REKLAMA

**TLENOTERAPIA ŁOWICZ**  
oferuje pomoc w leczeniu:

- trudno gojące się rany i AZS
- oparzenia
- powikłania po radioterapii
- zapalenie kości i szpiku
- zespół stopy cukrzycowej
- uraz/udar mózgu
- urazy sportowe
- leczenie przeciwbólowe
- medycyna estetyczna
- depresja
- i inne

Zapraszamy do kontaktu  
**600 824 819**

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
ZBIGNIEW WRONIECKI  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)  
**501-248-229**

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA  
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

specjalista  
**LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych  
Maciej Kotecki  
Łowicz, ul. Długa 14  
Głowno, ul. Kopernika 12A  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYMCZAK**  
**OPTYK**  
RECEPTY ze zniżką z NFZ  
DRUGIE OKULARY GRATIS!  
Łowicz, ul. KURKOWA 3

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
SPECJALISTA  
CHIRURG ORTOPEDA  
-TRAUMATOLOG  
lek. med.  
**Adel Elmgasbi**  
Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 606-636-400

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG  
**KUSMIERCZYK KRZYSZTOF**  
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE  
tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU

Dr n. med.  
**MICHAŁ DZIUBA KARDIOLOG**  
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii  
• nadciśnienie tętnicze  
• niewydolność serca  
• arytmie • cholesterol  
Przychodnia **ARS MEDICA**  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. (46) 816 20 40  
www.michaldziuba.pl  
www.kardiologiałowicz.pl



















Jacek Jackowski (Bone Breakers Team Żychlin) zajął pierwsze miejsce w kategorii masters II białych pasów podczas IX Mistrzostw Polski NoGi Jiu Jitsu.



Piotr Gajewicz (Bone Breakers Team Żychlin) zajął drugie miejsce (z lewej) w kategorii masters II niebieskich pasów podczas IX Mistrzostw Polski NoGi Jiu Jitsu.

Sporty walki | IX Mistrzostwa Polski NoGi Jiu Jitsu

# Zawodnik Bone Breakers Team Żychlin zdobył Mistrzostwo Polski

W weekend 23-24 lutego, w Luboniu odbyły się IX Mistrzostwa Polski NoGi Jiu Jitsu, w których wzięło udział około 1500 osób z całej Polski.

Bone Breakers Team Żychlin reprezentowali: Jacek Jackowski, Piotr Gajewicz, Dariusz Skonieczny, Paweł Kubczak, Dominik Leński, Szymon Walczak, Paweł Florczak i Paweł Kucharski – zdobywając łącznie trzy medale.

W kategorii masters II białych pasów –85,5kg Jacek Jackowski zajął I miejsce i został Mistrzem Polski. Warto zwrócić uwagę, że Jacek Jackowski zaczął swoją przygodę z jiu jitsu dopiero



Zawodnicy Bone Breakers Team Żychlin biorący udział w IX Mistrzostwach Polski NoGi Jiu Jitsu w Luboniu.

rok temu – w wieku 45 lat. Jest on doskonałym przykładem na to, że zacząć trenować i wygrywać zawody można w każdym wieku. Wystarczy chęci i ciężka praca.

W kategorii masters II niebieskie pasy +97,5kg Piotr Gajewicz zajął II miejsce i został Wicemistrzem Polski.

W kategorii adult niebieskie pasy –85,5kg Dariusz Skonieczny zajął III miejsce. Pozostali zawodnicy (choć w większości byli to ich debiuty i dopiero zaczęli swoją przygodę ze sportami walki) również pokazali się z bardzo dobrej strony, każdy dał z siebie wszystko. Szymon Walczak

pierwszą swoją walkę wygrał wysoko na punkty.

Ogromne podziękowania należą się trenerowi **Emilowi Grzelakowi**, który poświęca swój czas na przyjazd z Łodzi, by przekazać zawodnikom Bone Breakers Team Żychlin swoje doświadczenie i wiedzę. To dzięki jego pomocy i zaangażowaniu udało się osiągnąć tak dobry wynik na zawodach rangi Mistrzostw Polski. Zespół Bone Breakers Team Żychlin dziękuje również Gminie Żychlin za pomoc finansową w zorganizowaniu wyjazdu oraz sponsorom: firmie Flexservice oraz PSB Mrówka. opr. mr

## PROGNOZA POGODY | 28.02.2019 – 6.03.2019

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie zatyka niżowa, od soboty obszar podwyższonego ciśnienia. Napływa ciepła, ale od piątku chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

### CZWARTEK - PIĄTEK:

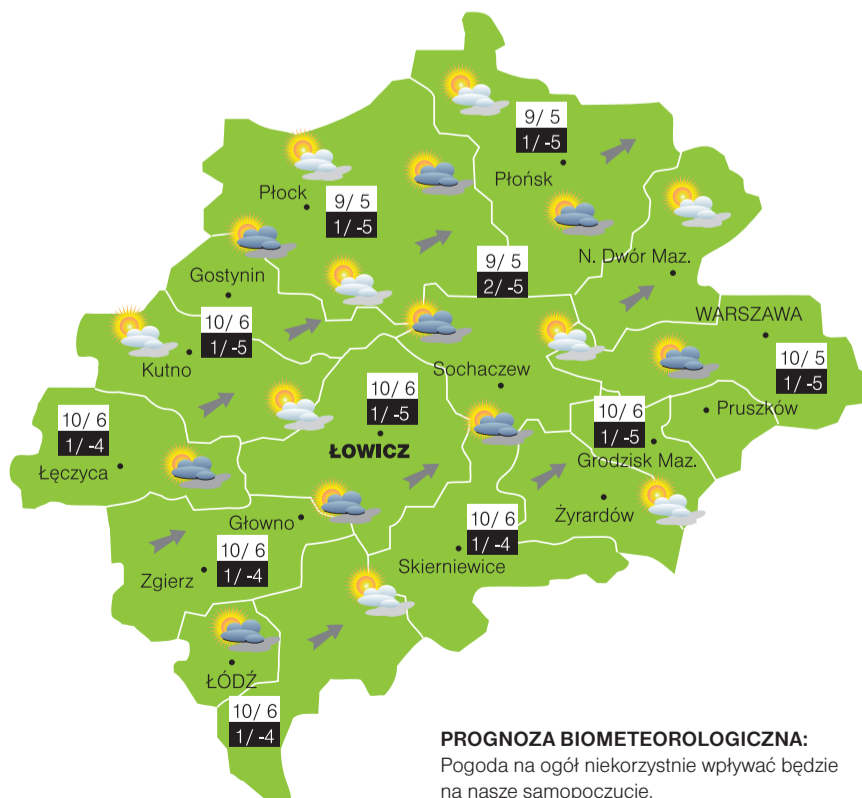
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, ale bez opadów, od piątku chłodniej. Widzialność dobra. Wiatr zachodni i północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C w czwartek do + 5 st. C w piątek. Temp. min w nocy: - 1 st. C do - 5 st. C.

### SOBOTA - NIEDZIELA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, od niedzieli cieplej. Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do - 2 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do + 2 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Dariusz Skonieczny (Bone Breakers Team Żychlin, z prawej) wywalczył trzecie miejsce w kategorii adult niebieskie pasy podczas IX Mistrzostw Polski NoGi Jiu Jitsu.

Piłka nożna | Turniej Piłki Nożnej Sparta Płock CUP

# Młodzicy KS Żychlin szlifują formę

Młodzi piłkarze KS Żychlin wzięli udział w kolejnym futbolowym turnieju. W ubiegłym tygodniu w Gostyninie rywalizowali podczas Halowego Turnieju Piłki Nożnej Orlików „Gramy o marzenia” o Puchar Football Education Academy.

Natomiast w miniony weekend w hali sportowej w Płocku wzięli udział w Turnieju Piłki Nożnej Sparta Płock Cup. Pomysłodawcą i organizatorem zawodów był Klub Sportowy Sparta Płock.

W rozgrywkach wzięło udział sześć drużyn: Sparta Płock, UKS MDK Płock, KS Żychlin, Young Champions, KS Fokus oraz Wisła Toruń. Zespoły rywalizowały systemem „każdy z każdym”, mecz i rewanż.

Podczas zawodów nie była prowadzona klasyfikacja drużyn, liczyła się dobra zabawa i sportowa postawa. Zespół z Żychlina rozegrał dziesięć spotkań, co wzbogaciło ich zespół o nowe doświadczenia.

Drużyna KS Żychlin odnotowała cztery remisy, tyle samo przegranych spotkań i dwie wygrane. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal. **mr**

**Skład KS Żychlin:** Kacper Krystecki, Krystian Melcher, Jakub Wyżyński, Kamil Przybysz, Seweryn Wachowicz, Filip Kapes, Brajan Kamiński, Szymon Nejman, Igor Florczak, Michał Adamczyk. Trener: Daniel Szczepaniak.

■ **KS Żychlin – Sparta Płock 0:0**

■ **KS Żychlin – Young Champions 0:1**

■ **KS Żychlin – UKS MDK Płock 0:0**

■ **KS Żychlin – KS Fokus 0:0**

■ **KS Żychlin – Wisła Toruń 0:1**

**Mecze rewanżowe:**

■ **KS Żychlin – Sparta Płock 0:0**

■ **KS Żychlin – Young Champions 0:2**

■ **KS Żychlin – UKS MDK Płock 0:1**

■ **KS Żychlin – KS Fokus 1:0**

■ **KS Żychlin – Wisła Toruń 3:1**



Drużyna młodych piłkarzy KS Żychlin trenowana przez Daniela Szczepaniaka wzięła udział w Turnieju Piłki Nożnej Sparta Płock CUP.



Zespoły grające podczas Turnieju Piłki Nożnej Sparta Płock Cup.

Piłka nożna | Skierniewicka Klasa A

## Trwają przygotowania GKS Bedno do rundy wiosennej

Drużyna GKS Bedno zaplanowała terminarz meczów sparingowych przed nadchodzącą rundą wiosenną skierniewickiej klasy A. Piłkarze prowadzeni obecnie przez trenera Łukasza Żnyka mają rozegrać pięć meczów kontrolnych przygotowujących do rozgrywek rundy wiosennej.

Większość meczów sparingowych piłkarze GKS zagrają na stadionie miejskim w Żychlinie, jeden na boisku w Pniewie oraz jeden mecz wyjazdowy w Godzianowie.

Pierwszy mecz sparingowy piłkarze GKS Bedno mają już za sobą, bowiem w sobotę, 23 lutego 2019 podejmowali LKS Witoniankę Witon. Miejsmem tych rozgrywek był stadion miejski w Żychlinie. GKS Bedno pokonał

4:3 lidera łódzkiej klasy A grupy III, Witoniankę Witon. Wynik mógłby być inny, ale w 75. minucie drużyna z powiatu łęczyckiego nie wykorzystała rzutu karnego, obronionego skutecznie przez bramkarza GKS Mateusza Sawickiego.

Bramki dla GKS strzelili: Michał Dylak, Kamil Kowalczyk, Łukasz Szczygalski oraz Patryk Galecki.

Najbliższym meczem kontrolnym, jaki rozegra zespół GKS Bedno będzie spotkanie z liderem płockiej klasy A, drużyną Błękitni Gąbin. Sparing zostanie rozegrany w niedzielę, 3 marca na stadionie miejskim w Żychlinie.

W kolejnych zaplanowanych meczach sparingowych GKS Bedno zmierzy się z: KS Żychlin,



Mecz sparingowy na stadionie miejskim w Żychlinie, podczas którego GKS Bedno podejmował LKS Witoniankę Witon, zakończony zwycięstwem GKS 4:3.

Pogonią Godzianów oraz Zorzą Szczawin.

Po rundzie jesiennej drużyna GKS Bedno zajmuje piąte miej-

sce z 22 punktami na koncie w rozgrywkach skierniewickiej kla-

sy A. Pierwsze spotkanie w ramach rozgrywek ligowych GKS Bedno zagra przeciwko GLKS RZD Żelazna, podczas weekendu 30-31 marca. **mr**

■ **GKS Bedno – LKS Witonianka Witon 4:3 (2:1)**

**GKS Bedno:** Mateusz Sawicki, Damian Okupski, Szymon Wódka, Mateusz Giziński, Mariusz Skierski, Kamil Błęcki, Kamil Kowalczyk, Michał Dylak, Brajan Kostrzewa, Łukasz Szczygalski, Damian Michalski, Patryk Gatecki, Bartek Baranowski, Szczepan Kacprzak, zawodnik testowany. Trener: Łukasz Żnyk

■ **Plan przygotowań GKS Bedno:**  
**3 marca:** GKS Bedno – Błękitni Gąbin (stadion w Żychlinie)

**9 marca:** GKS Bedno – KS Żychlin (stadion w Żychlinie)

**17 marca:** GKS – Pogoń Godzianów (boisko w Godzianowie)

**23 marca:** GKS Bedno – Zorza Szczawin (boisko w Pniewie)

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

### WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórcy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,  
e-mail: redakcja@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:**  
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

### REDAKCJA:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

### Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,  
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,  
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

### Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania  
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,  
dodawania śródtytułów.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

### Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,  
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)  
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a,  
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,  
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych  
na stronie 24, a także przez www.lowiczanie.info  
**Skład tekstu własny.**

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie  
7.480 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim  
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym  
przez ZKDP: 9.580 egz.



Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych



100%  
własności polskiej

Piłka nożna | Łódzka Klasa B

## Wysoko wygrany sparing KS Żychlin

Pierwszy mecz sparingowy piłkarze z Żychlina zagraли z Huraganem Bodzanów. Mecz odbył się na stadionie miejskim w Żychlinie, w sobotę, 23 lutego.

Huragan Bodzanów występuje w płockiej klasie B, aktualnie zajmuje drugie miejsce w tabeli ligowej. Sobotnie spotkanie wysoko wygrał zespół KS Żychlin 7:1.

Sparing rozegrano w trzech częściach, trwających każda po 30 minut. Początek spotkania nie zapowiadał aż tak wysokiego

wyniku żychlinian, gdyż to goście już w ósmej minucie gry wyszli na prowadzenie. W dalszej części gry jednak swoją wyższość piłkarską udowodnili zawodnicy KS, strzelając siedem bramek.

Autorami goli dla KS Żychlin byli: Błażej Kołaczyński, Damian Arkuszewski, Kacper Walczak, Maciej Pawlak, Damian Kwiatkowski, Eryk Podczaski oraz Krystian Zdziarski.

Najbliższy mecz sparingowy przed rundą rewanżową piłkarze KS Żychlin zagrają w sobotę, 2 marca, przeciwko drużynie KS



Piłkarze KS Żychlin w sparingu przeciwko Huraganowi Bodzanów pokazali wysoką formę.



Sobotnie spotkanie na stadionie miejskim w Żychlinie pomiędzy KS Żychlin a Huraganem Bodzanów zakończyło się wygraną gospodarzy 7:1.

Kutno II. Spotkanie zostanie rozegrane na stadionie w Żychlinie. Kolejne spotkanie, jakie KS Żychlin rozegra w ramach meczów kontrolnych to środy, 6 marca, mecz na własnym boisku przeciwko Witoniance Witonina. **mr**

■ **KS Żychlin - Huragan Bodzanów 7:1**

**KS Żychlin:** Więcek, Bogusz, Stańczuk, Materka, Józwik, Kołaczyński, Podczaski, Arkuszewski, Walczewski, Zdziarski, Pawlak, Kwiatkowski, Domżał, Wawrzyniak, Walczak. Trenerzy: Daniel Szczepaniak, Jan Ostrowski.



**SOBOTA, 2 MARCA:**

■ 9.00 - Sala sportowa SP Nr 6 w Kutnie; **15. kolejka Ekstraklasy Kobiet KALS; Volley Team Żychlin - Łęczyca Team, Volley Team Żychlin - Salos Kutno-Woźniaków;**

■ 14.00 - Boisko w Byczynie; **Mecz sparingowy: Orzeł Parzęczew - KS Sand-Bus Kutno;**

■ 14.30 - Stadion Miejski w Żychlinie; **Mecz sparingowy: KS Żychlin - KS Kutno II;**

■ 17.00 - Hala w Żychlinie; **Wojewódzka III Liga Siatkówki Mężczyzn; Volley Team Żychlin - Wieluński Klub Sportowy Siatkarz;**

**NIEDZIELA, 3 MARCA:**

■ 14.30 - Stadion Miejski w Żychlinie; **Mecz sparingowy: GKS Bedlno - Błękitni Gąbin;**

**ŚRODA, 6 MARCA:**

■ 15.30 - Stadion Miejski w Żychlinie; **Mecz sparingowy: KS Żychlin - Witonianka Witonina.**

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

## Widzew Łódź za mocny dla KS Kutno

W kolejnym przedsezonowym sparingu piłkarze KS Sand Bus Kutno zmierzyli się na własnym boisku - Stadionie Miejskim im. Reymana w Kutnie, z Widzewem Łódź. Spotkanie zakończyło się okazałym zwycięstwem gości 4:0.

Dla łodzian był to ostatni sparing przed rozpoczęciem rundy rewanżowej II ligi. Mecz cieszył się ogromnym zainteresowaniem kibiców. Wynik spotkania został ustalony tak naprawdę już przed przerwą. Czwartoligowcy do 20 minuty zachowali czyste konto. Później Widzew cieszył się ze strzelenia trzech bramek.

Wynik spotkania otworzył Dario Kristo, pięć minut później na 2:0 podwyższył Radosław Sylwestrak, a w 36. minucie po raz trzeci bramkarza z Kutna pokonał Przemysław Banaszak. Po zmianie stron stroną przeważającą nadal byli łodzianie. Podopieczni Dominika Tomczaka starali się zagrozić bramce Wolańskiego, ale nic z tego nie wychodziło. W 62. minucie było 0:4. Wprowadzony chwilę wcześniej Kozłowski mocnym strzałem pod poprzeczkę pokonał Sokołowicza.

Kolejne minuty to bardzo spokojna gra, głównie w środku pola. Wynik spotkania nie zmienił się już. Widzew wygrał w Kutnie 4:0.



Futbolowe wydarzenie - sparing KS Sand Bus Kutno kontra Widzew Łódź przyniosło zwycięstwo 0:4 piłkarzom z Łodzi.

W sobotę, 2 marca piłkarze KS Sand-Bus Kutno rozegrają kolejny mecz sparingowy, ich rywalem będzie Orzeł Parzęczew. Mecz odbędzie się na boisku sportowym w Byczynie. **mr**

■ **KS Sand-Bus Kutno - Widzew Łódź 0:4 (0:3)**

**KS Sand-Bus:** Konrad Reszka, Michał Sokołowicz, Kamil Bartos, Mikołaj Cieśliński, Piotr Gawlik, Michał Cichacki, Eryk Padzik,

Roman Perizhok, Patryk Miarka, Dymitr Pietrow, Kamil Wielgus, Tomasz Dąbrowski, Adrian Kralkowski, Grzegorz Brochocki, Łukasz Dynel, Patryk Nouri, Adrian Marcioch. Trener: Dominik Tomczak

Piłka siatkowa | KALS Kobiet

## Przebrane mecze

Podczas 14. kolejki Ekstraklasy Kobiet KALS, której spotkania odbyły się w sobotę 23 lutego, siatkarki ZS Żychlin/ALO Kutno zagrały jedno spotkanie przeciwko Victorii Koło. Zaś drużyna Akademii Siatkówki Żychlin w tym dniu rozegrała dwa mecze: przeciwko Victorii Koło oraz z Łęczyca Team.

W pierwszym sobotnim meczu drużyna ZS Żychlin/ALO Kutno została pokonana 2:0 przez siatkarki Victorii Koło, żychlinianki przegrały w setach do 17 oraz 11. Również zawodniczkom Akademii Siatkówki Żychlin nie powiodło się podczas tych rozgrywek, przegrały obydwa swoje rywalizacje.

W meczu przeciwko Victorii Koło po walce o punkty uległy 2:1. Po wygranym pierwszym secie 25:18 podopieczne trenera Tomasa Maciaka oddały zwycięstwo w drugim secie swoim rywalkom 25:19. O ostatecznej wygranej zdecydowała gra tie-break, korzystna dla siatkarek z Koła 15:9.

Kolejnymi przeciwniczkami sobotnich rozgrywek dla Akademii Siatkówki Żychlin była drużyna Łęczyca Team. Również ten mecz nie powiódł się zespołowi z Żychlina. Młode siatkarki musiały uznać lepszą formę wiceliderki z Łęczycy, przegrywając z nimi 2:0, w setach do 18 i do 12.

Podczas następnej, 15. kolejki Ekstraklasy Kobiet KALS, 2 marca 2019, drużyna Volley Team Żychlin zmierzy się w dwóch spotkaniach, ich rywalkami będą: Łęczyca Team oraz Salos Kut-

no-Woźniaków. Natomiast zespoły ZS Żychlin/ALO Kutno oraz Akademia Siatkówki Żychlin będą pauzować. Wznowią grę w następnych kolejkach ligi. Siatkarki ZS Żychlin/ALO Kutno zagrają podczas 16. kolejki Ekstraklasy Kobiet KALS, 9 marca, ich przeciwniczkami będą: GDS Strzelce i Gostynin Team. Zawodniczki Akademii Siatkówki Żychlin wystąpią w jednym spotkaniu 17. kolejki 16 marca, wówczas zmierzą się z drużyną Hurt Pap Kutno. **mr**

■ **Victoria Koło - ZS Żychlin / ALO Kutno 2:0 (25:17, 25:11)**

■ **Victoria Koło - Akademia Siatkówki Żychlin 2:1 (18:25, 25:19, 15:9)**

■ **Łęczyca Team - Salos Kutno-Woźniaków 2:0 (25:5, 25:14)**

■ **Łęczyca Team - Akademia Siatkówki Żychlin 2:0 (25:18, 25:12)**

1. Victoria Koło	14	38	28:4
2. Łęczyca Team	15	33	27:8
3. Akademia Siatkówki Żychlin	14	29	22:11
4. ZS Żychlin / ALO Kutno	16	27	21:18
5. Volley Team Żychlin	12	24	18:11
6. Hurt-Pap Kutno	12	21	17:11
7. Gostynin Team	14	18	12:16
8. Liderki Szczawin	14	8	6:24
9. Salos Kutno-Woźniaków	13	2	2:27
10. GDS Strzelce	12	1	1:24

